

# DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **16 str.**

Redaktor przyjmuje  
rozprawy od godz. 10-12 w poł.

Rekopisów Redakcja nie zwraca

Redaktor naczelny i W. dawca: Dr. Adam Brzeg

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Te. 22-18

Konto czekowe P. K. O. Nr. 161.31

Tel. Redakcji Administracji 22-18

Cena numeru  
w Bydgoszczy  
na prowincji **gr 20**

Oddział: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 21-24 — Gdynia, ul. 10 lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok II.

Bydgoszcz, niedziela 12 kwietnia 1931

Nr. 83

## Zdemaskowanie krętaństw i perfidji

### nacjonalistów gdańskich

#### „Danziger Volksstimme“ wyrecza policję...

Organa prasowe, zbliżone do obecnej koalicji rządowej, a więc „Danziger Neueste Nachrichten“ — „Danziger Allgemeine Ztg“ i „Danziger Landes Ztg“ publikują w wydaniach dzisiejszych szczegóły sprawozdania z przebiegu śledztwa w sprawie napadu na marynarza okrętu polskiego „Kopernik“ Jeżyka, przyczem ujawniają cały szereg faktów, które rzekomo dają podstawę (!?) do wnioskowania, że całe zajście jest zainscenizowane przez samego Jeżyka.

Do wniosków tych władze policji śledczej dochodzą na tej podstawie, rzekomo, że rany Jeżyka zadane były z zachowaniem niezmiernie ostrożności, — gdyż już na drugi dzień nie były widoczne, że strażnik, pełniący służbę na stoczni obcych ludzi w pobliżu nie zauważył i że wreszcie o zajściu policja dowiedziała się na drugi dzień.

Organa śledcze przemilczają szczególnie bardzo ważny, a skonstatowany przy oględzinach lekarskich, dokonanych w komisariacie generalnym, że Jeżyk miał na tyle głowy ślady silnego uderzenia, które wedle orzeczenia lekarza polskiego spowodować mogło natychmiastową utratę przytomności oraz i ten fakt, że podczas badania przez władze gdańskie zdjęty został opatrunek w którym Jeżyk przy był do nich, nałożony nocą, a po trzech godzinach zmieniony znowu, przyczem Jeżyka fotografowano dwa razy.

W chwili obecnej sprawa Jeżyka została przekazana prokuraturze. — Z dalszych danych, oraz z samego faktu pośpiesznego opublikowania w piśmie szczegółów śledztwa, będącego w toku wynika że policja której niedwuznaczny stosunek do hitlerowców niejednokrotnie był zdemaskowany przez prasę opozycyjną usiłuje nadać całemu zajściu charakter specyficzny, co ze swej strony prasa nacjonalistyczna wykorzystuje dla wykazania bezpodstawności interwencji rządu polskiego oraz alarmów prasy polskiej.

Szczegół jaskrawy uwidacznia się w fakcie opublikowania dziś przez pismo socjalistyczne „Danziger Volksstimme“ wyników prywatnego przez ten organ przeprowadzonego śledztwa w sprawie

napadu dotąd oficjalnie nie wyświetlonego na obywatela polskiego Izaaka Spektora, Pismo podaje nazwisko hitlerowca, który dokonał napadu, jego dokładny adres oraz podkreśla tę okoliczność, że w lokalu Stremłowa, z którego napastnik wybiegł i dokonał swego czynu w tym właśnie czasie odbywało się zebranie funkcjonariuszy policji wspólnie z hitlerowcami. Napastnik po pobiciu Spektora powrócił do tegoż lokalu.

### Napadniętemu... wytoczono proces

Sprawa napadu na polski okręt handlowy „Kopernik“ o którym już szczegółowo kilkakrotnie donosiliśmy nie została dotąd wyświetlona przez gdańskie władze bezpieczeństwa.

Prasa niemiecko-gdańska zaprzeczała wszystkim — jak to zwykle zresztą u nich bywa, gdy chodzi o nacjonalistyczne napady na Polaków i na polskie mienie — a nawet twierdziła, że marynarz polski Jeżyk sam sobie wyciął nożem swastykę na piersiach i sfingował napad hitlerowców.

Żadnych dowodów potwierdzających głoszone twierdzenie dzienniki niemieckie w Gdańsku nie dostarczyły, a na-

odwrót insynuacje te są zupełnie sprzeczne z zeznaniami napadniętego marynarza Jeżyka.

Cała sprawa weszła obecnie o tyle na nowe tory, że gdańskie czynniki urzędowe przeszły do roli oskarżycieli i wytoczyły polskiemu marynarzowi Jeżykowi proces o rzekomo fałszywe oskarżenia.

Rozprawa przed sądem gdańskim odbędzie się w sobotę o godz. 10.30 przed południem.

Opinia publiczna z wielkim zainteresowaniem śledzi przebieg tej nowej sprawy, która wykazuje pewne charakterystyczne cechy znane z ostatnich wydarzeń na terenie W. M. Gdańska.

## Ostre scysie między robotnikami a dyrekcją Pe Pe Ge

### Robotnicy nie chcą opuścić terenu fabryki

Strajk włoski, który wybuchł wczoraj w zakładach „Pepege“, objął jak już donosiliśmy, wszystkich robotników w liczbie 2.800.

Kilkugodzinne pertraktacje dyrektora z delegatami robotników nie dały rezultatu. Robotnicy domagali się wypłacenia im zaległych od 3 tygodni zarobków. Dyrekcja nie rozporządzając potrzebną kwotą, zaproponowała, aby robotnicy zaczęli do przyszłego tygodnia, w którym to czasie fabryka otrzymała pożyczkę francuską, robotnicy jednakże oświadczają, że nie podejmą pracy przed otrzymaniem gotówki. Na tem tle doszło między robotnikami a członkami dyrekcji do ostrych scysji, w wyniku których robotnicy zarzucili dyrektorowi Skowrońskiemu werek na głowę i przemocą zmusili go do opuszczenia terenu fabryki.

Władze bezpieczeństwa natychmiast przywróciły spokój. W związku z tym incydentem dyrekcja postanowiła zamknąć fabrykę.

Robotnicy nie chcąc do tego dopuścić, nie opuszczają zakładu.

### Fabryka Pe Pe Ge uzyskała pożyczkę

Jak się dowiadujemy, dyrektor fabryki Pe-Pe-Ge w Grudziądzu, p. Halperin, który 3 bm. wyjechał do Paryża w celu uzyskania pożyczki w koncernie francuskim fabryk gumowych Chudson et Cie, w nocy z dn. 8 na 9 bm. podpisał umowę, na podstawie której koncern udziela fabryce Pe-Pe-Ge pożyczkę. Wysokość pożyczki i warunki są narazie nieznane. Wiadomo jedynie, że Koncern Chudson et Cie przysłała do fa-

fabryki Pe-Pe-Ge swego dyrektora w osobie p. Lansoy'a, który będzie miał głos decydujący w zarządzie fabryki.

Obecnie dyrektor Halperin znajduje się w Warszawie, gdzie załatwia stronę techniczną pożyczki, a w najbliższych dniach wróci do Grudziądza. Najpóźniej do dnia 14 bm. przybędzie do Grudziądza p. Lansoy, który przedewszystkiem rozpocznie wypłatę zaległych od dłuższego czasu płac i pensji robotnikom i urzędnikom.

Dowiadujemy się dalej, że w dyrekcji fabryki zająd prawdopodobnie poważne zmiany personalne.

## Najwyższy Sąd Wojskowy postanowił wydalic z wojska mjr. Kubalę

### Sławny lotnik odwoła się do łaski Prezydenta

Warszawa 11. 4. (PAT.). W dniu wczorajszym najwyższy sąd wojskowy rozpatrzył skargę kasacyjną majora Kazimierza Kubali, skazanego na rok więzienia i wydalenie z wojska przez okręgowy sąd wojskowy. Najwyższy sąd wojskowy zmniejszył karę, wymierzoną majorowi Kubali przez pierwszą instancję jednego roku na 7 miesięcy więzienia, utrzymując postanowienie wydalenia majora Kubali z korpusu oficerskiego (s) Warszawa 11. 4. (tel. wł.) Mjr.

Kubala w najbliższych dniach wnieście prośbę do sądu o wznowienie procesu i wstrzymanie wykonania wyroku. W razie nieuwzględnienia prośby przez sąd mjr. Kubala odwoła się do łaski Prezydenta Rzplitej.

W kołach prawniczych informują, że wyrok Sądu Najwyższego Wojskowego staje się prawomocnym z dniem ogłoszenia. Wobec tego aresztowanie mjr. Kubali mogłoby nastąpić każdej chwili.

## Amnestja polityczna będzie ogłoszona w dniu 3-go maja

(s) Warszawa 11. 4. (tel. wł.) W kołach politycznych kolportowana jest pogłoska, że w niedługim czasie, może w dniu 3 maja, nastąpi ogłoszenie amnestji.

Amnestja obejmie podobno wszystkie przestępstwa natury politycznej, z wyjątkiem spraw komunistycznych oraz przekroczeń przepisów administracyjnych

## Pielgrzymi polscy u Ojca św.

Rzym, 11. 4. (PAT.). Ojciec św. przyjął w dniu wczorajszym ks. biskupa łódzkiego oraz grupę pielgrzymów polskich, do których wygłosił krótkie ojcowskie przemówienie.

## Rada Ministrów

(s) Warszawa, 11. 4. (Tel. wł.). Zapowiedane od kilku dni posiedzenie Rady Ministrów odbyło się w dniu wczorajszym po południu pod przewodnictwem premiera Sławka bez udziału Marszałka Piłsudskiego.

O przebiegu posiedzenia Rady Ministrów nie wydano żadnego komunikatu oficjalnego.

W kołach politycznych krąży pogłoska, że na posiedzeniu tem zdawali sprawozdanie z pobytu w Paryżu min. Zaleski i wicemin. skarbu Koo.

## Wódz katów chory

(s) Warszawa 11. 4. (tel. wł.) Szef G.P.U. Mienżyński uległ poważnemu atakowi serca. Do łóża jego powołano najwybitniejszych lekarzy.

## Wartownik zabity z własnego rewolweru

Lwów, 11. 4. (PAT.). Wczorajszej nocy wydarzył się w Dobromilu (Małopolska Wschodnia) wypadek zastrzelenia wartownika nocnego przy kasie głównej urzędu skarbowego. Gdy urzędnicy tego urzędu przybyli rano do biura znaleźli obok kasy zimne zwłoki wartownika Michała Ferenca, stwierdzając, że został on zastrzelony z własnego rewolweru, który sprawcy zabrali. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia przyczyny zabójstwa.

## Z pokoju sędziego po drucie telefonicznym na wolność

Lwów, 11. 4. (PAT.). Wczoraj z więzienia w Złoczowie zdołał zbiec odsiadujący karę 5-letniego więzienia Andrzej Czubek. Rano był on zajęty sprzątaniem pokoju sędziego śledczego i korzystając z chwilowej nieuwagi dozorczy, rozbił szufladę, z której wyjął znajdujące się tam klucze od szafy. Z szafy Czubek zabrał karabin i kilka naboju, poczem zsunął się po drucie do ogrodu i znikł niepostrzeżony. Władze zarządziły pościg.

## Za podbój powietrza

Bracia Działowscy z Bydgoszczy, zapaleni epigoni Ikara, ale bardziej odeń szczęśliwi, po dłuższych doświadczeniach, próbach i uciążliwej pracy wykombinowali i zmajstrowali awionetkę, która dla swych zalet zyskała w r. 1930 na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu ogólne uznanie i ogólny wzbudziła podziw. Awionetkę ową zakupił na własność komitet wojewódzki L. O. P. P. w Krakowie. Obecnie obaj dzielni konstruktorzy odznaczeni zostali przez ministra komunikacji srebrnym medalem państwowym za zasługi, położone na niwie rozwoju polskiej aerotechniki.

## 100 statków rozbitych

Tokio, 11. 4. (FAT). W czasie nocnej burzy, jaka szalała u południowo-zachodnich wybrzeży Koll utonęło co najmniej 125 rybaków. Rozbiciu uległo prawie 100 statków.



# W obronie warsztatów rolnych na Pomorzu

Ciężki stan rolnictwa na Pomorzu w ostatnich miesiącach szczególnie się zaognił. Aby dokładnie przedstawić położenie naszego rolnictwa zamieszczamy poniższy artykuł, który szczegółowo odtwarza smutny stan warsztatów rolników pomorskich. Apelujemy do czynników parlamentarnych i rządowych, aby przedsięwzięli energiczne poczynania, gdyż jak wynika z poniższych rzeczowych uwag autora położenie rolnictwa pomorskiego jest bardzo krytyczne i aby je opanować, muszą znaleźć się środki zaradcze i to w czasie najbliższym. — Niewątpliwie, że w ślad za tym artykułem zabiorą głos i inni przedstawiciele naszego rolnictwa.

Województwo Pomorskie położone jest na kresach północno-zachodnich, oddalone od ośrodków produkcji surowców potrzebnych w rolnictwie, o przeszło 500 km. (G. Śląsk, Zagłębie, Chorzów) przechodzi najcięższy kryzys rolniczy z całej Rzeczypospolitej. Warsztaty rolne od najmniejszych do największych już obecnie tj. w miesiącu lutym załamały się finansowo kompletnie, stały się niewypłacalne. Na załamanie to składają się następujące czynniki:

Bardzo wysoka bonitacja klas ziemi, która powstała przez wyśrubowanie ziemi przed wojną przez poprzednich właścicieli, celem uzyskania jaknajwiększej pożyczki nisko-procentowej 3 proc. tzw. Landschafty. Obecnie na skutek tej wysokiej bonitacji POMORZE OPŁACA NAJWYŻSZE PODATKI W POLSCE TAK PAŃSTWOWE JAK I KOMUNALNE. Porównawczo 1,5 razy większe jak np. Hrubieszowskie. Należy przy tym wziąć pod uwagę pomorski ostry północny klimat, krótki okres wegetacyjny i inne przyczyny które powodują duże koszty produkcji.

## Trzeba zmniejszyć taryfę opłat kolejowych

Wysoka, wprost do absurdu posunięta taryfa przewozowa kolei na wszystkie surowce potrzebne rolnictwu i płody rolne, obciąża specjalnie Pomorze jako odległe od ośrodków zbytu i kupna.

Pomorze cierpi na katastrofalny brak drzewa opałowego, którego tutaj niema i musi być sprowadzane z różnych okolic Nadleśnictwa państwowe wschodnich województw nie mogą się drzewa opałowego pozbyć i zasypują Pomorze ofertami. Niestety sprowadzenie drzewa opałowego rozbija się znowu o wysoką taryfę kolejową. Jako przykład podajemy: Nadleśnictwo Bielsk-Podlaski oferowało Pom. Twu Rolniczemu w Tczewie 13 tys. m<sup>3</sup> szczap drzewa twardego z wyreżów lat 1928-29, 29-30 franko wagon załadowania st. Hojnówka po zł. 6 za 1 m<sup>3</sup>. Przewóz tego metra drzewa opałowego do Tczewa wynosi aż zł. 9 czyli niestety taryfa kolejowa powoduje niemożliwość sprowadzenia drzewa. A zatem odczuwa się brak drzewa w Wielkopolsce i na Pomorzu, gdy marnują się tysiące metrów drzewa opałowego w nadleśnictwach państwowych województw wschodnich.

Czyli wysoka taryfa kolejowa powoduje nieobliczalne straty dla Państwa.

Tłómaczenie społeczeństwu o samowystarczalności kolei jest nieradne gdyż tańsza, różniczkowa taryfa spowoduje większe przewozy, większy ruch gospodarczo-towarowy oraz większe dochody kolei. Są przykłady że np. przewóz mleka na odległość 15 km. kalkuluje się tak drogo, że lepiej utrzymać parę koni i człowieka do przewozu tegoż mleka na odległość 15 km. niż wysłać mleko koleją.

## Świadczenia które ruinują warsztaty rolne

Nadmierne i niesłychanie obciążające wszystkie warsztaty rolne na Pomorzu są olbrzymie bezwzględne opłaty na rzecz różnych instytucji społecznych, socjalnych samorządowych, które pobierają kolosalne wprost opłaty i składki, nie mając wzajemnie rolnictwu i pracownikom rolnym prawie nic, lub b. minimalne korzyści.

Kasy Chorych ściągają miesięcznie wysokie sumy z warsztatów rolnych i pracowników odsetki za zaległości doład pobierane były zwyczajna lichwą, bo WYNOŚYŁY AŻ 24 PROCENT, a dopiero od niedawna zmniejszone zostały do 12 procent rocznie. Budżety Kas Chorych są zbyt rozbudowane, a nie mogły być zmniejszone przez miejscowe powiatowe Rady, bo Centralny Związek Kas Chorych w Poznaniu nie tylko nie pozwalał na zmniejszenie, ale nakazywał zgóry budować różnych domów luksu-

sowych, sanatorjów itp. paraliżując uchwały miejscowych Rad.

Są liczne wypadki, że pracownik rolny, ubezpieczony w Kasie Chorych woli leczyć się za własne pieniądze, niż korzystać z dobrodziejstwa Kasy Chorych.

## Stawki ubezpieczeniowe

Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu instytucja analogiczna do Kas Chorych, pobiera także opłaty bardzo wysokie, na zasadzie lepienia znaczków tygodniowych w książki robotnicze, z warsztatów rolnych wyciąga ta instytucja kolosalne kapitały, buduje gmachy wprost pałace, — ubezpieczonym natomiast w razie inwalidztwa po kilkoletnich dopiero staraniach wypłaca rentę miesięczną równającą SIĘ JAŁMUŻNIE ŻEBRACZEJ. Weźmy przykład: Robotnik pracował w majątku przez 50 lat, przez ten czas lepił mu znaczki regularnie aż do 70 roku życia, robotnik zachorował i przez 3 lata Ubezpieczalnia wypłacała mu rentę po 21 zł. miesięcznie. W styczniu rb. robotnik zmarł mając lat 73. Pozostała po nim wdowa starszka nie otrzymuje już renty, którą z chwilą śmierci cofnięto, lecz musi się tulać jako uboga gminna i korzystać z przytułku w majątku, gdzie robotnik pracował. Takich przykładów możnaby podać bardzo wiele. — To samo stosuje się do Ubezpieczalni od

wypadków w rolnictwie, która wszystkie warsztaty rolne, nawet najmniejsze obciąża podatkiem zł. 1,50 od tzw. czystego dochodu bonitacyjnego, obliczonego w talarach, co wynosi b. znaczny podatek.

Podobnie do poprzednich instytucyj postępuje Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Trzeba dodać że i Izby rolnicze ponadto obciążają b. wysokimi stawkami poszczególne warsztaty.

## Im rychlej tem lepiej

Rząd nasz o ile nam wiadomo nosi się z zamiarem różnych reform co do instytucyj socjalnych. Ufamy że w tym kierunku ma najlepsze chęci. Wiele poczynają jednak rozbija się o wpływy różnych czynników, którym zależy na utrzymaniu obecnego stanu, nie licząc się z tem, że gdy rolnictwo upadnie to i dochody tych instytucyj wydzierających ostatnie grosze z konającego rolnictwa muszą się skończyć, a wtedy na reorganizację będzie zapóźno.

Reasumując powyższe, rolnictwo pomorskie musi domagać się natychmiastowej zmiany całego systemu świadczeń socjalnych, które muszą być obniżone conajmniej o 50 procent. Trzeba zreformować system podatkowy tak państwowy, jak i komunalny przez pociągnięcie większej ilości płatników do podatków

zmian taryfy kolejowej na wszystkie produkty rolnicze, potrzebne w rolnictwie.

## Ciężka dola osadników

Osadnictwo na Pomorzu z różnych parcelacyj tak rządowych jak i prywatnych jak i osadnicy rentowi znajdują się w obecnej chwili w stanie opłakanym, — bez wyjścia. Nie pomogą już kredyty krótko-terminowe, musi tu nastąpić radykalna i natychmiastowa pomoc ze strony Rządu. Parcelacja do roku 1929 włącznie przeprowadzona była chaotycznie, bezplanowo i dziś skutki tego odbijają się bardzo boleśnie na osadnikach pomorskich, wytworzywszy z nich cały zastęp nędzarzy. Wszyscy osadnicy obciążeni są pożyczkami wysoko-procentowymi w różnych bankach, firmach, spółdzielniach itp. dochody zaś z osad nie wystarczają na opłacenie procentów od tych długów prywatnych.

Należy zatem niezwłocznie przyjąć osadnictwu pomorskiemu z WYDATNĄ POMOCĄ i naprawić to zło jakie zostało popełnione przez zbyt pospieszoną parcelację. Naprawa może nastąpić jedynie w następujący sposób: Osady do 15 ha na Pomorzu są nieżywotne i utrzymać się nie mogą. Aby osadnik na świeżej osadzie mógł się zagospodarować musi być zwolniony przez pierwsze 5 lat od opłat na rzecz Banku Rolnego z tytułu szacunku osady i budynków.

Szacunek ziemi w naszych północnych powiatach przeprowadzony jest wadliwie i musi być zmieniony. Dawne osady należy przeszacować obniżając szacunek gleby o 35—50 proc. zależnie od indywidualnego położenia i terenu poszczególnej osady.

Należy osadnikom skomasować ciężki krótko-terminowy kredyt oraz długi wekslowe wysoko-procentowe, obciążające kolosalnie wszystkie osady dając im kredyt średnio-terminowy nisko-procentowy.

## Rolnictwo pomorskie woła o pomoc

Zdajemy sobie zupełnie sprawę, że powyższe prośby NIE SĄ LATWE DO WYKONANIA, tembardziej w chwili obecnej ciężkiej sytuacji gospodarki Państwa, jednakże musimy spojrzeć prawdzie w oczy i wkroczyć na realne tory pracy dla całego rolnictwa zwłaszcza tu na Pomorzu, gdzie oczy całej Europy, a szczególnie naszego zachodniego sąsiada są specjalnie zwrócone na naszą gospodarkę rolną.

Rolnictwo pomorskie woła wielkim głosem o pomoc, gdyż zachodzi poważna obawa, że wszystkie warsztaty tak większej własności jak i średniej, a przede wszystkim osadnicze zostaną zupełnie zniszczone. Ludzie, kierownicy warsztatów mogą się zmienić lecz zniszczony raz warsztat b. trudno doprowadzić do stanu normalnej produkcji. Uchwały wszystkich Kolek Rolniczych PTR. idą w tym kierunku, aby prosić Rząd, Sejm i Senat o jak najrychlejszą i daleko idącą pomoc.

S. Skarzyński, prezes pow. PTR na pow. Tczew.

# Wielki obchód powstania na Śląsku

## W obchodzie weźmie udział p. Prezydent oraz członkowie rządu

Z okazji przypadającej w dniu 2-im maja b. r. rocznicy 10-lecia powstania śląskiego, odbędzie się w Katowicach uroczysty obchód, na który przybędzie z Warszawy p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków rządu.

W dniu 2-im maja b. r. w godzinach wieczornych rozłoży się pod Katowicami biwak oddziałów b. powstańców, które nadejdą z całego terenu Górnego Śląska. O godzinie 12-tej w nocy, t. j. w 10-tą rocznicę wybuchu powstania oddziały wkroczą na rynek, gdzie w obecności p. Prezydenta Rzplitej i członków rządu odczytany zostanie pierwszy historyczny rozkaz wojsk powstańczych. Poza tem przewidziane jest przemówienie przedstawiciela rządu, oraz wojewody śląskiego p. Grażyńskiego.

Na dzień 2-gi maja przybyć mają do Katowic poczty sztandarowe wszystkich organizacji P. W. i W. F. z całej Polski, oraz projektowany jest gwiazdzisty zjazd automobilowy do Katowic.

Poza uroczystościami na Górnym Śląsku, odbędzie się na terenie całej Polski, staraniem Związku Obrony Kresów Zachodnich, obchód 10-letniej rocznicy powstania śląskiego w dniu 3-cim maja br. w połączeniu z uroczystościami święta narodowego.

Z. O. K. Z. w porozumieniu z komitetem obchodu w Katowicach organizuje na terenie całej Polski uroczyste nabożeństwa, pochody, odczyty o powstaniu śląskim i znaczeniu Śląska dla Polski i t. d.

W uroczystościach obchodu 10-lecia powstania śląskiego weźmie udział szereg organizacji społecznych.

W związku z tym obchodem Katolicka Agencja prasowa donosi, że jest rzeczą możliwą, iż dojdzie do zbliżenia między wojewodą Grażyńskim i Koriantym. Również organ Katolików niemieckich „Schlesische Volkszeitung” podaje, że ks. biskup Adamski stara się usilnie, aby na Śląsku zapanał pokój w obozie polskim.

# Warszawa musi poskromić kacyka pruskiego

## w prowokacyjnych jego wystąpieniach

Nasz korespondent (Kw.) donosi z Królewca:

Na otwarciu kursów przeszkolenia dla wyższych urzędników politycznych i administracyjnych prowincji wschodnio-pruskiej, mowę inauguracyjną wygłosił nadprezydent prowincji dr. Siehr, który w skandaliczny sposób krytykował nowe granice wschodnio-pruskie. Twierdził on mianowicie, że odsunięcie Prus Wschodnich od Wisły spowodowało bankructwo gospodarce doliny wiślańskiej. „Okupacja” (bezczelność) Wilna przez Polskę, zapomocą zamachu stanu dokonanego przez gen. Zeligowskiego, uniemożliwia Niemcom wykorzystanie rzeki Niemna. Dzięki „okupacji” Wilna, Polska objęła Prusy Wschodnie również od strony południowej i południowo-wschodniej, dzięki czemu Prusy Wschodnie nie mogą na tych odcinkach komuni-

mo od strony zachodniej Polska umocniła się na terenach pomorskich, czyli w „korytarzu”. Prusy Wschodnie nigdy nie pogodzą się z dzisiejszą granicą i nie uspokoją się, póki sprawa „korytarza” nie zostanie w „rozsądny” (!!) sposób drogą międzynarodową uregulowana.

Nadprezydent Siehr podkreślał znaną już i wręcz kłamliwą tezę, jakoby Prusy Wschodnie kryzys gospodarczy zawdzięczały nowym granicom i odcięciu ich od Rzeszy. Zalił się również, że Polska, — ustanawiając dla Odańska i Gdyni dogodny i niskie taryfy frachtowe, pragnie zniszczyć Prusy Wschodnie aby, w myśl teorii konsula Srokowskiego, zmusić Prusy Wschodnie do odwrócenia się od Rzeszy i oparcia się o Polskę. Tymczasem w Berlinie wiedzą, że strata Prus Wsch. oznacza przesunięcie granicy niemieckiej po Odrę czyli — rozbicie Rzeszy, dlatego Berlin popiera finansowo za

grożoną (?) prowincją.

Najlepszą jednak „Ostpreussen-Hilfe” byłoby — usunięcie „korytarza” i dlatego Niemcy w Prusach Wsch. nigdy nie zrezygnują z nadziei ponownego połączenia się z Rzeszą.

Niepoczytalność czy świadome prowokowanie Polski — dodamy od siebie — w wystąpieniach ze strony dygnitarzy niemieckich zbyt często powtarza się w formie tak jaskrawej, że czas najwyższy aby nasze czynniki w kategorięczny sposób pouczyli „mędrkujących Siehrów” i towarzyszy w drodze interwencji dyplomatycznej, że lepiej będzie, gdy język trzymać będą za zębami. Nadprezydent Siehr musi nauczyć się męstwa i respektu wobec Polski. Berlin powinien, jeśli chce uchylić się od odpowiedzialności, opętanej nienawiścią Kacyka wschodnio-pruskiego do Polski przywołać również w energiczny sposób do przytomności.



## Nowe wielkie roboty drogowe

### Bezrobotni znajdą pracę

Z dniem 1 b. m. poczęła obowiązywać nowa ustawa o Państwowym Funduszu Drogowym. Zainteresowanie ogólne, jakie wzbudziła ustawa o Państwowym Funduszu Drogowym, jest zresztą zupełnie zrozumiałe i naturalne. Treść jej bowiem dotyczy jednej z najbardziej aktualnych spraw gospodarczych, jaką jest zagadnienie budowy i ulepszenia dróg w Polsce.

Pierwszym realnym przejawem ogromnego znaczenia gospodarczego nowej ustawy jest program ulepszenia już w ciągu bieżącego roku najważniejszych dróg w państwie o łącznej długości około 450 kilometrów. Na budowę tych dróg został w tych dniach ogłoszony przetarg, a roboty mają być wykonane przez przedsiębiorców prywatnych z zastosowaniem wyłącznie tylko materiałów krajowych.

Należy zaznaczyć, że urzeczywistnienie takiego dość rozległego programu byłoby wobec ograniczeń i trudności budżetowych zupełnie niemożliwe, gdyby dzięki nowej ustawie Fundusz Drogowy nie uzyskał prawa do wykonywania tego rodzaju robót na warunkach kredytowych.

Zamierzone obecnie trwałe ulepszenie dróg położy kres (ślusznym zresztą) narzekaniom na fatalny stan naszych dróg, przynajmniej na tych odcinkach, które zostaną przebudowane jeszcze w ciągu roku bieżącego. Poza temi trwałymi inwestycjami, jakie przewiduje wspomniany program, pozostanie wprawdzie do zrobienia jeszcze bardzo wiele w tej dziedzinie, — należy jednakże ufać, że wpływy do Funduszu Drogowego umożliwią rozszerzenie programu robót już w roku przyszłym.

Doniosłe znaczenie podejmowanego obecnie programu budowy dróg jest tak oczywiste, że nie wymaga uzasadnienia. Ożywienie ruchu budowlanego w dziedzinie drogowej przyczyni się skutecznie do zmniejszenia bezrobocia. — Wszak pieniądze, wydane na budowę dróg, niemal w całości idą na opłacenie kosztów robocizny, czy to przy bezpośredniej robocie na drogach, czy też przy obróbce materiałów, używanych przy budowie.

## Ankieta konstytucyjna

Towarzystwa prawnicze, które otrzymały ostatnio pismo od marszałka Sejmu dr. Świtalskiego z prośbą o wypowiedzenie się w sprawach ustrojowych w związku z pracami komisji konstytucyjnej Sejmu nad projektem Bloku Bezpartyjnego, rozesłały już ankietę do wszystkich swoich członków. W początkach maja materiały przedstawiane przez uczonych podane zostaną do wiadomości Sejmu.

## Mała ustawa samorządowa

Dowiedujemy się, że wkrótce projektowane jest zwołanie Państwowej rady samorządowej, której ministerstwo spraw wewnętrznych przedstawić ma do zaopiniowania projekt t. zw. małej ustawy samorządowej.

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego zarządu Związku Miast Polskich w dniu 17 bm. dokonane będą wybory członków Państwowej rady samorządowej z ramienia Z. M. P., a to wobec upływu kadencji dotychczasowych członków tej Rady.

## Towarzystwo kolejowe Śląsk—Gdynia

### Ku końcowi rokowań o pożyczkę na budowę magistrali węglowej

W Paryżu ukonstytuowała się rada towarzystwa kolejowego „Haute Silesie — Mer Baltique”. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 15.000.000. franków. Subskrypcję przeprowadza z jednej strony Bank Gospodarstwa Krajowego, a z drugiej grupa francuska.

Do rady towarzystwa wszedł ze strony francuskiej jako prezes p. Charles Laurent, b. ambasador Francji w Berlinie, słynny finansista francuski Jacques de Neufville, p. Koehl, dyrektor banku „Des Pays du Nord” i t. d.

Ze strony polskiej weszli do rady gen. Górecki, prezes B. G. K., p. Czapski, dyr. departamentu Gąleki i dyr. dep. Buszyński.

Jak już donosiliśmy, przedstawiciele konsorcjum francuskiego obecnie mają przyjechać do Warszawy, celem ukończenia pertraktacji w sprawie miliardowej pożyczki na ukończenie budowy magistrali węglowej Śląsk — Gdynia. Zakończenia tych pertraktacji oczekują około 18 b. m. Po sfinalizowaniu rokowań w sprawie pożyczki Rząd zwoła sesję parlamentarną, prawdopodobnie na ostatni tydzień kwietnia, celem zatwierdzenia sprawy pożyczki przez Izbę ustawodawczą.

# Nad Ren, Dunaj i Wisłę

## kieruje się atak germański

„Polska jest najsilniejszym państwem na wschodzie i trzeba na nią natrzeć“

W ciągu lutego i marca odbył się w Szczytnie na Mazurach szereg wieczorów odczytowych, organizowanych przez „Jungpreussische Bewegung”, a mających w sposób programowy ująć całokształt niemieckich celów i dążeń w stosunku do Europy Środkowej, w szczególności zaś do Polski. Odczyty te z wielu względów zasługują na zwrócenie na nie uwagi.

Odczyty te, według sprawozdania w prasie wschodnio-pruskiej, rozpoczął dr. Zimmer, dyrektor olsztyńskiego Heimatdienst, przemówieniem, obrazującym położenie Niemiec i Prus Wschodnich po wojnie.

Cała historia Niemiec — zdaniem mówcy — to nieustające i niezależne od woli narodu nie-

mieckiego parcie do opanowania całego niemieckiego naturalnego terenu („Lebensraum”), przeciwległego trzema rzekami: Renem, Dunajem i Wisłą. Nad Renem i Dunajem naród niemiecki uzyskał przewagę, poniósł natomiast porażkę w łuku Wisły. Wskutek tego od roku 1918, od daty odrodzenia Polski, niemieckie skrzydło północne jest stale narażone na uderzenia polskiego taranu.

W tej sytuacji decydujące znaczenie posiada sprawa korytarza. Żadne rozwiązanie kompromisowe tej kwestii nie jest możliwe, gdyż nie chodzi tu o zmniejszenie takich czy innych szkód, ale o rozstrzygnięcie kwestji potęgi Niemiec lub Polski.

Jako najpilniejsze zadanie chwili obecnej wysuwa się konieczność gospodarczego bliższego związania Prus Wschodnich z całością państwa niemieckiego. Dlatego też umowy gospodarcze z Polską nie powinny być ratyfikowane, gdyż stanowią one niebezpieczeństwo dla Prus Wschodnich.

Szczególnie jednak charakterystyczne było zamknięcie całego cyklu, dokonane przez dr. Zimmera z Olsztyna. Zdaniem mówcy podstawową różnicą w sytuacji Prus Wschodnich obecnie i przed wojną jest to, iż na miejsce narodo nieaktywnej (nationalpolitisch tote) Rosji zjawilo się dziś najsilniejsze chyba narodo wo państwo Europy Wschodniej, to jest Polska. Stąd też Prusy Wschodnie będą coraz bardziej wciągane w wielki żywy prąd gospodarczy, a tereny mazurskie stana się terenami walki narodo wościowej. Trzeba więc od obrony przejść do natarcia, trzeba, aby Prusy Wschodnie były terenem aktywnej polityki, aby nawiązały żywe stosunki z niemieckimi państwami północnymi (Litwy, Łotwy, Estonii) i zacieśniły swe stosunki z niemiecką na Pomorzu.

Reasumując pokrótce całość tych wywodów stwierdzic należy, iż w ujęciu „Jungpreussische Bewegung” dzisiejsza walka polsko-niemiecka nie może mieć żadnych kompromisowych rozwiązań. Jest to walka, która dla Niemiec posiada znaczenie dalece idące, niżeli „tylko” sprawa „korytarza”. Chodzi tutaj o opanowanie „obszaru Wisły”, jako naturalnego terenu niemieckiego. Mniejszości niemieckie w poszczególnych krajach są tutaj tylko — w planach polityków niemieckich — forpocztami przyszłego ataku politycznego.

I dlatego odczyty te nie powinny ująć uwagi świata politycznego Polski, a nawet nietylko Polski, lecz wszystkich tych czynników, które wzdłuż Renu, Dunaju i Wisły dziś, jak przed laty tysiącem, narażone są na to samo wciąż niebezpieczeństwo niemieckiej agresji narodo wościowej i militarnej.

## Z teki karykaturzysty



Priand (do Niemca): — Sapristi! Co pan robi z tem pięknym wersalskim drzewem!  
Niemiec: — Ścinam je, bo jest mi potrzebne do budowy pańskiej Paneuropy.

# Trzeba porzucić wszystko co nas dzieli

## Odpowiedź ks. dr. Czuja na list otwarty jego konfratrów

Kilkunastu kapłanów z trzech dekanatów diecezji tarnowskiej wystosowało list otwarty do ks. dr. Czuja, posła sejmowego, w którym, — w dość ogólnikowy sposób — wzywają go do „zajęcia zdecydowanego stanowiska, wobec licznych wydarzeń w naszym życiu społecznym i politycznym”. Dodać tu należy, że ożegodni kapłani, którzy ten list podpisali, są najwidoczniej jednostronnie i niedokładnie informowani o sprawach, które wspominają.

Ks. dr. Czuj wystosował na ów list następującą odpowiedź:

„Garsć księży z trzech dekanatów mojego okręgu wyborczego skierowała do mnie list otwarty, wzywając mnie „do zajęcia zdecydowa-

wanego stanowiska wobec licznych wydarzeń w naszym życiu społecznym i politycznym”, takich jak Brześć i t. p.

Rozumiem dobrze troskę Czeig. Braci kapłanów, podpisanych pod listem, o dobro państwa, — mogę Ich zapewnić, że mi nie mniej na tem zależy. Dlatego też już od kilku lat zajmuję zdecydowane stanowisko, starając się przyczynić do stworzenia większości parlamentarnej, zdolnej do wzięcia odpowiedzialności za losy państwa. Nie jest pora w odrodzonej a nie skonsolidowanej jeszcze Ojczyźnie na nieustanne walki i tarcia partyjne.

Uznaję krytykę i opozycję posunięć rządu, ale rzeczową oraz zdolną do stworzenia czegoś

lepszego, gdy zaś tych przymiotów nie posiada, uważam ją za niepożądaną i wręcz szkodliwą, zwłaszcza w tak ciężkich warunkach, w jakich się znajduje nasze państwo.

Pismo Czeig. Konfratrów byłoby więcej przekonującym, gdyby nie zawierało przesady tak w formie, jak i w treści, oraz nie wyolbrzymiało pewnych epizodów z przeszłości lub dopiero możliwych w przyszłości. Takie powiększanie rzeczy przesłania się społeczeństwu widok na istotne niebezpieczeństwa, grożące państwu zewnątrz, a wewnątrz podtrzymuje się niezdrowy i zaraźliwy ferment.

Z pośród autorów listu — o ile wiem — żaden nie glosował na listę, na której kandydowałem, a większość księży w moim okręgu glosowała na nią, podzielając tem samym moje stanowisko polityczne. Należy dodać jeszcze i to, że w niektórych z wymienionych w liście dekanatów najpoważniejsi i zasłużeni kapłani listu nie podpisali i stanowisko ich w poruszonych sprawach jest mi dobrze znane.

Zatroskanym Konfratrom oświadczam, że w służbie mej dla Ojczyzny kieruje się zawsze mojem sumieniem kapłańskim i obywatelskim, oraz doświadczeniem, jakie zdobyłem w wieloletniej, ciężkiej pracy politycznej — i zapewniam Ich, że nadal niem kierować się będę. Nadto oświadczam, iż zawsze jestem gotów do współpracy ze wszystkimi ludźmi dobrej woli dla pożytku wiary świętej i Ojczyzny oraz pragnę, aby wszyscy rodacy zrozumieli, iż trzeba nareszcie porzucić wszystko to, co nas dzieli, a wspólnymi siłami dążyć do budowy mocarstwowej katolickiej Polski.“

Ks. Dr. Jan Czuj,  
poseł na sejm m. p.

# Feralna trzynastka i siedmiu kandydatów

## na stanowisko Prezydenta Francji

Zbliżająca się chwila wyboru prezydenta republiki francuskiej zwraca na dzień elekcji, na 13-go maja ogólną uwagę. Dobrze poinformowane „Echo de Paris” wyловиło z powodzi plotek siedem nazwisk osób, których szanse zasiadnięcia na przyznanym fotelu w pięknym palais des Champs Elysees wydają się najsilniejsze. Są to:

Doumer, prezes senatu, współzawodnik prezydenta Fallieres w 1906 roku;

Bouisson, przewodniczący Izby poselskiej (ten ostatni nosi się ma jednak z zamysłem wycofania swej kandydatury);

Painlevé, b. minister spraw wojskowych;

Hennessy — polityk, jak go określa „Echo de Paris” „o większych ambicjach niż wpływach“;

Briand — który oficjalnie oświadcza, że na postawienie swej kandydatury się nie zgodzi... „by ją jego przyjaciele tem silniej lansowali“;

Berard — b. minister sprawiedliwości;

Lebrun — senator lotarydzki, zwolennik decentralizacji, znawca spraw spółdzielczych.

Lebrun jest kandydatem Tardieugo i jego grupy. Jest i kandydatem Poincarégo. „Lebrun jest i pozostanie moim kandydatem. Póki ma najmniejszą choćby szanse przejścia, póty ma za sobą mój głos. W przeciwnym razie głosuję na Berarda“ — oświadczył „zbawca franka“ w swym ostatnim wywiadzie;

Maginot, b. min. wojny, jest — dzięki swym zewnętrznym walorom — kandydatem dość popularnym;

Siódmym pretendentem jest obecny prezydent Doumergue. Pragnie się on — podobno zupełnie szczerze — „usunąć w zacisze domowe“. Z jednej strony jednak ma on za sobą opinię Paryża, który w czasie kilkuletniego okresu polubił dzisiejszego prezydenta. Z drugiej, jako następcę obalonego za „absolutystyczne tendencje“ Milleranda pozyskał sobie swym taktem... i usuwaniem się dyskretnym na plan dalszy przywódców parlamentarnych. Nie jeden z nich nie mogąc przeforsować swego własnego kandydata, może oddać głosy swej grupy na Doumergue'a.

## REUMATYZM, BÓLE NERWOWE

leczy, i usuwa Toгал. Tabletki Toгал są gorąco zalecane przez wielu lekarzy jako niezwykle skuteczny środek przeciwko cierpieniom reumatycznym, bólowi nerwowym i głowy. Niezwykle pomyślne rezultaty nawet w chronicznych wypadkach! Spróbujcie dziś jeszcze! Lecz żądajcie zawsze tylko Toгал. Do nabycia we wszystkich aptekach. Toгал jest preparatem szwajcarskim zarejestrowanym w Polsce pod Nr. 1364.



# Igraszki ze śmiercią „latającego milionera“

## 14 tys. kilometrów w ciągu 6 dni — Cudem uratowany w serii katastrof

Znów nowy, wspaniały rekord szybkości, znów świat z podziwem spoziera na angielskiego „latającego milionera“ Glen Kindstona, który do serii swych licznych i zawsze niesamowitych rekordów dołączył nowy: przelot 14 tysięcy kilometrów (Londyn—Kapstadt) — w... 6 dni!

Swą podróż, odbył na własnym płatowcu najmniejszej konstrukcji, przedsięwziętą Kindston po to, by przekonać angielskie ministerjum lotnictwa o możliwości zorganizowanej stałej komunikacji lotniczej na tak olbrzymiej przestrzeni w znacznie krótszym czasie, aniżeli to zamierzało uczynić oficjalne lotnictwo angielskie, ustanawiając 12-dniowy termin przelotu.

Niemala liczba zupełnie nieprawdopodobnych przygód, z których zawsze udawało mu się wyjść bez szwanku — stworzyła wokół osoby „latającego milionera“ legendę, że temu „dziecku szczęścia“ wszystko się uda, co tylko zapragnie zrobić.

Legendę tę w zupełności zresztą usprawiedliwiają nieprawdopodobne przygody Kindstona.

Już na początku wojny, we wrześniu 1914 roku, Kindston znajdował się jako 15-letni kadet morski na krążowniku angielskim „Hogue“, który został storpedowany przez niemiecką łódź podwodną „U. 9“. Około 1000 angielskich marynarzy znalazło wówczas śmierć w morzu, Kindstonowi jednak udało się po 3-godzinnym trzymaniu się na falach znaleźć ratunek.

Nazwisko Kindstona stało się w ostatnich latach bardzo głośne w związku z szeleńczącymi rekordami szybkości jakie ustanawiał w powietrzu, na ziemi i w wodzie, przyczem niezliczona seria katastrof, towarzyszyła każdemu wyczynowi. W 1927 roku, przy wyciągu łodzi motorowych w Soient, bijąc wszechświatowy rekord szybkości, ulega Kindston katastrofie, zostaje jednak uratowany od niechybnej śmierci.

W 1928 roku odbywając loty nad Niemem, na tym samym aparacie, z którego później wypadł w tajemniczych warunkach bankier berliński Loewenstein, Kindston ulega katastrofie, której ofiarą padł jeden z jego przyjaciół, głośny pilot angielski.

W 1929 roku, przy wyciągu samochodowym

### Wiek gwiazd filmowych

Greta Garbo liczy obecnie lat 25, Norma Shearer 27, Clara Bow 25, Pola Negri 34, Gloria Swanson 32, Norma Talmadge 34, a słodka Mary Pickford aż 38! Tyleż lat ma Harold Lloyd, słynny amant Jahn Gilbert 36, gibki Monty Blue aż 41, nie mówiąc o 42-letnim czarnym charakterze, Wallace Beery.

### Kaszubskie śpiewy

Z regionalizmem kaszubskim godzą się w Polsce wszyscy bez wyjątku. Nie budzi on w nikim niepokoju. Tam, gdzie ludność jest tak jednolicie prasłowiańska, jak na Kaszubach, bez domieszki mniejszości narodowych, regionalizm nie stanie się nigdy separatyzmem, ale wniesie jedną jeszcze barwną nutę do bogatej symfonii ojezystej.

Regionalizm kaszubski ma wiele cech wspólnych z tym ruchem, jaki we Francji reprezentuje Prowanacja. Brak mu organizacji w rodzaju „fédérigé“ i poetów tej miary, co Mistral, ale korzeniami swymi tkwi, również, jak regionalizm prowansalski, w głębokich pokładach rasowych narodu.

Oczywiście, najcięższym probierzem każdego regionalizmu jest mowa, zwłaszcza, gdy z gwary ludowej wniesie się na poziom języka literackiego. Wszyscy w Polsce wiedzą, że na Kaszubach mówi się odmiennie, niż w pozostałych prowincjach polskich. Ale mało wie się naogół o istnieniu literatury kaszubskiej, prócz może o Derdowskim, autorze „Pana Czornoborskiego“.

Przypomnijmy sobie naprzód, kim są i na jakie oddany dzieła się Kaszubi. Przewodnikiem będzie nam taki znawca Słowiańszczyzny, jak prof. Jerzy Kurnatowski („Kaszubi, ich rozwój kulturalny i gospodarczy“, miesięcznik „Samorząd miejski“, zeszyt 4 z kwietnia roku 1929).

Kaszubi są galeją Pomorza, którzy wraz

wym w Dublinie, wpada na przydrożne drzewo i zostaje w ostatniej chwili wyciągnięty z płonącego samochodu. Wreszcie przed rok'em, w słynnej katastrofie lotniczej pod Maophan, gdzie zginęło 8-u pasażerów, udających się do Francji, jedynym ocalałym człowiekiem okazał się Kindston.

Ilość przygód doznanych przez Kindstona

na w czasie jego głośnych polowań afrykańskich i podróży wzdłuż wybrzeży Amazonki, mogłaby zapełnić cały tom opowieści.

Igranie ze śmiercią — powtarza stale Kindston — jest jednym z najbardziej zajmujących... sportów.

Zapewne. Ale do chwili, kiedy to „igranie“ można powtórzyć...

### Niszczycielski pochód żywiołów



Północno-wschodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych zostało ostatnio nawiedzone przez gwałtowny zalew morza, które wystąpiło ze swych brzegów i zmiotło z powierzchni ziemi cały szereg wiosek rybackich.

## Arystokracja filmowa

### Współczesny świat bajki w Hollywood

Czasz śpiących królewien i chętnych do żenku królewiczów m. nęły zdawałoby się bezpowrotnie. Tymczasem tak nie jest. Świat bajki przeniósł się prosto z dziedzińca marzeń ludzkich do Hollywood i każdy zwykły śmiertelnik może go dzisiaj zobaczyć własnymi oczyma na ekranie lub czytać długie opisy na szpaltach gazet. Ktoż nie wie, na przykład, że nasza rodaczka Pola Negri, niegdyś ciche i skromne dziewczę, wyszła za mąż za księcia gruzińskiego Sergjusza Mdwani. W ślady demonicznej Poli podążyła druga gwiazda filmowa Mae Murray, która poślubiła rodzonego brata Sergjusza, księcia Dawida. Podobnie Gloria Swanson poślubiła markiza de la Falaise, jednak nadmierne powodzenie pięknego markiza stało się powodem rozvodu. Markiz nie jest tym obrotem fortuny nadmiernie zrozpaczony, ponieważ inna gwiazda filmowa Konstancja Bennot wzięła na siebie słodką rolę pocieszycielki.

W świecie filmowym trudno mówić o „śpiących królewnach“, raczej możemy po-

wiedzieć o „śpiących królewiczach“. Przedsiębiorcze bowiem królowe ekranu w miarę fantazji dobierają sobie utytułowanych mężów, którzy zjeżdżają tłumnie do Hollywood, nie z buławą marszałkowską w toristrze, jak to niegdyś czynili ich przodkowie, ale prosto z dobrze skrojonym frakiem i smokiem. W ostatnich jednak czasach księżniczki ekranu rezygnują już z „miłości od pierwszego wejrzenia“, a przez odpowiednie biura badają skrupulatnie przeszłość swych utytułowanych adonisów. Okazało się bowiem, że n. e. jeden książę, czy hrabia of Hollywood w starej Europie bynajmniej nie nosił żadnego tytułu, a użyskał go dopiero na pokładzie okrętu płynącego do Ameryki. Zdarzyły się jeszcze gorsze historie, jak np., że „potomek czterdziestu królów Francji“, w którego żyłach płynęła krew burbońska, miał całkiem nieprzyjemne sprawy na sumieniu, przewidziane zresztą przez kodeksy kryminalne wszystkich państw świata.

### Ankietomania Psychologów nic nie odstrasza

Mineły już niepowrotnie czasy, kiedy to rozstrzygano o jakimś przedsięwzięciu zapomocą pukania w palce lub wątpliwego przypuszczenia — a nuż się uda? Dzis ejszy biznesman waży każdą sprawę możliwie najdokładniej niezliczone instytucje czynią nieustające studia nad naturą ludzką i jej upodobaniami — wszystko przeważnie pod merkantylną egdą. Przeciętny obywatel amerykański, rozporządzający własnym adresem lub co gorzej, telefonem, otrzymuje codziennie mnóstwo kwestionariuszy z pytaniami, dotyczącymi najdrobniejszych spraw życiowych. Ale nietylko w domu grozi plaga pytań. Na stolku restauracyjnym leży nieodłączna kartka wypytująca troskliwe.

Czy ma pan(i) wrażenie, że jedzenie nasze odpowiada naszym cenom?

Jakie ulepszenia wprowadziłby pan(i) w naszym zakładzie? itd.

Na dancjach i zabawach tanecznych rozdają kartki z frapującym zapytaniem: Ile razy byłeś zakochany w życiu?

Czy pragniesz się ożenić?

Dlaczego ci się podobała twoja żona? t. d.

To samo spotyka nas w hotelu, odpowiednie pytania otrzymują dzieci w szkole.

Istną plagą są także ankiety licznych towarzystw religijnych, które dręczą wszystkich zapytaniem o życie pozagrobowe, wiarę w duchy itp.

Na tę powódź pytań obywatele amerykańscy pragnęliby odpowiedzieć gremialnie jednym zasadniczym pytaniem — kiedy przestanecie dręczyć spokojnych ludzi?

Jest to pytanie retoryczne, ponieważ domorosłych i rzeczywistych psychologów ono nie odstraszy. Panowie profesorowie także muszą odpowiadać na pytania, które im stawia nauka lub biznesmani.

### Muzykalny kot

Ze zwierząt domowych najbardziej powściągliwym względem człowieka jest niewątpliwie kot. Szary, czy bury, łowca myszy, czy też zabawka w rękach pani domu, nie okazuje prawie żadnych innych uczuć, aniżeli wypływających z jego egoistycznych potrzeb, nie fatyguje się też nigdy, aby pokazać swe zainteresowanie lub reakcję na otaczające zjawiska i zdarzenia poza ścisłym kręgiem jego własnego świata. Swego rodzaju unikatem był kot pewnego przyrodnika, kot wrażliwy na muzykę. Gdy pan jego zasady do fortepianu, kot natychmiast przybiegał, sadził się w wygodnym miejscu i z godną prawdziwego melomana cierpliwością słuchał godzinami.

Kiedys kot ów znikł. Dopiero w osiem miesięcy później odnalazł się przypadkiem, ale był tak zdziwiony, iż nie pozwolił nikomu do siebie podejść. Wówczas pan jego wpadł na pomysł, aby wzbudzić w kocie wspomnienia zapomocą gry na fortepianie. Rzeczywiście, usłyszawszy znane melodie, kot zbliżył się do swego pana i wskoczył mu na kolana. Od tej chwili wszystko ułożyło się po dawnemu.

Właściwa mowa Kaszubów dzieli się na trzy dialekty: kościerski, kartuski i pucki. Ten ostatni najbardziej odbiega od prawidłowej polszczyzny, podczas gdy kościerski bardzo jest do niej zbliżony. Charakterystyczną cechą ich wszystkich jest akcent zmienny, którego nie zna polszczyzna. On to daje mowie kaszubskiej specjalne możliwości rytmiczne.

Do czasu rozbiórów Rzeczypospolitej i w pierwszym pięćdziesięcioleciu rządów pruskich kwestja pisanego języka kaszubskiego, a tem bardziej literatury pięknej, nie powstawała wcale. Lud po wsiach, przeważnie w królewskich lub dobrach kościelnych, mówił swoją gwara, ale nikt nie uczuwał potrzeby jej zapisywania. Dopiero w r. 1830 rząd pruski zaczął atakować mowę kaszubską w kościołach katolickich, jako „narzecze nieznané“. Pomoc przysłała ze strony pastora gdańskiego, Mrongoviusa. Stwierdził on autorytatywnie wobec władz, które jego opinii zasięgały, że mowa Kaszubów zbyt jest jednaka z „Hochpolnisch“, aby można ją było wyrugować z użycia.

Ciekawe jest niezmiernie, że ów Mrongovius korespondował z ks. Adamem Czartoryskim. Ponadto — z hr. Ramiancem, z ministrem Konstankiem, a nawet z wielkim księciem Konstantym Pawłowiczem. Od owych czasów datowało zainteresowanie się Rosji Kaszubami i pierwsze o nich dzieło po rosyjsku.

Wśród młodzieży kaszubskiej rozwijał się natomiast intensywnie ruch narodowy czysto polski w gimnazjach ohojnickim i cholmiń-

skim. Florjan Ceynowa (1818—1880), rodem z pod Pucka, porwany hasłami Microslawskiego, w r. 1846 organizuje wyprawę na Starogard. W r. 1848 „Liga polska“ na Pomorzu i szereg pism polskich są ostoją ducha narodowego.

Wiadomym jest fakt, że w r. 1864 Pomorze wysłało na pomoc powstańcom w Kongresówce cztery oddziały po 300 ludzi, jeden z nich — czysto kaszubski. Są to niezbité dowody poczucia jedności narodowej.

Natomiast sam Ceynowa przechodzi z wiekiem ewoluującą pojęć, przeradzając się w separatystę pomorskiego. W koncepcjach swoich politycznych zrywa z Polską i usiłuje oprzeć się na Rosji. Utrzymuje stały kontakt z uczonym sławistą rosyjskim Hilferdingiem. Ceynowa był jednak odosobniony wśród swoich, miał natomiast antagonistów, jak chociażby ks. Pobłocki.

Epokową dla literatury kaszubskiej zastęga Ceynowy jest jego dzieło „Skarb kaszebsko-słowiańskiej mowy“, zbiór przysłów i legend. Przeważnie to dzieło jest on niewątpliwym prekursorem literatury regionalnej Kaszubów.

W ostatniej ćwierci XIX wieku wpływy kulturalne, ekonomiczne i polityczne Poznańskiego przenikają na Kaszuby coraz silniej. Powstaje wiele towarzystw i czytelni ludowych: ukazują się pisma polskie, jak „Gazeta Gdańska“, „Pielgrzym Polpiński“, „Gazeta Grudziądzka“. Duchowieństwo katolickie staje do walki o polskość. Rząd pruski odpowiada represjami: w r. 1904 — zakaz kupowania



# Gdy ks. pruski na kolanach składał hold Królowi Zygmuntowi Cztery lata temu a dzisiaj — Wymowa i przestroga dziejów

W dniu 10 kwietnia r. b. upłynęło lat 406 od daty, gdy książę Albrecht Pruski, dziedzic krwawych podbojów Zakonu Krzyżackiego w r. 1525 na rynku krakowskim na kolanach składał królowi polskiemu Zygmuntowi I-mu przysięgę wierności i posłuszeństwa.

Historyczny ten moment uwieczniony genialnym pędzlem Matejki, znowu dzisiaj ze szczególną wyrazistością nasywa się pamięci naszej.

Matejko który był nie tylko genialnym malarzem, ale i głęboko wnikającym w dzieje Polski myślicielem, — jako jedną z ważniejszych postaci „Holdu pruskiego” wyobraził postać Stańczyka, który w tej chwili radosnego triumfu Polski jest dziwnie smutny i zamyślony.

**SYMBOLICZNY STAŃCZYK.**  
Podziwiając dzieło wielkiego malarza, wiedzieliśmy dlaczego Stańczyk, — który pod postacią błazna ukrywał swą przenikliwość i gorącą miłość króla i Rzeczypospolitej — jest smutny i zamyślony: — przeczuwa on zmienną kolej losów, nie wierzy w szczerą przysięgę holdownika pruskiego. Gest, z jakim król Zygmunt opiera swe dłonie na ramionach Albrechta Pruskiego jest pełen ufności i ojcowskiej niemal miłości. Ale na obliczu klęczącego Albrechta bynajmniej nie widać synowskiej pokory, raczej — zlaną dumę.

Nic dziwnego że w oczach Stańczyka maluje się smutek i troska. Istotnie bowiem losy dziejowe potoczyły się zmienną koleją. Nie dotrzymał przysięgi lennika nawet sam Albrecht Pruski. Krótkowzroczność polityki polskiej sprawiła, że jego następcy wyzwolili się z pod formalnej nawet władzy polskiej. Zaś w pół trzeciego wieku po złożeniu holdu przez Albrechta na rynku krakowskim, — dziedzic lenna pruskiego, naówczas już król pruski, dokonał rozbioru tejże Rzeczypospolitej Polskiej, przed której Majestatem korzyść się na kolanach jego przodek wobec tysięcznych tłumów mieszkańców Krakowa.

## GDY KARTA DZIEJÓW ODWRÓCIŁA SIĘ

Upłynęło jednak potem znów niespełna półtora wieku, gdy karta dziejów jest czu raz się odwróciła. Spadła w r. 1918 korona — już cesarska — z głowy Wilhelma II-go. Niemcy, którym Prusy potrafiły narzucić swego ducha zaborczego i swą piekielną pychę, padły na kolana, tym razem nie przed Polską, ale przed zwycięską Koalicją.

Ale tak samo, jak przed czterema wiekami Albrecht Pruski złożył przysięgę, — tak też i Niemcy dzisiejsze nie myślą o dotrzymaniu swych przysięg i uroczystych wobec świata całego, złożo-

nych przyrzeczeń i zobowiązań.

W dwanaście zaledwie lat po podpisaniu Traktatu Wersalskiego — Niemcy zrywają się z kolan zwyciężonego, — przybierając postawę dumnego zwycięzcy, który chce wolę swą dyktować Europie. Coraz częściej w rozważaniach publicystów prasy europejskiej przewijają się refleksje, że jeśli dokona się połączenie Niemiec z Austrią to wówczas okaże się, że to nie państwa koalicyjne, lecz Niemcy w istocie wygrały wojnę, że one były istotnymi w tej wojnie zwycięzcami.

Są to bolesne choć niestety, bliskie prawdopodobieństwa refleksje „Stańczyków” prasy europejskiej.

## NIE ZAPOMINAJMY JEDNAK O ZMIENNOŚCI LOSÓW DZIEJOWYCH.

Albrecht Pruski, który przed 406 laty klęczał przed królem Zygmuntem, był

upostaciowaniem całej, tak groźnej na przestrzeni wieków potęgi krzyżackiej, która niejednokrotnie porywała się na całość Polski.

Wielka wojna, pomimo tysięcy błędów, jakie popełnili i popełniają dotychczas zwycięzcy, sprawiła jednak, że ziemie polskie wydarte zostały z pruskich szponów. Polska odzyskała swój byt niepodległy, — napór germanizmu na ziemi polskiej został powstrzymany.

Rocznica obecna Holdu Pruskiego zastaje Prusy i Niemcy w pozycji odmiennej, aniżeli ta, którą uwiecznił genialny Matejko.

Ale właśnie dlatego wierzyć nam wolno, że karta dziejów znajdzie swoją wymowę i że historyczny błąd narodów, — dopuszczający do rozwielenia się zaborczej hydry pruskiej nie powtórzy się już więcej nigdy.

## Z procesu o zamach na poselstwo sowieckie



Na ilustracji widzimy gmach poselstwa Z. S. S. R. przy ul. Poznańskiej, w rogu sprawa zamachu Polański.

# Pod knułem czerwonego barbarzyństwa

## Niewolnictwo w sowietach a frazesy dygnitarzy sowieckich

Zainteresowanie się kwestją przymusowej pracy w ZSSR, która dotychczas rozpatrywana jest na łamach prasy europejskiej, która zajmuje wszelkie koła europejskiej opinii publicznej jak również i organizacje robotnicze, wywołało w Związku sowieckim głośnie echo.

Kwestją tą zajmował się specjalnie na VI Wszczęstwowym Zjeździe sowieckim prezes Rady komisarzy ludowych Mołotow. W związku sowieckim jest wolna praca a osiągnięto to tem, że kapitalistom odebrano środki produkcji i wypędził ich proletarij z kraju. W ZSSR robotnicy pracują nie dla kapitalistów, ale dla siebie.

Przeszedłszy następnie do faktów konkretnych, Mołotow zarzucał Europie, że ma u siebie pracę przymusową i niewolnictwo kolonialne. Wskazał dalej, że w ZSSR nie istnieje bezrobocie(?), podczas gdy we wszystkich innych państwach bezrobocie szaleje, że czas pracy nie przewyższa 7 godzin(?)

Oświadczenie prezesa rady komisarzy sowieckich nie przynosi nic nowego. Nie zdołał jednakowoż obalić twierdzenia, że praca przymusowa w ZSSR nie istnieje. Udowodnić zasadniczo, że praca przymusowa nie istnieje nie jest tak łatwo. Fakt, że wszelkie przedsiębiorstwa przeszły z rąk kapitalistów na własność państwa, na rzeczy nic nie zmienia.

Już niejednokrotnie i nader szczegółowo

zaznaczano, że członkowie partii komunistycznej w ZSSR nie przewyższają 1,9 proc. ogółu mieszkańców i że ani pomiędzy robotnikami, w których imieniu rząd sowiecki zawsze występuje nie znajduje się ani 10 proc. komunistów. Trzeba również zaznaczyć, że dyktatura komunistyczna, nie pytając o wolę obywateli i 90 proc. niekomunistów-robotników, zaprowadza takie formy pracy, której nie można nazwać inaczej, jak niewolniczą. Gadanie Mołotowa o tem, że proletarij ZSSR pracuje dla siebie i dlatego o przymusowej pracy nie może być mowy, może przekonać tylko tego, kto nie zna czynników sowieckiej rzeczywistości.

Wszelkie dalsze przemówienia Mołotowa dotyczy ataków i oskarżeń państw europejskich, które oskarżają ZSSR o stosowanie przymusowej pracy, jednakowoż w całym swym przemówieniu kwestji jako takiej nie poruszył.

We wszystkich wystąpieniach sowieccy dygnitarze zarzucają Europie eksploatację pracujących i pracę niewolniczą, tak jak to czyni Mołotow, ale w zasadniczym referacie znanego komunisty Krwala powiedział następująco: Nigdy nie ukrywaliśmy się z tem, że pracę uważamy za obowiązek wszystkich obywateli. W konstytucji RSFSR powiedziano: kto nie pracuje, niechaj nie je. Prawie tem różnymi się od państw kapitalistycznych.

Zdanie to jasno dowodzi, że w ZSSR praca przymusowa istnieje.

Dygnitarze sowieccy nie powiedzieli ani jednego słowa o tych ustawach, które zobowiązują robotników w ZSSR swobody pracy.

## Tajny konsystorz papieski

Skład personalny tajnego konsystorza papieskiego, który odbędzie się w Rzymie prawdopodobnie 20 kwietnia b. r. wynosi 58 kardynałów, z których 26 bawi stale w Rzymie, a 32 zagranicą. Z pomiędzy obecnych kardynałów jeden otrzymał kapelusze kardynalski jeszcze za pontyfikatu Leona XIII, 10 — z rąk Piusa X, 15 — z rąk Benedykta XV, a 32 z rąk papieża Piusa XI.

## Zamknięcie roku budżetowego

Ministerstwo Skarbu wydało za Nr. D. VII. 4229/3 okólnik do wszystkich urzędów państwowych w którym zawiadamia, iż w dniu 31-ym marca 1931 roku wygasły wszystkie kredyty budż. na okres 1930-31 r., a niezrealizowane asygnacje winny być z ksiąg kredytów i wydatków budżetowych za ten okres — wykreślone.

Wszystkie zobowiązania urzędów państwowych nie pokryte z kredytów 1930/31 r. mogą być pokrywane z kredytów następnego okresu budżetowego.

ziemi przez Kaszubów, w r. 1906 — zniesienie nanki religji po polsku, w r. 1908 — prawo o wyłączeniu.

Ale w tym czasie, poza prasą polską i książką do nabożeństwa, jest już i literatura kaszubska. W r. 1880 Jarosz Derdowski (1825—1902), syn zamożnego gburza z Wielu, wydał swoją epopeję „O Panu Czorińskim, co do Pucka po sesc jachol”. On to w dedykacji Kraszewskiemu pisze:

— Niema Kaszub bez Poloni,  
A bez Kaszub Polsei.

Potem powstają inne utwory Derdowskiego: „Walek na jarmarku”, „Kaszuba pod Widnem”, „Jasiak z Knieji”, „Koruszk i jedna maca jedynyj prowde”, „Wrócenie Żydów do Palestyny i wejście do ziemi obiecanej”.

Tak więc ziarno literackie, posiane przez Ceynowę, nie zmarniało bez śladu, owszem — wzeszło bujnie.

W r. 1907 powstaje filoniemiecki „Verein für Kaschubische Volksbunde”, przedłożony dziś w grupę, oparty na „Przyjacielu ludu kaszubskiego”, dwutygodniku, wychodzącym w Kartuzach. Wprost przeciwny kierunek reprezentuje grupa wydawanego przez dr. Aleksandra Majkowskiego w Kościerzynie miesięcznika „Gryf”, krocząca po linii ideologicznej Derdowskiego. Po polsku i po kaszubsku pisuje do „Gryfa” poeta Budzisz.

Wszystkie te poczynania organizacyjne i wydawnicze, bez względu na kierunek, miały dla literatury kaszubskiej to znaczenie, że gru-

madziły materiały dla przyszłych następców Ceynowy i Derdowskiego, który był nie tylko folklorystą, ale i zasobnym w środki artystyczne twórcą samodzielnym.

W r. 1927 ukazuje się zbiór poezji, świadczący, że połączenie Pomorza z Polską nie tylko nie osłabiło tętna literackiego na Kaszubach, ale dało mu nowe możliwości. Zbiór ten, napisany przez Stanisława Czernieckiego, nosi tytuł „Kaszubski Spiewe”.

W przedmowie do tych „Spiewów”, dzielących się na „Spiew zymkowy” (zymk — przedwiosnie), „Spiew miłosny” i „Spiew dziejowy”, a składających się ogółem z 82 utworów, autor mówi, że starał się „wzycie jedną z godk westrzedno-kaszubskich za podstawę i do ni wnieść mowę wszelkim domierzoną”. „Podstawę je gwara losacka i do ni domieszoł słowa, wzięty ze wszelkich jinych godk kaszubskich”.

A zatem mamy do czynienia ze świadomą próbą ujednostajnienia mowy kaszubskiej we wspólny język, oparty na jednym z odłamów dialektu kościerskiego.

Czerniecki jest czystym lirykiem. W poezji jego dzwonią jak gdyby cęła heinowskie, np. w wierszu „Nopieknijesz”:

Przez las na wieczor jidze  
Szepecy letny wiew.  
Cze mie twói śniech dołoto  
Z pomidze senyeh drzew?

To jidę daly drogę  
mie notulo mrok.  
... tam mie krzów nie wali

Twói modro miły zrok?

Jo szukaie co wkolo,  
A to tak delik ies —  
Ze wszelkich nopieknijesz  
Na miasto i na wies...

Wiersze miłosne przeważają w zbiorku. Liczne są jednak i utwory, dające poznać ideologję autora.

Zymku swiodk je ten kwiotk  
Uuros dzys na łace.  
Lepszy czas iu wito nas  
W naszym cehym łace.

I na swiat prawo lat  
Polski brat so rosocy.  
Miły cud, kaszubski lud  
Spiewo uo wolnosocy.  
Szemi las w reny czas.  
Spodo strzebno rosa.  
Grómki spiew wszystkie drzew  
Bije pod niebioso...

A oto strofa wiersza „Bractwo”:

...Karpate chmuranyi ukroty  
Rozbudzo ciężki bitwe grzmot.  
I Uorzel polski wszeczaj swój lot.  
Dobetay, ehzyż, krwią uomoty.  
Hej, Gryfie, hej!  
Naprocem iemu lee  
I bractwo wznieo!...

Mamy więc do czynienia z wyraźnym kontynuatorem myśli Derdowskiego, z poetą, któremu natchnienie daje ziemia rodzinna:

...Uona rzece: Wez, zaspiewy!  
I mie złotą lutnię dała;

We mnie serce zadęgało,  
Prysnął zdrój i reka grała.

W boru szum i morza gronie  
Moji spiewe wtór se stawi:  
Żyj, Kaszubsko! Twóji chwale  
Pomnik w pieśni se uniawi!

To, co się nam wydaje dziwnym w piśmni tych, prawie że czystą polszczyzną dźwięczących wierszy, to „u” przydechowe przed samogłoskami, to „e” punktowane, to „o” zamiast „a” — wszystko to wynika z konieczności zastosowania piśmni fonetycznej, aby oddać ściśle osobliwości mowy kaszubskiej.

Od czasów, gdy mowa ta z mową Polan nadgoplańskich stanowiła jedno, zatrzymała się ona w swym rozwoju i prawie nie uległa zmianom. Nie kolebały jej orle loty wieszczów i nie wypieściły wychodzące z wielkich oficyj drukarskich woluminy. Przechowała ją jedynie wierna Polsce checza kaszubska, rodzona siostra mazurskiej chaty.

Bądźmy za to wdzięczni, bo to jedynie powróciło nas po latach na bałtyckie wybrzeże. Nie wdychajmy więc niepotrzebnie do chwili, kiedy szkoła, wojsko i rozgwar dzielnic portowej utrośnią z nami Kaszubów, a mowie ich odbiorą starolectwica, spatynowana przez wieki krase.

Antoni Bogusławski.

(„Kurj. Warsz.”)

\*) Stanisław Czerniecki. „Kaszubski Spiewe. Noklady autora. Drukarnia zakładu wychowawczego w Chejniech. 1927. Stron 64, w 16-cc.



## Wędrowniki po świecie

## W kraju słońca, cyprysów i lazurów fal

Tam, gdzie zamienił się okręt Odyszeusza w głaz

W szlachetnych zarysach wznosi się z lazurów fal Adriatyku górzysta wyspa Korfu. Z radosnym oczekiwaniem wita wędrowiec z pokładu zbliżającego się statku „wyspę Peaków”, podobnie jak ją witał ongiś gnany zemstą bogów po marzachs Odyszeusz.

Na tle szarozielonych stoków skalistych odzina się coraz wyraźniej miasto Korfu, które całej wyspie, starożytnej Kerkyrze, nadało dzisiejszą nazwę.

Przez przeszło 4 stulecia znajdowało się miasto w szponach Iwa św. Marka, przez przeszło 4 wieki nad miastem władzę dzierżyła ówczesna królowa mórz, Wenecja.

## Pod srebrnymi szczytami

Podczas wędrowniki po przez ciasne uliczki miasta spotyka się jeszcze tu i ówdzie pozostałości z czasów długoletniego panowania Wenecji. Naogół jednak miasto wykazuje już dzisiaj charakter południowego miasteczka prowincjonalnego o niezbyt wyraźnych cechach odrębnych. Stare stroje ludowe znikły prawie już zupełnie z ulic i ustąpiły miejsca trzeźwym strojom nowoczesnym.

Po przez bramę Porta Reale, bramę tryumfalną w stylu klasycystycznym, dociera się do placu Spianata, zamkniętego od strony miasta przez kolumnady, pełne hoteli i kawiarni, a otwartego od strony morza i ukazującego cytadelę wyspy.

Z cytadeli otwiera się wspaniały i przepyszny widok na całą wyspę. Z najwyższej wieży tej sławnej kiedyś twierdzy, błądzi wzrok nad miastem, sięga aż do ośnieżonych szczytów Epiru i chłonie cud rozkosznego Morza Południowego, grającego wszystkimi barwami tęczy.

## Kwiaty podziemi Hadesu.

Do Achilejonu, pałacyku wzniesionego na szczytach góry, który kiedyś obrala sobie za miejsce spoczynku Elżbieta, nieszczęśliwa cesarzowa austriacka, unosi wędrowca samochód. Droga wiedzie zrazu przez żyzną nizinę wzdłuż zatoki Kalichopulo, gdzie mieścił się port starożytnej Kerkyry. Po obu stronach drogi położone są zaciszne dworki i zagrody, a schludne oberże, położone w cieniu rozgałęzionych jaworów i zielonych drzew eukaliptusowych, zapraszają do spoczynku.

Zwolna droga się wznosi coraz wyżej i po chwili samochód toczy się już przez dłuższy czas po przez szaro-zielone gaje oliwkowe, zarastające skaliste okolice wyspy, a przeplatane tu i ówdzie czarnymi cyprysami. Drzew oliwkowych nie obcina się tutaj, tak jak we Włoszech. Tworzą więc olbrzymie, rozłożyste korony a dookoła ich prastarych, pomarszczonych i we fantastycznych splotach wijących się pni kwitną blade asfodele, kwiaty podziemi Hadesu, lilje i narcyzy.

Wśród takiego gaju oliwkowego leży w idyllicznym położeniu wioska Gasturi.

## Na gruzach dawnych świątyni

Tutaj już na każdym kroku panuje dawna, starożytna Grecja. Tutaj, w tej skalistej i gó-

rzystej części wyspy zachowała się piękność starej rasy greckiej w całej swej czystości, mimo napływu obcego elementu. Dzieci wiejskie o niezwykle czystych rysach twarzy, które przypominają klasyczne twarze ze starożytnych gem, bawią się przy drodze, a matki ich z miłym uśmiechem witają wędrowca, tworząc obraz, jak gdyby żywcem wyjęty z dzieł klasycznych Siemiradzkiego czy Feuerbacha.

Tutaj, w Gasturi, wznosiło się dawne antyczne miasto. Do dziś dnia pozostały szczątki doryckiej świątyni Eskulapa czyli Asklepiosa, zawieszona u stromego wybrzeża nad morzem. A w małym muzeum mieszczą się szczątki doryckiej świątyni Gorgony, m. in. olbrzymia głowa Gorgony, wywierająca nies-

mowite i niezwykle silne wrażenie. Z wąskiego cyplu otwiera się widok na zamkniętą stromemi ścianami zatokę. Otaczają one dwie małe wysepki, którym stare budowle klasztorne, położone wśród starych cyprysów, dodają malowniczego uroku. Jedną z nich zowią Korfioei Pontikonissi. A opowiadają o niej, iż jest zamienionym przez rozgniewanego Posejda w kamień statkiem Odysa. Wyspa ta mogłaby być służyc za wzór do sławnej wyspy zmarłych Boecklina.

Sam pałac Achilejon wznosi się wśród rozkosznego parku. Niezwykle cudowny jest widok, jaki otwiera się w dal z tarasu pałacyku. Rozkończony w starożytności i w klasycznym świecie greckim i rzymskim Gregorovius na-

## Kościół germanizuje..

Do Bytowa na Pograniezu Pruskim Prałatura pilską wysłała nowego proboszcza ks. Genge. Ks. Genge był do niedawna w Bydgoszczy w Polsce. W nowej swej parafji postanowił on ignorować prawa Polaków, których w parafji bytowskiej jest większość. Podczas kazania powitalnego witał ks. Genge Niemców, lutrów i... Żydów, lecz „zapomniał zupełnie o — Polakach. Mimo, iż od niepa-miętnych czasów po nabożeństwie czytała się Ewangelja po polsku, nowy proboszcz ks. Genge demonstracyjnie Ewangelję czyta tylko po niemiecku. Ludność polska postanowiła wnieść zażalenie do Prałatury w Pile, oraz do Nuncjatury Apostolskiej w Berlinie.

zwał niekiedy wyspę „sielanka jońska“. Odczyna to każdy, kto chociażby kilka godzin spędził na tym rozkosznym zakątku ziemi, pławiącym się w południowym słońcu wśród modych fal Adriatyku. (w.)

## Europa w kieszeni amerykańskich wierzycieli

Długi sięgają sum astronomicznych — Wybitniejsi finansisci za redukcją długów

W Stanach Zjednoczonych rozpoczęto ze strony sfer finansowych i przemysłowych energiczną kampanję za wydatnem zmniejszeniem, zredukowaniem długów wojennych, których spłata ciąży na państwach europejskich. Długi te sięgają sum astronomicznych i wyrażają się w cyfrach wielomiljardowych. Oddawna już bardziej przewidujący z pośród finansistów i przemysłowców amerykańskich wyrażali zdanie, iż znaczna redukcja długów wojennych i odciążenie dłużników europejskich jest ko-

nieczne. Opinia ta spotkała się jednakże ze stanowczym i niezłomnym veto ze strony rządu i większej części sfer finansowo-przemysłowych, oraz — co najważniejsze — ze strony farmerów. Były to czasy prosperity amerykańskiej, czasy nie tak dawne.

## Kryzys triumfuje nad prosperitą.

Od półtora roku — zmieniło się to radykalnie. Kryzys położył na obie łopatki niezwy-

cięzoną prosperity amerykańską. Stąd to narodziła się i wyrosła inicjatywa przeprowadzenia gruntownej rewizji długów wojennych Europą, z którą występuje teraz publicznie szereg najwybitniejszych przedstawicieli świata ciężkiego przemysłu i wielkich finansów w Stanach Zjednoczonych.

## Trzeba uwolnić dłużników europejskich od długów

Prezes Manhattan Company, M. Warburg, twierdzi np., iż „brak równowagi w bilansie światowym ma swe źródło w przewadze ekonomicznej i finansowej, którą zdobyły Stany Zjednoczone po wojnie. Należy uczynić wszystko co można, aby równowagę tę przywrócić“.

Prezes Chase National Banku, Cr. Wiggin, widzi jedną z głównych przyczyn kryzysu i stagnacji w tem, że „nasi dłużnicy europejscy nie są w stanie zdobyć odpowiednich sum w dolarach, aby spłacać nam długi wojenne, procenty, oraz nabywać nasze towary“.

Prezes American Manufacturers Export Association, G. Hurley, pisze: „16 państw europejskich, naszych dłużników, nabyło od nas w ciągu 5 lat, od 1925 do 1929, towarów za 7 i pół miljarda dolarów. W r. 1930 te same państwa nabyły u nas towarów za sumę 1 miljarda 155 milionów dolarów, czyli o 44 miliony dolarów mniej, niż wynosiła przeciętna roczna zakupów w latach 1925—1929. Perspektywy na rok bieżący są jeszcze gorsze. A spadek naszego eksportu, to wzrost bezrobocia u nas w kraju“.

Tak wygląda w ogólnych zarysach kampanja prorewizyjna w Stanach Zjednoczonych na temat długów wojennych. Że ma ona dla Europy decydujące znaczenie — rzecz to jasna. Jaki będzie jednak jej rezultat, trudno przewidzieć, gdyż opozycja jest silna i głównie swe oparcie ma w masach farmerów. W. W.

## Z teki karykaturzysty.



Obrońcy „Konstytuty“.

## Polskiego serca „Przedwiośnie“.

„Gdzie są twoje szklane domy? —  
Gdzie są twoje szklane domy?...”  
(St. Żeromski — „Przedwiośnie“).

W przedziwnej, martwiejącej już ręką, ale purpurową, gorącą krwią pisanej powieści pt.: „Przedwiośnie“, Żeromski — wielki Savanarola polski każe staremu umierającemu Baryce, praktycznemu ongiś „business-man’owi“ powracającemu do Ojczyzny w cuchnącym i zawieszonym wagonie repatracyjnego pociągu opowiadać synowi o „nowej cywilizacji“ w Polsce.

— „Narodził się był w Polsce człowiek jeden, człowiek genialny“, — fantazjuje stary Baryka, — człowiek ten porzucił karierę medyczną i udał się nad Morze Bałtyckie, gdzie zakupił wielkie obszary piaszczystych gór nadmorskich, dun, zasp lotnych, conajbardziej sypkich i zwiewnych, na których „nawet wrona nie przysiadzie i mewa nie ma z czego gniazda ukreścić“.

Na zakupionym obszarze wykopał kanał półokrągły w kształcie ogromnej litery „U“, brzuścem dolnym zwróconej do morza, a górnymi szczytami łączącej się z morzem, które wskutek silnego prądu

przybrzeżnego zaopatruje kanał w stałą, niewyczerpaną nigdy i olbrzymią siłą wodną. Wzdłuż kanału pobudowane zostały wielkie fabryki, produkujące masowo i szybko przesłiczone i wysoce higieniczne donki szklane dla ludu polskiego, który dzięki tym cudownym, kolorowym, codziennie gruntownie zmywanym domkom odwykił szybko od dawnego brudu, stał się czystym, kulturalnym i wesołym. — Fabryki są kooperatywną własnością robotników, techników i artystów, nie ma więc tam strajków, a praca wre bez przerwy. Niedosć na tem, Genjalny ów Polak postanowił ująć odwieczny bieg Wisły w szklane łożysko, żeby wzmoczyć jej orząd zużyć w celu, powszechnej elektryfikacji kraju Olbrzymie te roboty prowadzone są pośpiesznie i planowo, tak, że wkrótce już wody wielkiej polskiej rzeki obracać będą miliony turbin, — a niezmierną siłą elektryczną zastąpi zupełnie siłę zwierząt pociągowych, a w znacznej mierze i ciężką pracę ludzką.

Tak oto mniejwięcej fantazjuje stary tulaż Baryka, marząc o szczęściu i o cudownym rozkwicie Odrodzonej Ojczyzny, której zresztą nie zobaczy już nigdy,

gdyż umrze w strasliwym pociągu „repatracyjnym“ i pogrzebany zostanie bez trumny na obecnej ziemi, zdala od wymarzonego kraju.

Ale powróci do Polski syn zmarłego fantasty, młody Cezary Baryka, który do tychczas nie był jeszcze w kraju ojczystym. Powróci — i spojrzy w oczy rzeczywistości polskiej. Zobaczy więc miasteczka polsko-żydowskie, zobaczy grząskie uliczki, pełne niezgruszonego bajora, — domy różnej wielkości i różnego stopnia zapaprania, cuchnące chlewy i spalone rumowiska, brudne żydowskie kramy i niechlujną ludność...

Daleko, zaiste, odbiegły tęskne marzenia starego Baryki od szarej polskiej rzeczywistości. Okrutnie i bezlitośnie przedstawia ją Żeromski w swej książce, pełnej wewnętrzznego szloch, serdecznego bólu i miłosnej tęsknoty do Wymarzonej Polski...

Ale wszak to tylko „Przedwiośnie“, wszak to dopiero pierwsze nieśmiłe jeszcze promienie Słońca Wolności padły na tę krajinę, która, niby ziemia skuta bezlitosnym mrozem, przez półtora wieka leżała, pozornie martwa, w kajdanach niewoli. Przecież tak niedawno jeszcze trawowały tę ziemię miliony dziecy moskiew-

skiej, pozostawiając za sobą zgłiszczą i rumowiska, a bezpośrednio potem zalały ją brutalne, chciwe i grabieżcze hordy niemieckie...

Dobrotliwe i życiodajne jest Słońce Wolności, ale promienie jego działają wolna — i potrzeba czasu: aby szare, błotniste ugory mogły pokryć się cudowną, wiosenną runią zielonej trawy, przetykaną barwnymi plamami kwiatów.

Coraz piękniej, coraz jaśniej i pogodniej wygląda Polska — coraz bujniej rozwija się życie na wszystkich niwach ojczyznych.

I nie mylił się stary Baryka, kiedy w przedśmiertnym marzeniu zapewnił syna, że „narodził się w Polsce człowiek wielki, człowiek genialny“, który buduje nową, doskonałą i przepiękną Polskę — człowiek, który „zakłada wciąż nowe turbiny, buduje haty i idzie dalej“. Nie mylił się, gdy na pytanie syna: „dokądże on tak idzie dalej?“ — odpowiada z bezgranicznym przekonaniem: — „Do swoich odległych celów. Taka jest wola jego geniusza!“

Na wielkiej drodze dziejowej znajduje się Polska dzisiejsza. I tą właśnie drogą dojdzie do swych wielkich celów. W. Z.



# Wolne Miasto Gdańsk

## Kronika

### NABOŻENSTWA POLSKIE w niedzielę 12. 4. 1931 r.

W kościele św. Mikołaja w Gdańsku: O godzinie 11,30 msza św. i kazanie.

W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15 nieszpory.

W kościele parafialnym we Wrzeszczu: O godz. 11,30 msza św. i kazanie.

W kościele parafialnym w Sidlicach: O godz. 8 msza św. i kazanie.

### DYŻUR LEKARZY

w niedzielę, 12 kwietnia 1931 r.

W Gdańsku: Dr. Beckowa, Kassubischer Markt 22, tel. 26486 (udziela pomocy położnicom); dr. Ginzberg, Langgasse 57/58, tel. 21070 (akuszer); dr. Osmankowski, Strandgasse 4, róg Weidengasse, tel. 25577 (akuszer); dr. Buraw, Orunia, Hauptstr. 10, tel. 28112.

We Wrzeszczu: Dr. Hevelke, Brunshöfer Weg 1a, tel. 42212 (akuszer); dr. Perscheidówna, Heiligenbrunner Weg 43, tel. 41179.

W Nowymporcie: Dr. Oppenheimer, Fischerstrasse 9, tel. 35003 (akuszer).

W Oliwie: Dr. Zamek, Am Schlossgarten 15, tel. 45083.

### DYŻUR NOCNY APTEK

w czasokresie od 11 do 18 kwietnia 1931 r.

W Gdańsku: Artus-Apotheke, Langermarkt 3; Hevelins-Apotheke, Rähm 1; Elefanten-Apotheke, Breitgasse 15; Bahnhof-Apotheke, Kassubischer Markt 22.

We Wrzeszczu: Gedania-Apotheke, Neuschottland 16/17.

W Nowymporcie: Apotheke zum schwarzen Adler, Olivaerstr. 80.

W Oruni: Stern-Apotheke, Stadtgebiet 7.

W Siennej Hucie: Apotheke Heubude, Grosse Seebadstr. 1.

### Kalendarzyk imprez gdańskich:

Teatr miejski: dziś o godz. 19,30 „Danzig geht nicht unter“; w niedzielę o godz. 12,30 „Das Spielzeug Ihrer Majestät“.

Scala — codziennie o godz. 20,15 przedstawienie z bardzo urozmaiconym programem.

Reichshof — Kabaret codziennie wieczorem o godz. 21.

Kino Ufa-Palast: „Lichter der Grossstadt“.

Kino Capitol: „Kasernenzauber“.

Kino Rathhausspiele: „Die 3 Groschenoper“.

Kino U. T.: dziś „Der Fall des Generalstabsobers Redl“.

Kino Odeon: dziś „Eva in Seide“ i „Die reichste Frau der Welt“.

Kino Passagetheater: dziś „Liebe u. Leidenschaft“ i „Wettlauf um den Mann“.

Kino Flamingo: „Liebelein“ i „Im Prater blühen wieder die Bäume“.

Kino Gloria-Theater: „Aschermittwoch“.

### Ruch towarzyszy

— Zebranie Tow. Ludowego w Pręgowie odbędzie się w niedzielę, dnia 12 kwietnia zaraz po nabożeństwie w sali p. Knotowskiej. Zarząd tutejszy prosi wszystkich członków i sympatyków, by wzięli w zebraniu ten jak najliczniejszy udział. Przybędzie na to zebranie ks. Rogaczewski z Gdańska z ważnym referatem. Zebranie Tow. skraca się o pół godziny. W to miejsce zaraz po zebraniu nastąpi utworzenie Oddziału Tow. Polek przy Towarzystwie Ludowym. Zarząd.

— Tow. Polek w Nowym Porcie urządza dnia 12 kwietnia herbatkę taneczną na salce św. Cecylii w Nowym Porcie. Zaprasza niniejszem wszystkich zainteresowanych życiem polskim i prosi o liczny udział Zarząd.

— Towarzystwo św. Zyty w Gdańsku urządza w niedzielę, 12 b. m. o godz. 18-tej w Domu Polskim przy Wallgasse 16a uroczyste zebranie wraz z małym przedstawieniem. Uprasza się o punktualne przybycie członkin. Goście mile widziani. Zarząd.

— Zebranie Tow. Ludowego w Oruni odbędzie się w niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 17 w Ochronce Polskiej przy Niederfeldt. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, wobec czego punktualne przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— Zebranie miesięczne Związku Podoficerów Rezerwy Koła Gdańsk, odbędzie się dnia 14 kwietnia b. r. o godz. 20 w sali Domu Polskiego, na które zaprasza Zarząd.

— Zarząd Federacji Pracowników Gastronomicznych podaje swoim członkom do wiadomości, że miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 13 b. m. w lokalu zebrań o godz. 18-tej w nocy w Restauracji pod Poczta ulica Mickiewicza nr. 21. Prezes.

## Napad na polską ochronkę w Gdańsku

### Skandaliczne stosunki bezpieczeństwa w Gdańsku

W ostatnich dniach nieznanymi złośliwymi sprawcy wybili ro dużych podwójnych szyb okiennych w budynku ochronki polskiej w Gdańsku przy ul. Langgarten nr. 80a. Szyby wybito dużymi kamieniami brukowymi, które znalezione wewnątrz lokalu.

Straty są bardzo znaczne.

Sądzić należy że policja podejmie wreszcie energiczne kroki celem ujawnienia sprawców i przez należytą ochronę zapobiegnie raz na zawsze podobnym bandyckim wybrykom.

Napad na polską ochronkę na ulicy Langgarten 80 a w Gdańsku wywołał głębokie poruszenie i oburzenie ludności polskiej W. M. Gdańska. Szkody wyrządzone przez wybite ro dużych szyb podwójnych w gmachu ochronki polskiej są tem boleśniejsze że społeczeństwo przez składki i dobrowolne ofiary

za pośrednictwem Macierzy Szkolnej utrzymuje i rozwija ochroniarstwo polskie na terenie W. M. Gdańska! Kamienie które ugodziły w gmach ochronki polskiej i rozbiły jej szyby zostały niewątpliwie znowu rzucone przez członków bojówek militaryznych niemieckich, grasujących bezkarnie po Gdańsku i napadających na ludność miast i wiosek. Wśród ludności polskiej wyrażają zdziwienie, że policja zaścia tego nie zauważyła i że władze bezpieczeństwa nie wykryły dotąd sprawców. Wypadek ten przecież nie obył się bez odpowiedniego hałasu i trzasku. Rozbijanie ro podwójnych szyb dużych w gmachu ochronki nie odbyło się cichaczem.

Spodziewać się należy, że nowy ten napad brutalny na polskie mienie zostanie przez powołane czynniki czempredzej wyświełtłony.

## Działalność oddziału gdańskiego Polsk. Czerw. Krzyża

### Rozwój organizacji

Uzupełniając sprawozdanie z Walnego zebrania Gdańskiego Oddziału Cz. Krzyża, które ukazało się już w pismach, poniżej podajemy sprawozdanie z dochodów i rozchodów Oddziału Gdańskiego Polsk. Cz. Krzyża w r. 1930 zaznaczając przytem że w Gdańsku padają nam w udziale zadania wyjątkowe i nieco odrębne od prac innych Oddziałów.

Podkreślić należy, iż nie odbiega się od ogólnych wytycznych, przewidzianych w statucie P. Cz. K. Niezależnie od tego Oddział stosuje się do specyficznych potrzeb gdańskich biorąc czynny udział w następujących akcjach: Krople mleka dla rodzin polskich, stałe miesięczne zapomogi dla osób biednych, zapomogi dla przejeżdżających polaków, zasilenie ochronki polskich w Gdańsku, urządzenie święconego i gwiazdki dla żołnierzy na Westerplacie dla marynarzy polskich oraz ościennialych wojaków i biednych Dalej P. Cz. Krzyż Oddz. Gdańsk bierze udział w akcjach ratowniczych np. z okazji powodzi, chorób itd., — czego rokrocznie daje dowody.

Oddzia nie otrzymuje żadnych subwencji i pracuje wyłącznie o własnych siłach, stara-

jąc się usilnie spełnić zadania przypadające mu w udziale.

Rewizje ksiąg przeprowadziła komisja rewizyjna składająca się z p. p. Przybylskiej, mecenasowej Janiowskiej i Walenciowskiej. Sprawozdanie kasowe zostało wysłane i przyjęte przez Okręg i Zarząd Główny. Dochód wyniósł 3346 guld, rozchód 3029 guld. Zamknięty rok sprawozdawczy stanem kasowym 317 guld. Urządzono w grudniu wystawę obrazów malarza polskiego Mokwy w Hotelu „Continental“. W obecnej ciężkiej chwili bezrobocia P. Cz. K., Oddział Gdańsk bierze czynny udział, niosąc często pomoc bezrobotnym.

Wpłynęło 150 listów, wysłano 130. Zebrań odbyło się 14, oraz Walne Zgromadzenie. Wysłano 1 delegatkę na walne zebranie Okręgu do Torunia, oraz na zjazd delegatów do Tucholi. Oddział licząc na życzliwość i poparcie przez całe społeczeństwo polskie w Gdańsku zamierza w orku 1931 dalej rozszerzyć swe pole pracy.

Polskie społeczeństwo powinno popierać organizację P. Cz. Krzyża w Gdańsku z całą energją.

### Lekcje śpiewu odbywają się:

Tow. Śpiewaczego „Cecylja“ w Nowymporcie we wtorki i czwartki o godz. 20 w własnej sali w byłych koszarach przy ulicy Hindersinstrasse.

„Cecylji“ we Wrzeszczu w środy o godz. 20 w Domu Akademickim.

„Harmonji“ w Sidlicach w czwartki o godz. 20 w Ochronce Polskiej przy ul. Kartuskiej.

Tow. Śpiewacze „Lira“ — Staryszotland — w środy, o godz. 20 w Ochronce Polskiej w Oruni przy Niederfeldstrasse.

„Cecylji“ gdańskiej w czwartki dla panów, w piątki o godz. 20 w gmachu Dyrekcji Kolejowej.

### Z miasta

#### — Baczność Urzędnicy i kandydaci ZZZP.

Wszystkim członkom naszym i sympatykom przypominamy jeszcze w ostatniej chwili, że zabawa oddziału Urzędników i Kandydatów kolejowych Związku ZZZP. odbędzie się w dzisiejszą sobotę dnia 11 kwietnia br. w górnej sali strzelniczy gdańskiej (Fr. Wilh. Schuetzenhaus) przy Promenadzie o godz. 8 wiecz. Zarząd jeszcze raz wzywa i prosi serdecznie i tych członków, gości i sympatyków, którzy przez pomyłkę nie otrzymali zaproszenia. — Mile widziani będą też goście wprowadzeni przez członków i sympatyków. Zarząd.

— Kurs przewodników wycieczek po Gdańsku odbędzie się w drugiej połowie kwietnia. Zgłoszenia pań i panów, którzy chcieliby zająć się oprowadzaniem za odpowiednią opłatą przyjmuje Euro dla Spraw Wycieczkowych i Turystycznych Gminy Polskiej, na Dworcu Głównym w Gdańsku.

— Wykład sanitarny. — W środę 15 bm. odbędzie się trzeci wykład sanitarny p. dr.

Andersa, o godz. 19,30 w sali Polsk. Urzędu Celnego przy Neugarten 7. Uprasza się uprzejmie o liczne przybycie wszystkich członków i sympatyków Polsk. Cz. Krzyża.

— Zaczadzenie gazem. W czwartek wieczorem znaleziono 32-letniego muzyka Kurta C. bez przytomności w mieszkaniu przy ulicy Dienergasse. Jak się okazało, uległ C. zaczadzeniu gazem. C. przewieziono do lecznicy miejskiej, gdzie przywrócono go do przytomności. Czy zachodzi nieszczęśliwy wypadek, czy też C. targnął się na życie, nie zdołano jeszcze stwierdzić.

### Przed obchodem Konstytucji 3-go Maja w Oliwie

Jak się dowiadujemy, urządza Tow. Śpiewu „Lutnia“ w Oliwie w sobotę, 2 maja r. b. o godzinie 20-tej w lokalu „Waldhüschen“ w Oliwie uroczysty obchód Konstytucji 3-go maja. Na obchodzie tym wygłosi odczyt o historii Konstytucji 3-go maja p. prof. Berent, a „Lutnia“ oliwska odpiewa pod batutą p. prof. Romatowskiego szereg pieśni. Po części oficjalnej odbędzie się zabawa taneczna. Na uroczystość powyższą powinno społeczeństwo polskie w Oliwie pospieszyć gremjalnie.

### Liczba przyjętych w Gdańsku

W czasokresie od 29 marca do 4 kwietnia rb. zarejestrowano w Gdańsku ogółem 718 przyjętych, a mianowicie 326 z Niemiec, 221 z Polski, 11 z Austrii, 11 z Danji, 10 z Anglii, 10 z Finlandji, 8 ze Szwajcarii, 7 z Litwy, 7 z Łotwy, 7 z Rumunii, 6 z Czechosłowacji, 4 ze Szwecji, 4 z Węgier, 3 z Holandji, 2 z Ameryki Północnej, 1 z Belgji, 1 z Estonji, 1 z Francji, 1 z Grecji, 1 z Norwegji, 1 z Rosji sowieckiej.

## Krwawy dramat

Od pewnego czasu starał się 38-letni werkmistrz Fryderyk Metches z Oruni o względy pewnej rozwódki również z Oruni. Widział on w urzędniku ubezpieczeniowym Walterze Zimmermannie z Emaus swego rywala — czy słusznie czy nie — nie zdołano jeszcze stwierdzić.

W czwartek wieczorem spotkał M. swego rzekomego rywala w Oruni, i nie rzekłszy słowa, dobył rewolweru i oddał do niego dwa strzały. Jeden strzał chybił, a drugim zranił przeciwnika w lewe udo, gdzie nabój utkwił.

Ranny udał się jeszcze o własnych siłach na odwach policyjny w Oruni i zgłosił zajęcie do protokołu.

Przywołany lekarz opatrzył rannego i zarządził przewiezienie go do lecznicy miejskiej.

Policja zarządziła natychmiastowe ujęcie M., który znajdował się w mieszkaniu owej rozwódki. M. nie przyznawał się początkowo do czynu, lecz gdy znaleziono podczas rewizji w mieszkaniu rewolwer, przyznał się do winy, zaznaczając, że został przez Z. zaczepiony. Później zgłosił się na odwach policyjny w Oruni świadek naoczny zajścia, który zeznał, że M. strzelił bez żadnej wymiany słów natychmiast do Z.

## Z rynku pracy

W ubiegłym miesiącu obniżyła się liczba bezrobotnych na terenie W. M. Gdańska z 28192 w końcu lutego o 1122 na 27070. W dniu 31 marca zarejestrowanych było w Gdańsku 14732 mężczyzn i 2320 niewiast, razem 17052 bezrobotnych, w Oliwie 891 mężczyzn i 104 niewiast, razem 995 bezrobotnych, w Sopocie 1219 mężczyzn i 273 niewiast, razem 1492 bezrobotnych, w Pruszczu 1237 mężczyzn i 113 niewiast, razem 1350 bezrobotnych, w Kahlbude 508 mężczyzn i 66 niewiast, razem 574 bezrobotnych, w Gross Zuender 694 mężczyzn i 30 niewiast, razem 724 bezrobotnych w Stachowie 1169 mężczyzn i 16 niewiast razem 1185 bezrobotnych w Nowymdworze 2003 mężczyzn i 34 niewiast, razem 2037 bezrobotnych, w Nytychu 1555 mężczyzn i 106 niewiast, razem 1661 bezrobotnych.

## 2.000 rozwodów w Pradze

W roku ub. w Pradze było 2000 rozwodów, z czego 230 z woli obu małżonków, reszta na skutek skargi jednej strony. W stosunku do roku poprzedniego było rozwodów mniej o 56.

## Kobieta skoczkiem spadochronowym



Dziewiętnastoletnia Japonka miss Miyoshi wstąpiła w ślady europejskich i amerykańskich siostrzy, którym znudziły się już wszystkie odmiany ekscentrycznych sportów i poświęciły się lotnictwu. Pani Miyoshi z odznaczeniem ukończywszy kurs pilotażu trenuje obecnie skoki spadochronowe i ma zamiar w roku bieżącym pokonać światowy rekord ilości skoków w ciągu dnia, rekord ten w roku ubiegłym, ustalony przez amerykańskiego skoczka spadochronowego wynosił 17 skoków.



# Propaganda turystyki - koniecznością gospodarczą wybrzeża

Potrzeba zorganizowania wybrzeża dla celów turystycznych od szeregu lat jest przez sfery miarodajne zainteresowane dobrze zrozumiana i należyte doceniana. Próby utworzenia jakiejś organizacji, która przy małym nakładzie pieniężnym pozwoliłaby na należyty rozwój turystyki na wybrzeżu i Kaszubach powtarzają się również od dość dawna, jak dotychczas ze znikomymi rezultatami. Istniał więc na wybrzeżu Związek Celowy, którego zadania sprowadzały się do zorganizowania samorządów gminnych w celu wykorzystania walorów turystycznych, wypoczynkowych, kąpieliskowych i uzdrowiskowych, naszego morza i miejscowości nad nim położonych. Na szerszą akcję zakrojony był plan działania Pomorskiego Związku Propagandy Turystycznej w Toruniu. Lecz wysiłki zarówno jednej jak i drugiej organizacji nie sprowadziły oczekiwanych skutków i doprowadziły do upadku same instytucje.

Przyczyny takiego stanu leżą nie w założeniach, lecz w złem ujęciu i wadliwej organizacji, która nie przystosowana do potrzeb miejscowych, a wzorowana na obcych wzorach bez uwzględnienia specyficznych potrzeb terenu na którym miała działać, nie mogła poważnie rozwijać się.

Dotychczasowe próby szły pod względem organizacyjnym, w dwóch kierunkach: Tworzono spółki handlowe pod nazwą Związków Turystycznych, lub też zakładano towarzystwa o charakterze społecznym, zrzeszeniowym. Zarówno w jednym jak i w drugim wypadku granice terenu działania organizacji pokrywały się z granicami podziału administracyjnego państwa, obejmując znaczne i pod względem walorów turystycznych różne, przestrzenie. — Wpływało to bardzo niekorzystnie na działalność Związku i zmniejszenie zainteresowanie szerokich kół gospodarczych oddzielnych miejscowości. Znaczna odległość od centrali (Toruń) była również w wielu sprawach przeszkodą w sprawnym działaniu organizacji. — Należy tu podkreślić jeszcze jeden bardzo ważny moment, mianowicie charakter towarzystwa, które będąc placówką handlową starało się niejednokrotnie konkurentem dla swych członków. Nic więc dziwnego że w tych warunkach trudna była praca i nie przynosząca spodziewanych wyników.

Rozwój wybrzeża pod względem gospodarczym z roku na rok zwiększa zainteresowanie nie tylko szerokich rzesz społeczeństwa polskiego, lecz i zagranicy. Wartość turystyczna i uzdrowiskowa podnosi się dzięki zgęszczeniu sieci komunikacyjnej i rozbudowie urządzeń kąpieliskowych i wypoczynkowych w pięknie położonych naszych miejscowościach nadmorskich.

Można śmiało stwierdzić że dziś już wybrzeże nasze jest dostatecznie przygotowane do należytego wyzyskania sezonu letniego pod względem turystycznym, wypoczynkowym i uzdrowiskowym Korzyści zarówno dla całego kraju jak i dla miejscowej ludności z turystyki są oczywiste, a w warunkach w jakich obecnie znajdujemy się, mogą być olbrzymie. Należy jednak ruch turystyczny zorganizować nadając mu odpowiedni kierunek, a przedewszystkiem wszezać celową i na szeroką skalę zakrojoną akcją propagandową.

Potrzebę istnienia takiej organizacji wybrzeże czuje bardzo dobrze i już niejednokrotnie dało wyraz robiąc wysiłki w celu stworzenia instytucji zabezpieczającej i umożliwiającej należyty dopływ letników i turystów.

W roku bieżącym powstały dwa związki propagandy turystycznej: w Gdyni — pod nazwą „Gdyński Związek Propagandy Turystycznej” i w Wejherowie — „Nadmorski Związek Propagandy Turystycznej”.

Obydwa Związki powstały prawie jednocześnie i oparte są o zasady wykluczające możliwość powtórzenia się tych błędów jakie zauważono w działalności poprzednio na tym terenie pracującej organizacji.

Zainteresowanie kwestją turystyki jest b. wielkie i znalazło wyraz w licznych zgłoszeniach zarówno organizacji i związków gospodarczych przemysłów związanych z turystyką jak również i poszczególnych osób i przedsiębiorstw. Nieuzgodniona początkowo praca są-

siadających ze sobą związków obecnie dzięki nawiązaniu kontaktu i desygnowaniu przy zarządach delegatów, prowadzona jest po uzgodnieniu stanowisk obydwu zainteresowanych związków.

Nader charakterystyczny jest objaw zainteresowania związkiem i jego działalnością ze strony gmin nadmorskich, które gremjalnie przystępują do Nadmorskiego Związku Propagandy Turystycznej, przyczem zgóry deklarują przyjęcie wszystkich zobowiązań uchwalonych przez zarząd.

O celach i zadaniach Związku oraz o korzyściach płynących z jego działalności dla całego wybrzeża i państwa pomówimy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

## Zywcem pogrzebani Straszną erą wóchulanów walebnym łowic

W okolicach Wilna, pod Nowo-Swięcianami dwaj ulani ze stacjonowanego tam 23 pułku ul. Tomasz Lemański i Stanisław Borkowski kopali piasek, potrzebny dla ich szwadronu.

Praca odbywała się na dnie głębokiego rowu, z którego, od paru lat stale wykopywanym żółtym piaskiem posypywano stajnię. Nagle ziemia obsunęła się i pogrzebała obydwu żołnierzy. Oddział ratowniczy nie szczędził wysiłków, aby wyrwać ulanów z objęć śmierci. Nie udało się. Śmierć wygrała wyścig i kiedy usunięto zwalę — wydobyto już dwa trupy.

Lemański pochodził z okolic Podbrzezia Borkowski — z Brześcia nad Bugiem.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Ządać w aptekach i drogeriach.

# Poszukiwania za skarbniami

## w Krasnolące

rozpoczęto w obecności komisji ministerialnej, kom. Piotrowskiego i komendanta Klimowicza

Jak już donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów pisma naszego od dłuższego czasu powiat działowski, a szczególnie wioskę Krasnolące obiegła sensacyjna wiadomość o zakopanym podobno w okresie wojny europejskiej przez wojska rosyjskie wię-

szych ilościach złota i srebra na polach Krasnoląki.

W pierwszych latach po wojnie o zakopanych skarbach zupełnie było cicho i dopiero przed paru laty wiadomość ta ujrzała światło dzienne i roznoległa do rozpowiadania plotki po-

częła wzrastać ilość poszukiwaczy złota, którzy — jak to już donosiliśmy — przybywali nawet z za kordonu.

Pragnienie łatwego i szybkiego wzbogacenia się spędzało sen z powiek wielu ludzi, którzy biorąc łopaty w ręce szli pod Krasnolące z hasłem — milionerem zostanie teraz albo nigdy.

Kopał jeden z drugim — dzień, a czasem i bez spadła powracał do domu, marząc dalej o ukrytych pod ziemią skarbach, które przy odrobinie szczęścia mogłyby się stać jego, a wtedy... mój Boże. Znika troska o szary byt codzienny, a życie przemienia się w cudowne chwile bez zmartwień i trosk.

Prysnęły jednak błogie sny dla poszukiwaczy, bowiem jak już pisaliśmy skarby Państwa zawarły umowę z trzema poszukiwaczami, którzy połowę znalezionych skarbow odadzą na rzecz skarbu.

Prace rozpoczęte zostały dnia 9 bm. o godz. 8 rano w obecności komisji ministerialnej, a finansowane i kierowane są przez architekta budowniczego p. Langego. Przy pracy narazie zatrudnionych jest 5-ciu robotników, a nadzorują, oczekując wyników, komisarz Straży Granicznej p. Piotrowski i komendant policji p. Klimowicz. Pierwszego dnia pracowano od godz. 8-mej do godz. 18-tej i rozkopano 35 metrów na parceli państwowej, jednak na nic nie natrafiono. P. architekt Lange nie traci jednak nadziei i twierdzi, że ten się śmieje kto się ostatni śmieje.

## Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

W tej kwestji niezmiernie dla wszystkich cierpiących ciekawym przyczynkiem jest list p. J. Szerra, Lwów, ul. Lindego 2 II p., w którym p. S. pisze nam m. in.: od lat kilkunastu cierpię na reumatyzm oraz okropnie rwanie w prawej nodze. Przez ten czas używałem niezliczonej ilości różnych środków leczniczych, jakoteż dwa razy byłem w miejscowościach kąpielowych zagranicą. Skutek był jednakowoż tylko przejściowy, bóle zawsze wracały i nie odczuwałem poprawy. Przed około trzema miesiącami zwrócił mi mój znajomy uwagę na Togał, który natychmiast nabyłem w aptece. Togał zażywałem codziennie trzy razy po dwie tabletki. Już w pierwszym tygodniu odczułem znaczną ulgę, a w trzecim pozbyłem się tej przykłej dolegliwości i jestem jak nowonarod-

zony. Tabletki Togał będę każdemu cierpiącemu chętnie polecał. Podobnie jak p. Sz. donosi wiele tysięcy, którzy przyjmowali Togał nie tylko przy reumatyzmie, bólach i rwaniu w stawach, lecz przedewszystkiem także przy podagrze, bólach nerwowych, głowy, grypie i przeziębieniach. Togał bowiem usmierza natychmiast najgroźsze bóle usuwając w naturalny sposób pierwsiastki chorobotwórcze, w zarodku zwalczając te niedomagania. Tabletki Togał są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6.000 orzeczeń lekarskich. Wypróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze we własnym interesie oryginalnych tabletek Togał. Niema bowiem nic lepszego! Do nabycia we wszystkich aptekach! (7448

## Ojciec morduje syna z namowy... córki

Latem roku ubiegłego pod Żółkwią (Małopolska Wschodnia) dopuścił się 68-letni wieśniak Hryń Horbań zbrodni skrytobójczego morderstwa na osobie syna swego Michała. — Morderstwa wyrodny ojciec dokonał w ten sposób, że wyszedłszy o godz. 22-giej do stodoły, gdzie spał z córką swą Marją Horbań, wziął karabin, a przyszedłszy pod okno chaty, w której mieszkał syn jego oddał do niego strzał, trafiając go w głowę. Michał Horbań po kilkugodzinnych męczarniach zmarł.

Za czyn ten odpowiadał Horbań przed Trybunałem karnym we Lwowie i został skazany na 7 lat ciężkiego więzienia. W tydzień po ogłoszeniu wyroku zmarł Hryń w więzieniu.

Członkowie rodziny Horbańów uważali, że moralną sprawczynią mordu jest córka Horba-

nia Marja, licząca lat 39, która nakłaniała ojca, by zgładził ze świata brata, choć w ten sposób odziedziczyłby cały majątek.

Przeprowadzone śledztwo doprowadziło do tego, że prokuratura oskarżyła Marję Horbań o współudział w morderstwie i wczoraj stanęła ona przed Trybunałem przysięgłych. Podczas przesłuchania jednego ze świadków, przewodniczący zarządził tajność rozprawy ze względu na drastyczne zeznania Kozaka o stosunkach między ojcem a córką.

Przysięgli zaprzeczyli pytaniu pierwszemu w kierunku nakłaniania do morderstwa, potwierdzili jednak pytanie ewentualnie w kierunku nakłaniania do zabójstwa i Trybunał skazał Marję Horbań na 3 lata ciężkiego więzienia.

# Przez kry wzburzonej Wilji z za kraj więziennych na upragnioną wolność

Wczoraj policja wileńska została zaalarmowana wiadomością, że znany na tamtejszym bruku bandyta Łukjanow uciekł z więzienia na Antokolu i ukrywa się w jednej z melin złodziejskich na przedmieściu Wilna. Wysłany na miejsce oddział 12 policjantów pochwycił uciekiniera bez trudu.

Najejciekawszą jednak w całej tej blachej zresztą sprawie, jest opowieść Łukjanowa, jak zdołał uciec z więzienia na Antokolu, które słusznie w świecie przestępców cieszy się sławą bardzo surowego.

Zaraz po osadzeniu w celi w umyśle wię-

źnia zaczęła kiełkować myśl ucieczki, której plan Łukjanow wszechstronnie opracował i w której części wykonał. Piłkę do przepiłowania krat udało się podstępnie otrzymać z miasta, przepiłowanie krat również poszło gładko. Zawczasu trzech więźniowie (Łukjanow i dwaj towarzysze doli więziennej) przygotowali sznury z podartych na pasy prześcieradeł i bielizny i gdy około 12-tej zmieniały się warty, jednem szarpnięciem wyrwali z okna kraty, przymocowali sznury i spuścili się po nich na brzeg Wilji. Trwało to nie dłużej, niż 6—8 minut. Na brzegu zbiegowie rozeszli się: Fogelman i Bortuś posunęli się wzdłuż brzegu Wilji, zaś

Łukjanow postanowił przepłynąć się na drugą stronę rzeki, co mu się wydawało bezpieczniejszem. Ryzykując w każdej chwili życiem, przeskakiwał z kry na kry, gdy zaś łódź się skończyła, rzucił się w zimne nurty rzeki, przepłynął wąski pas czystej wody i puścił się pędem dalej. Biegł długo, potem szedł, aż znalazł się na sosie mejszagolskiej.

Po przesłuchaniu Łukjanowa pod silną eskortą odesłano go powrotem do więzienia wojskowego na Antokolu i osadzono już samotnego w pojedynczej celi, z której nie tak łatwo będzie uciec.

## Przed 12-tu laty...

Rok 1919... Zbiórka w dniu 3 maja odbywa się pod hasłem: Oświata ludu — dokona cudu.

Na ulicach odbyła się sprzedaż wstążeczek z tym napisem oraz broszur o komisji edukacyjnej. To hasło „Oświata ludu — dokona cudu” wypisane na skromnych wstążeczkach, to pierwsze słowa polskie, które mogły ukazać się na ulicach miast pomorskich, pozostających jeszcze w rękach pruskich.

Ofiarności społeczeństwa w r. 1919 była tak wielką, że nie tylko korzystało z tych sum T. C. L., lecz ofiary te szły na zaczątek szkolnictwa polskiego. Przybywające w r. 1920 pierwsze władze polskie zastały już organizujące się szkoły powszechne, seminarja, kursy nauczycielskie i gimnazja polskie.

Czy pozwolimy się dziś zawstydzić ofiarnością z przed 12 lat? Wszakże dziś nie chodzi już o szkoły tylko o utrzymanie bibliotek T. C. L.

Instytucja T. C. L. utrzymuje bibliotekę (oprócz centrali 4 filje), z której dziennie korzysta około 130 osób, przedewszystkiem młodzieży, urzędników i rzemieślników.

Doroczna zbiórka na T. C. L. odbędzie się jak zawsze 3 maja. Składka członkowska wynosi tylko 2,40 zł rocznie. Zapisy na członków przyjmuje się w bibliotece przy ul. Wysokiej 12 otwartej od 11—13,30 i od 16—19.



## KRONIKA

niedziela  
12  
kwiecień

BYGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kal.

Sobota Leena

Niedziela Juliusza

Kronika kościelna.

Nabożeństwa w Farze: o godz. 6, 7, 8, 9, 10, 15 suma, 12 ostatnia msza św.

Nabożeństwo w kościele św. Trójcy: o godzinie 6, 7, 8, 9 nabożeństwo dla dzieci, 10, 15 suma, 12 ostatnia msza św.

Nabożeństwo w kościele Serca Jezusowego: o godz. 6, 7 godziny, 8, 9 nabożeństwo dla dzieci, 10, 15 suma 12 ostat. naboż.

Dziury aptek do dnia 12 bm. włącznie:

Apteka Nowomiejska Chodkiewicza.

Apteka pod Łanędziem Gdańska 5, tel. 204.

Apteka Staromiejska Długa 57, tel. 300.

Od 13 do 19 bm. włącznie:

Apteka pod Aniołem Gdańska 39, tel. 385.

Apteka przy pl. Teatralnym Marszałka

Focha 43 tel. 1962.

Dziury lekarzy kolejowych w niedzielę,

dnia 12 bm.:

Dr. Wiecki, Dworcowa 18c, tel. 16—23.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Sobota — premiera „O żonach złych i dobrych”.

Niedziela — po poł. „Opowieści Hoffmana” wieczorem — „O żonach złych i dobrych”.

Repertuar kin.

Apollo wyświetla superfilm na tle nekanej i przesławianej miłości p. t. „Cierniowa droga miłości” (Kazirodzko) z udziałem światowej sławy artystki Olgi Czechowej, której dzielnie sekundują artyści tej miary co: Erna Morena, Greta Grael i Walter Rilla. Film ten jest wspaniałym.

Kristal wyświetla film o najnowszej produkcji europejskiej komedję o arcyzabawnych i pomyslowych sytuacjach p. t. „Kochajmy się”. W rolach głównych cała plejada artystów znanych bywalcom kina na czele zaś zawsze jeszcze ten sam uśmiechnięty o ujmującej powierzchowności Harry Liedtke. Prócz tego nadprogram dźwiękowy.

Marysielka daje obfitujący w maksimum wrażeń specjalnie silnych, podwójny program i tak kapitalną, pełną młodzieńczości i piękna taras z Ronaldem Colmanem i Konstancją Talmadge w rolach głównych p. t. „Siostrzyzka z Paryża” oraz dramat o niesamowitych przygodach bohaterów p. t. „W szponach azjatów”. Podwójny ten program z pewnością zadowoli bywalców kina.

Nowości daje największy film świata, o wielkich walorach artystycznych p. t. „Monte Carlo” cieszący się wszędzie rekordem powodzeniem na wszystkich ekranach świata. W rolach głównych królowa wdzięku i pieśni Janette Mac Donald i piękny Jack Buchman. W nadprogramie farsa p. t. „Ja chcę grać na saksofonie”.

Oko wyświetla najpiękniejszy film z życia artystów rewiowych „Variete”. W rolach głównych Emil Janings i Lya de Putti. Emocjonująca treść, gra, wystawa czyni na widzach niezatarte wrażenie. Nadprogram: na scenie rewja w wykonaniu całego zespołu p. t. „A najcieplej u nas w kinie „Oko”. Zniżki ważne.

Corso wyświetla w dalszym ciągu „Za kulami cyrku” w obu serjach naraz.

Wojskowe tylko w niedzielę wielki dramat salonowo-sensacyjny w 12 aktach p. t. „Przygoda w nocnym ekspresie”; w roli głównej Harry Piel Nadprogram: wesela komedia „Moniek sportowiec”.

## Z miasta

Bydgoski Klub Wiosłarek urządza w niedzielę, dnia 12 b. m. w sali Reursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej wnetę połączoną z zabawą taneczną.

Zabawy Bydgoskiego Klubu Wiosłarek mają w naszym mieście ustaloną opinię, dlatego też nie wątpimy, że i niedzielna impreza cieszyć się będzie poparciem obywatelskim.

— **Fięciolecie Akademickiego Koła Bydgoszczan.** W niedzielę dnia 12 bm. jak już donosiliśmy odbędzie się uroczystość 5-lecia A. K. B. Program obchodu rozpocznie się o godz. 11-tej mszą św. w kościele Klarysek. Akademia w auli gimnazjum Kopernika zapowiada się nadzwyczaj ciekawie. Współdziałali swoi przyrzekli pp. Arkawin, Gorzechowska, prof. Bergman i chóór „Echo”. Wieczorem w salach Hotelu pod Orłem odbędzie się wieczór towarzyski.

— **Obchód Esperancki** w przeddzień 14-tej rocznicy śmierci twórcy języka Esperanto, dr Ludwika Zamenhola, w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 20 punktualnie urządza Bydgoskie

## Pamiętajmy o Flocie Narodowej i statku „Bydgoszcz-Kujawy”

Kwestja silnej Floty Narodowej tak żywo obchodzi naszą Ojczyznę ze względu na potęgę mocarstwową państwa i wzmoczenie ruchu gospodarczego w kraju, że nie powinniśmy i nie możemy ani chwili zaprzestać pracy propagandowej i zmniejszyć ofiarności na cele rozbudowy floty handlowej.

Pamiętajmy Obywatele krainy Nadnoteckiej, że wzięliśmy na swe barki wybudowanie okrętu „Bydgoszcz-Kujawy”, okrętu, który ma wzmocnić naszą Flotę morską, który ma spotęgować wóz i wóz towarów krajowych i zagranicznych,

podnieść zarazem ruch gospodarczy w kraju.

Pamiętajmy że płacimy około 400 milionów złotych obcym państwom za frachty morskie.

Suma ta, tak ogromna będzie mogła pozostać u nas gdy będziemy mieli dostateczną flotę handlową, jak również flota ta da zajęcie masom bezrobotnych, których będzie tak obecnie odczuwamy.

Budowa okrętu „Bydgoszcz-Kujawy” musi być nam stale myślą przewodnią, aż do zrealizowania tego wielkiego, najwięcej patriotycznego celu.

## Wśród zapachu 3 tys. róż i drzew wyczuwać będzie nasza działwa

Wzorem europejskich miast za inicjatywą Dyr. Ogrodów Miejskich Magistrat postanowił stworzyć dla dzieci nowoczesny skwer w centrum miasta.

Otóż przy ul. Jagiellońskiej naprzeciw cmentarza ewang., na miejscu ogrodu im. Władysława Jagiełły, powstaje według planu Dyr. M. Güntzla, wspaniałe skwery urządzone wprost czarująco, który będzie nie tylko najradosniejszym miejscem zabaw dla dzieci, ale i przemiłym odpoczynkiem dla starszych.

Przechodnie, zaintrygowani ożywionym ruchem w tym miejscu, — tajemniczymi wymarami ogrodników — zwracali się o informacje do pracujących, lecz ci, nie chcąc widocznie zdradzać przedwcześnie tajemnicy Dyr. Güntzla, nie dawali wyczerpujących objaśnień.

Aby tym ciekawskim dać konkretne dane, zwróciliśmy się do czynników kompe-

tentnych z prośbą o wyjaśnienie.

Naprawdę jesteśmy zachwyceni tym do skonałym pomysłem, co za cuda tam będą to i pióro nie jest w stanie dokładnie opisać.

Bierzemy hurtem, a więc — altany, tarasy, moc klombów, przeszło 3.000 róż, szpalery z jarzębiny, wspaniałe dekoracyjne drzewka, wygodne ławki, a na ukoronowanie tego królewskiego mikroskopijnego parku, w środku dzieciniec — czyli basen cementowy do kąpeli dla dzieci z plażą piaskową wokół. W tem wszystkim dużo sztuki, artyzmu, na jaki tylko może się zdobyć sztuka ogrodnicza.

Tempo w jakim jest prowadzona praca, każdemu przypuszczać, że wkrótce będziemy mogli naocznie przekonać się o rozmiarach tego naprawdę pożytecznego i potrzebego w naszym mieście miejsca rozrywkowego dla milusińskich.

## Zdobycze moralne wojska

Życie bardzo szybkim tempem dąży na przód — zmieniają się jego formy, materializacja idzie ogromnie prędko, postęp w najróżnorodniejszych dziedzinach zatacza coraz szersze kręgi.

Tu się słyszy o jakimś szalonym wynalazku, tam znów gadają o raptownych zmianach ustrojowych, gdzieindziej jeszcze przevalają się „na łeb” zagadnienia ekonomiczne. Strach patrzeć, strach myśleć tem więcej, że przecież ten okropny postęp w materialnych dziedzinach musi w swem natężeniu doprowadzić kiedyś do wybuchu, do starcia się sił między sobą.

A tymczasem świat, ludzkość, narody i ras naród wreszcie ulegają szalonej materializacji, która nie zawsze i nie wszędzie jest pożyteczna. Stąd rodzą się obawy, stąd troska rzetelna o młode pokolenie, stąd łamanie rąk, biadanie, że z tego postępu, z tej materializacji n.c. dobrego nie będzie.

I mimowol w tej psychozie wszystkie myśli zwracają się ku wojsku, ku wojsku jakby na paradoks, jakby na przekór wszelkim materialistycznym emfazom. Myśl nasza wciąż nawraca ku wojsku, bo ono mimo, że na bardzo materialnych ramach jest oparte, mimo że jego koniecznością jest ustanowienie techniki wojennej, stale jednak biega po pobudki moralne, stale w tym kierunku ciężką pracę prowadzi, czegoś szu-

ka coś zdobywa. Ta bezustanna samotna wojna z ogromem dostępnych mu zagadnień posiada jakiś specjalny urok — i tak utarło się u nas, że wszelkie obchody, uroczystości są organizowane przez wojsko — we wszystkich zbiorcach wojsko trzyma prym — nadarza się jakaś patriotyczna akcja, naturalnie przoduje w niej wojsko.

I my tak jakoś dziwnie do tego przywykliśmy, tak to za całkiem proste uważamy, gdy np. na zachodzie wojsko jest w zupełnie odmiennej sytuacji. Bardzo być może, że to stanowisko wynika z naszych pięknych w tym względzie tradycji — być może.

Fakt faktem, że wojsko w posunięciach moralnych wystawiane jest przez nasze społeczeństwo na pierwszy plan.

Czego to dowodzi? — oto jasne jest, że wojsko prowadzi najbardziej wyłączone w znaczeniu moralnym życie, że w imię tych zagadnień najwięcej się boryka, że przy całym wysiłku technicznym wysięgi moralny postawiło na najwyższym szczeblu. I to wbrew sykanom tu i owdzie zasłyszonym, wbrew protestom niezrozumiałym a kosmopolityzmem pachnącym, wbrew zazdrośnym harmoniom dawnych zaskorupiających pojęć.

Wojsko o siłę moralną walczy i tę siłę moralną zdobywa — bo ona jest jego życiem, całą jego treścią. Szcz. Z.

Tow. Esperantystów. Uroczystość odbędzie się w sali „Harmonia”, ul. Marcinkowskiego.

— **Kolejowa Grupa Powstańców Narodowych z roku 1918-19** przy K. P. W. Ognisko Bydgoszcz. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek dnia 13 bm. o godz. 19 w lokalu p. Blocha ul. Jana Kazimierza 5.

— **Zarząd Rodziny Wojskowej** zawiadamia panie członkinie, że dnia 14 bm. odbędzie się walne zebranie w lokalu R. W. Jagiellońska 9 o godz. 16 popoł. w pierwszym terminie, o godz. 17 w drugim terminie.

— **Zw. Pracy Ob. Bydgoszcz**, ul. Mostowa 6 p. podaje niniejszem do wiadomości, że Sekretariat Związku rozpoczyna urzędowanie dnia 13 bm.

— **Walne zebranie Białego Krzyża.** W dniu 16 bm. o godz. 18 odbędzie się w kasynie 62 o. p. przy ul. Marszałka Focha nr. 78 walne zebranie Koła Polskiego Białego Krzyża, na które zaprasza Zarząd wszystkich członków i sympatyków P. B. K.

— **Zabawa w Strzelnicy.** Związek Niższych Funkcjonariuszy i Pracowników Państwowych

urządza w niedzielę, dnia 12 b. m. zabawę w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Do tańca przystąpią dwie orkiestry, jedna duża, a druga mała. Gospodarze zrobili wszystko, aby zabawa wypadła jaknajokazalej.

— **Sekcja teatralna Kol. Rady Okręg. B. B. W. R.** wystawia w Ognisku K. P. przy ul. Zygmuntka Augusta dziś w sobotę i w niedzielę nową sztukę E. Raupacha „Młynarz i Jego Córka”. Początek przedstawień o godz. 19.

— **A więc dziś w niedzielę, dnia 12 kwietnia** w sali kinoteatru „Oko” bawić będzie publiczność znakomity artysta Eugeniusz Bodo wraz z zespołem artystów scen stołecznych pp. Ireną Topolińską Zofją Duranowską, Stanisławem Belskim i Konradem Ostrowskim. Ponieważ zespół ten będzie tylko jeden dzień w Bydgoszczy Dyrekcja wystarała się o 2 przedstawienia w tym dniu i to: o godz. 6,45 i godz. 9,15.

Przedprzedaż biletów w sobotę w składzie p. Piltza, Pl. Teatralny, również w niedzielę do godz. 2 w składzie p. Piltza, później w kinie kina.

## Kościotrupy z przed 200 lat wykopano przy ul. Jagiellońskiej

W Bydgoszczy podczas prac inwazyjnych przy zakładaniu nowoczesnego skweru dla działwy przy ul. Jagiellońskiej, wykopano kilka dobrze zakonserwowanych kościotrupów, które — według opinii znawców — leżały w ziemi około 200 lat.

W miejscu tem podobno przed laty znajdował się cmentarz.

## Zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wołaków

W niedzielę, dnia 12 kwietnia b. r. o godz. 1-szej odbędzie się w Bydgoszczy w lokalu Reursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej doroczny zjazd delegatów Okręgu Bydgoskiego.

Program zjazdu przewiduje: Otwarcie zjazdu i powitanie gości, uczczenie poległych bohaterów i zmarłych członków, stwierdzenie ilości obecnych i uprawnionych do głosowania, odczytanie protokołu z ostatniego walnego zjazdu, przyjęcie regulaminu zjazdu, wybór prezydium walnego zjazdu, sprawozdania: a) prezesa, b) komendanta, c) sekretarza, d) skarbnika, e) referenta oświatowego, sprawozdanie komisji rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniami, wniosek o udzielenie absolutorjum, wybór komisji mandatowej.

Przerwa. Odczytanie nowego statutu, wybór komisji likwidacyjnej, uchwała zgłoszonych wniosków, wolne głosy i wnioski, zamknięcie.

## Z teatru

„O żonach złych i dobrych”. Dzisiejsze przedstawienie premierowe wypełni nowa sztuka Adolfa Nowaczyńskiego p. t. „O żonach złych i dobrych”.

Obsadę sztuki tworzą czołowe siły zespołu pp. Arkawin, Brenczy, Kopijowska, Maasówna, Martini, Zelichowska, Andrzejewski, Bielicz, Borski, Dobrowolski, Dowmunt, Korecki, Koczarykiewicz, Klejer, Michalowicz. Reżyserja trudna do realizacji sztuki spoczęła w rękach głównego reżysera Kazimierza Koreckiego.

**Popołudniówka niedzielna (opera).** Nieodwołalnie ostatni raz po cenach znizonych odegrane będą w niedzielę o godz. 16 „Opowieści Hoffmana”, opera J. Offenbacha w premierowej obsadzie.

W niedzielę o godz. 20: „O żonach złych i dobrych”.

## Na białym czworoboku

— **Kino Nowości** — „Monte Carlo”. Dźwiękowiec Paramount first classe, obraz pełnowartościowy, dający zupełne zadowolenie wzrokowe i słuchowe. Monte Carlo to teatr czystej wody w ramach z bajki o królownie tak prześlicznej, jak tylko może nią być Jeanette MacDonald. Piękna twarzyzka, ogromne, cudne protagujące oczy, kibić wiotka i subtelna, postać eteryczna — słowem wdzięk kwiatu, urok młodoci — oto przeniosa Jeanette, aktorka przytem przepyszna, wzruszająca szczerością i bezpośredniością gry. Partner jej Jack Buchanan eleganci, wykwinny, dobrze zbudowany, swobodnie poruszający się przed obiektywem o urodzie męskiej, nie pozbawionej specyficznego ironicznego odcienia frywolności. Plenery zaciękawiające, czystość zdjęć imponująca, synchronizacja non plus ultra.

— **Kino Kristal** — „Kochajmy się”. I ten obraz zasługuje na pełne uznanie. Humor i dowcip rozpanoszyły się w nim na dobre, każdemu widzowi raz po raz zanoszą się od śmiechu. Treść zajmująca i pociągająca, jakkolwiek nie nowa. Mała dziura prowinejonalna, do której zjeżdża szmira teatralna i wystawia „Lohengrina” w formie tak karykaturalnej, iż trudno wprost nie śmiać się do rozpuku. Na czoło zamknie dobranego zespołu aktorskiego wysunął się talent odtwórczy oraz wzięcia i popularności Harry Liedtke. Długośmy go już nie widzieli i przyznać trzeba, iż w czasie jego absencji, powodowanej zdaje się przefasonowaniem filmów niemych na talkiesy, do których nie miał nabożeństwa — zyskał wiele. Zmężniał bardziej (chłopaczek ten liczy sobie 46 wiosen), stał się w sobie, co przy osobistym uroku czyni go bardziej zrównoważonym a tem samym sympatyczniejszym. Grał spokojnie, z umiarem. Aktor ten miał partnerkę w Marij Paudler, osobce o nader korzystnych warunkach zewnętrznych i niemałym, ciepłym wdziękem iniekkiej kobiecości. Każda z innych ról znakomicie obsadzona, „wypadała” koncertowo. Świetnym wprost w roli dyrektora teatru objazdowego był Zygfrid Berish, aktor enduozny o monstrualnie brzydkiej, a przytem komicznej twarzy i wroście filipulem. Rzecz całą wymajstrował reżyser Karol Bodo, zdradzając każdą sceną dużo poczucia dobrego humoru sytuacyjnego, sie i „merytorycznego”.



# KAZDY PRZYJEŹDZAJĄCY NA TARGI MIĘDZYNARODOWE W POZNANIU KORZYSTA z 50% ZNIŻKI KOLEJOWEJ W DRODZE POWROTNEJ

26. IV. - 3. V. 1931 r.

## Życie gospodarcze

### Zakończenie akcji obniżenia cen

W rękach konsumentów pozostaje dalsza inicjatywa

Rozpoczynając akcję obniżenia cen, Rząd wyszedł z założenia konieczności przyspieszenia i sgeneralizowania obniżenia cen artykułów przemysłowych w celu zmniejszenia rozpiętości między poziomem cen tych artykułów a poziomem cen płodów rolnych, które katastrofalnie spadły i jeszcze w początkach b. r. nie zdradzały żadnej tendencji ku wyższości. W obniżeniu cen artykułów przemysłowych Rząd widział również konieczność i wobec tego, że analogiczne ceny produkcji zagranicznej kształtowały się znacznie niżej od cen polskich, stwarzając przez to dla przemysłu polskiego niebezpieczeństwo zarówno na rynkach zbytu eksportowego, jak i rynku wewnętrznego przez możliwości ewentualnego zwiększenia importu.

Spadek cen poszczególnych artykułów przemysłowych zależnie od rodzaju i warunków lokalnych ukształtował się w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 28 marca r. b. jak następuje:

Artykuły spożywcze od 10 do 37,5 proc., artykuły włókiennicze i konfekcja od 4 do 26 proc., artykuły apteczne od 7 do 34 proc., artykuły perfumeryjno-kosmetyczne od 8 do 25 proc., naczynia emaljowane do 6 proc., artykuły gumowo-taśmowe od 6 do 18 proc., papier drukowany rotacyjny do 5 proc., celuloza sulfitowa do 15 proc., nawozy sztuczne od 9 do 23 proc., cement loco Warszawa od 7 do 12 procent.

Węgiel za 1 tonnę: 1) konsumentom przy odbiorze miesięcznym od 51 do 500 tonn: a) gruby i orzech II — spadek 3 proc., b) kostka — spadek 3 proc.; 2) konsumentom przy odbiorze miesięcznym powyżej 500 ton oraz dla rolnictwa bez względu na ilość: a) gruby i orzech II — spadek 4 proc., b) kostka — spadek 4 proc.; 3) dla gazowni, elektrowni, zakładów wodociagowych, hut, cementowni, wapienników, cegielni, przemysłu włókienniczego, fabryk papieru, przemysłu metalurgicznego, chemicznego, magistratów: a) gruby i orzech spadek 5 proc., b) kostka — spadek 5 proc.

Żelazo. Ceny żelaza zostały obniżone we wszystkich punktach sprzedaży o 15 zł. na 1 tonię.

Produkty naftowe. Nafta za 1 litr — spadek 3 proc., benzyna za 1 litr — spadek 3,5%.

### Ilość rybaków na naszym wybrzeżu Najwięcej sieci rybackich na Helu, Jastarni, Kuźnicy

Według danych Morskiego Urzędu Rybackiego w Gdyni ludność rybacka na polskim wybrzeżu morskim stanowiła w dniu 31 grudnia 1930 r. ogółem 4.702 osób, z czego uprawnionych do wykonywania rybołówstwa było 1516 osób (na 31. 12. 29. — 1.370), w tem nie stale uprawiających połowy — 459).

Z rybaków, niestale uprawiających rybołówstwo, 298 zajmuje się jednocześnie rolnictwem, 86 — handlem i rzemiosłem, oraz 75 — innym zajęciem. Na rok bieżący wydano ogółem 1345 kart rybackich. Najwięcej rybaków znajduje się w następujących miejscowościach: na Helu (177), w Jastarni (148), Kuźnicy (143), Borze (116). Ogólna ilość gospodarstw (rodzin) rybackich wynosi: 1.105, w tem 162 rodziny na Helu, 110 — w Jastarni i 98 — w Gdyni.

Z ilości tej 802 gospodarstwa posiadają własne domy, lub przynajmniej część domu, 498 zaś rodzin ma własną rolę lub łakę. Inwentarz żywy, posiadany przez ludność rybacką, stanowią korie (90 szt.) i rowy (399 szt.).

Prowadząc z jednej strony tę akcję zniżkową, nie zaniedbał Rząd także wysiłków w kierunku podniesienia cen płodów rolnych u producenta.

Ta dwustronna akcja dała dodatnie wyniki, gdyż obecnie daje się stwierdzić poprawa cen płodów rolnych z tendencją ku dalszej wyższości. W ten sposób więc nastąpiło zmniejszenie rozpiętości między cenami płodów rolnych a cenami artykułów przemysłowych, do czego wlas-

nie zmierzała akcja rządowa.

Wpływanie na obniżkę cen artykułów przemysłowych w handlu detalicznym leży obecnie całkowicie w rękach konsumentów, którzy mają możność zdyskontowania obniżki cen artykułów przemysłowych, prowadzonej przez Rząd u źródła ich produkcji.

Rząd w wyniku osiągniętych rezultatów uznał swoją akcję w dziedzinie obniżenia cen artykułów przemysłowych za ukończoną.

### Na rynku krajowym

#### PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY.

Zbyt odzieży i bielizny w okresie przed świątecznym nieco się poprawił, jednakże obroty są znacznie mniejsze, aniżeli w roku ubiegłym. Ograniczenie zakupów przez koła urzędnicze, ziemiańskie i handlowe wpływa nader ujemnie na zbyt konfekcji, zwłaszcza w gatunkach lepszych i średnich.

#### MATERJALY WEŁNIANE.

Sezon letniej sprzedaży w bielskich fabrykach tkanin wełnianych należy uważać za ukończony. W marcu dokonywano już stosunkowo mało transakcyj na rynku wewnętrznym, gdyż popyt w handlu detalicznym na tkaniny letnie znacznie osłabł, z powodu powrotu zimy. To też konsumenci odłożyli przeważnie zakupy na okres poświąteczny. Napływ zamówień zagranicznych jest również słaby, gdyż odbiorcy licząc na zniżkę cen tkanin, wolą zamawiać bezpośrednio przed sezonem i nie udzielają już teraz większych zamówień przed podjęciem produkcji (przez fabryki bielskie) na zasadzie przedłożonych im kolekcji. Stąd też fabryki sukna nie mają przeważnie programu produkcyjnego i wytwórczości na ten gorący sezon zimowy nie mogą oprzeć na zebranych zamówieniach.

#### JAJA.

Pod wpływem wzrastającej produkcji, wywołanej ociepleniem się temperatury, podaż jaj się wzmogła i to na wszystkich rynkach europejskich, wskutek czego ceny bardzo znacznie spadły, zwłaszcza, że zapotrzebowanie było mniejsze.

Sytuacja na rynku krajowym układała się analogicznie do rynków zagranicznych. Tendencję zniżkową wstrzymał jedynie nieco okres przed samymi świątami, wskutek zwiększonego zapotrzebowania.

#### MASŁO.

Po silnej tendencji dla masła na rynkach światowych z pierwszej połowy lutego, marzec przyniósł osłabienie, a w drugiej połowie miesiąca nastąpiła już wyraźna znaczna zniżka cen. Eksporterzy duńscy, nie mając wystarczającego zbytu, zdecydowani byli skutecznie sprzedaż za wszelką cenę, redukując żądania z sh 132 per cwt. łob na sh 118. Oferty duńskie wywarły wpływ na ceny eksportowe wszystkich innych zainteresowanych krajów.

Rynek krajowy był naogół spokojny, przy dość dużej podaży w drugiej połowie miesiąca wskutek ocieplenia się temperatury, która wpływa na tendencję zniżkową.

## genjalnie pomysłana

maszyna do pisania  
niema nic łatwiejszego  
od wykazania że maszyna  
ta jest bez porównania  
lepszą od innych marek

WYSTARCZY PORÓWNAĆ PRACĘ

# ROYAL



Royal Typewriter Co.  
w Polsce S. A.  
WARSZAWA  
Al. Jerozolimskie 25.

### Stan zadłużenia rolnictwa w Banku Pol.

W Banku Polskim operacje kredytowe wykazują w miesiącu marcu dalszy spadek. Portfel wekslowy na dzień 31 marca r. b. wynosił 571,9 milj. zł wobec 598 milj. zł ra koniec lutego i wykazuje zmniejszenie o 26,1 milj. zł. Natomiast pożyczki zastawowe nieco wzrosły, a mianowicie z 85,3 milj. zł do 85,4 milj. zł. Łączny stan kredytów zmniejszył się więc o 26 milionów zł. Przy spadku ogólnego portfela wekslowego zmniejszył się portfel weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące o 1,1 milj. zł do wysokości — 43,3 milj. zł (na 20 marca rb.).

Kredyt na rejestrowy zastaw rolniczy zmniejszył się o 8,7 milj. zł (wskutek spłat) wynosił na koniec marca 26,1 milj. zł.

Również obniżyło się zadłużenie rolnictwa w dziale kredytów siewnych do 15,1 milj. zł.

### Poradnik podatkowy

Dochód z gruntu.

Przychód:

1. Cena za wszystkie produkty sprzedane, ze wszystkich działów gospodarstwa, oraz za wypożyczenie maszyn i t. d.

2. Wartość pieniężna produktów, zużytych na potrzeby domowe, służby, koni, wyjazdowych itp. (natomiast nie wliczać np. paszy dla bydła, które spożyczone w samym gospodarstwie rolnym).

3. Wartość użytkowa budynków i mieszkań podatnika, (które sam użytkuje).

4. Wartości płynące z polowania, rybołówstwa, z dzierżaw i t. p.

5. Wartość giełdowa zapasów produktów gospodarczych z końcem roku gospodarczego, łącznie z zapasami na siew i do sprzedaży, wzgl. do spożycia własnego.

Potrącalne koszty:

1. Konserwacja i administracja budynków gospodarczych, oraz urządzeń jak np. groble, płoty, drogi, mosty, studnie i t. p.

2. Ubezpieczenie od szkód elementarnych (bez ubezpieczenia ruchomości gospodarstwa domowego, które nie nadaje się do potrącenia).

3. Koszty nabycia nasion, paszy, nawozów.

4. Uposażenia służbowe, za najemną pracę i to łącznie z wydatkami na Kasę Chorych, zaopatrzenia na starość i t. p. (bez prawa potrącenia kosztów służby własnej, t. j. osobistej płatnika).

5. Na zużycie budynków, maszyn i martwego inwentarza.

6. Wartość pieniężna zapasów, przyjętych z roku poprzedniego, które już były przyjęte do opodatkowania.

Uwaga: Dochód podatkowy z tartaków, browarów, gorzeln, młynów, cegielni i t. p. należy traktować oddzielnie.

Dochód z budynków.

Dochód z budynków ustawa różni dwójaki: od wynajętych (czynsz), i użytkowanych przez samego właściciela pod mieszkanie własne lub dla własnego przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, wliczając do tego wynagrodzenia za ewentualnie odstąpione za wynagrodzeniem ruchomości, podwórza, składy, ogrody i t. d.

Potrącenia, które uznają Urzędy Skarbowe:

1. Wydatki na naprawę i utrzymanie budynków w dobrym stanie i porządku (wywóz śmieci, oświetlenie schodów, podwórza i t. p.) łącznie kosztów utrzymania instalacji gazowej, wodociągowej i t. p.

2. Wynagrodzenie administratora, dozorcę domu.

3. Opłaty za ubezpieczenie od ognia, szkód i t. p.

Nie nadają się natomiast do potrącenia wydatki na budowę, przebudowę, ulepszenie i upiększenie domu dla przyjemności właściciela, wydatki na ruchomości (meble) przeznaczone dla własnego użytku i t. p.



### Kartuzy

— Osobiste. P. Antoni Adamczyk, rentant Kasy Miejskiej obchodził ostatnio 30-letnie swej pracy w Magistracie kartuskim. P. Jan Schütza z Firoju obchodził srebrny jubileusz swej pracy zawodowej.

— Przejazd p. min. Składkowskiego. W ub. wtorek przejeżdżał przez dworzec kartuski w drodze do Warszawy minister spraw wewnętrznych p. dr. Sławoj - Składkowski.

— Srebrny jubileusz kapłański obchodził w drugie święto Wielkanocy ks. dziekan Paszotta Józef, proboszcz w Przdokowie. W uroczystej procesji wprowadzono ks. solenizanta do przystrojonego w zieleń kościoła, gdzie odbyła się msza św., którą odprawił ks. dziekan Paszotta w asyście ks. Borka z Pomieczyna i ks. Mielocha z Czeczewa. Podn. ostate kazanie wygłosił ks. Król, wikary tumski z Pelplina. Pieniążki kościelne wykonał chór kościelny. W uroczystości tej brało udział 15 księży, oraz tłum wiernych. Z kościoła nastąpił powrót z procesją do plebanji, gdzie ks. solenizant podziękował parafianom za urządzenie tak wspaniałego obchodu. Podczas obiadu przemawiali ks. prałat Teichert z Kartuz, ks. radca Laffont z Żukowa, p. Pościardowski z Elżbietowa i inni. Wczoraj przez wioskę przeszedł pochód z lampionami urządzony przez towarzystwa miejscowe.

### Sępólno

— Kradzież. W 2 bm. post. przytrzymał podchmielonego Stankiewicza Jana za żebractwo. Przy rewizji okazało się, że Stankiewicz miał przy sobie butelkę wódki, którą skradł w p. Bonina przy Nowym Rynku. — Wódkę zwrócono, a S. poszedł do Sądu.

### Kto wygrał?

W dalszym ciągu loterii państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

- 5000 zł: 36186 68645 176167.
- 3000 zł: 28121 76700 144152 165077 160096.
- 2000 zł: 16649 45699 93109 155692 163496 175396 190430 190948 204513.
- 1000 zł: 7685 14045 25326 36871 62941 67270 85396 89233 94770 111711 113227 121307 126056 32168 144418 146775 151610 158475 162264 206880.

W kolekturze Pawła Billerta w Toruniu wygrały w 23 dniu 4425, 18556, 40025, 51437, (1000 zł), 98701, 117447, 123361, 142035, 167840, 167843.

#### Losy I kl. 23 L. P.

już można także nabyć 1/4 = 10 zł, 1/2 = 20 zł, 3/4 = 40 zł. Również wypłacam już teraz 40 zł i 1/4 losu I kl. 23 Loterii Państw. za wygraną stawkę każdej ćwiartki losu 5 kl. 22 L. P. mej kolektury.

- 500 zł: 2568 5180 5277 6007 6791 6812 11840 14627 17111 19717 21508 28644 32611 37932 38376 39603 39842 41401 46652 51510 61122 63242 63257 64939 67664 72784 74473 83927 85734 87968 88256 91988 92340 97165 102388 102813 108488 112429 112760 118938 121133 121926 128361 133719 133814 134063 134532 135838 141582 142899 142955 144936 146585 149127 149649 150500 150686 152923 153125 156846 158517 159111 159515 159819 162299 169006 172111 173495 173495 174872 175970 178053 178164 180818 184851 187902 189042 189279 193105 194489 195547 198728 199484 204725 206074 209174.

#### Ilgie ciągnięcie.

- 3.000 zł. n-ry 76221 185964.
- 2.000 zł. n-ry 1866 30095 39950 65018 96593 117660 203053.
- 1.000 zł. n-ry 14848 15102 15365 25378 26317 34241 44899 52420 56261 86324 102546 119377 160195 163278 172409.
- 500 zł. n-ry 586 4482 8312 10981 11861 13015 13024 15868 21177 30553 38187 46581 56886 57330 57940 58230 58834 62787 76114 80167 83365 83409 85738 90522 91236 93354 94143 95439 95549 97632 102878 104538 105413 111093 119811 131256 134199 136078 139606 143796 144392 145007 145811 148666 149577 150077 160122 162068 170543 173294 173323 177365 179255 191813 199617 206732 208660.

### Mniejsze wygrane

oraz słówki nie zamieszczone w powyższym wykazie, można przejrzeć bezpłatnie w kolekturze Loterii Państwowej „USMIECH FORTUNY” Bydgoszcz, Pomorska 1. telefon 39. Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana stawek na nowe szczęśliwe losy. 6997

## KORZYSTAJCIE Z TANIEJ KOMUNIKACJI WODNEJ!

### Zegluga Rzeczna „VISTULA”

Tel.: 75. Sp. z ogr. odp. ul. Nadbrzezie przystan. Agentura w Toruniu utrzymuje stałą komunikację towarowo-pasażerską Toruń-Warszawa i Toruń-Gdańsk.

Do WARSZAWY odchodzą parostatki dziennie o godzinie 15-ej. Do GDAŃSKA odchodzą parostatki co drugi dzień o godz. 8-mej. Przewóz towarów do 50 procent taniej niż koleją.

## Brodnica zostanie odwodniona przy poparciu Gł. Urzędu Meljoracyjnego.

Wielka powierzchnia wód, okalających Brodnicę ze wszystkich stron, nadaje miastu wygląd oryginalny i niezwykły. — Refleksy światła na szerokich wodach zalanych łak sprawiają, że Brodnica przybiera nocą wygląd małej Wenecji, jednakże czar ten kryje w sobie niebezpieczeństwo wielkie dla zdrowia mieszkańców. — Odwodnienie Brodnicy było od lat już postulatem, który urzędywistnienia doczeka się, jak w wielu innych, dopiero pod własnymi naszymi rządami.

Dowiadujemy się z wielkim zadowoleniem, że burmistrz miasta, p. Blokusa, w porozumieniu z przy poparciu Głównego Urzędu Meljoracyjnego zamierza zrealizować projekt odwodnienia Brodnicy przy pomocy kanału, który umożliwiłby należyty odpływ masom wodnym, zalewającym łaki. Według tego projektu koryto Strugi, płynącej od lasku miejskiego przez łaki, ku swemu ujściu przy wieży zamkowej, pogłębianoby i rozszerzono do rozmiarów kanału, mogącego przepuścić cały nadmiar wód wylewających wiosną i jesienią. Kanałowi temu nadano by spadek tak znaczny, że odpływ wód byłby na tyle wartki, by umożliwić wylewy. Realizacji tego projektu, który jest stosunkowo niedrogi, wygląda całe społeczeństwo nasze z utęsknieniem.

## 2.662 zł 25 gr przyniosła akcja społeczna na rzecz bezrobotnych w Brodnicy

W krótkiej wzmiance naszej o podziale zebranych drogą akcji społecznej funduszy między bezrobotnych, którą podaliśmy w nrze ostatnim, wskutek nieuwagi zecera liczbę obdarzonych bezrobotnych podano na z górą 50 a nie jak być miało, z górą 500.

— Dzięki uprzejmości p. burmistrza Blokusa podać możemy poniżej dokładne dane o imponującym naprawde wyniku akcji pomocy bezrobotnym.

W Wielką Sobotę Komitet Pomocy Bezrobotnym za pośrednictwem p. burmistrza Blokusa dokonał podziału środków żywności między 612 bezrobotnych i ubogich miasta Brodnicy oraz gmin Karbowa i Michałowa, z czego 386 bezrobotnych otrzymało pomoc z funduszy

społecznych, 226 ubogich z kasy miejskiej.

W celu dokonania możliwie najbardziej sprawiedliwego podziału zapomóg, rozdawano je między bezrobotnych według nast. norm. Bezrobotni samotni otrzymali pół kg. słoniny i 2 kg. chleba utrzymujący mniejszą rodzinę po 1,5 kg. słoniny, 2 kg. chleba i 1 kg. cukru albo 3 litry mleka. Utrzymujący większą rodzinę otrzymali po 1,5 kg. słoniny, 4 kg. chleba, 1 kg. cukru albo 6 litrów mleka.

Ubodzy miejscy otrzymali po 1 kg. słoniny, 0,5 kg. cukru i 2 kg. chleba.

Ogółem wydano w sobotę zapomóg w żywności na sumę 2.662,25 zł., z czego 1.600 zł. zużyto na pomoc bezrobotnym.

### Chelmno

— Pow. Zarząd „Federacji” w Chelmie. W ostatnią środę o godz. 1 popoł. odbyło w Starostwie pod przewodnictwem p. starosty Ossowskiego zebranie związków b. wojskowych, należących do Federacji Obrońców Ojczyzny. Na zebraniu tym dokonano wyboru zarządu w następującym składzie: prezes p. Hądziak (Powst. i Woj.), wiceprezes p. Klein — maj. w st. sp., sekret. p. Kasprzak (Ucz. Powst. Narod.), zast. sekret. p. Lubański (podof. rez.), skarbnik — Matuszak (Inw. Woj.). Poza tem prowadzono dyskusję związaną z sprawami organizacyjnymi.

— Zebranie Powstańców i Wojaków odbyło się w środę dnia 8 bm. o godz. 7 wiecz. w świetlicy 66 p. p. Na zebraniu było obecnych 400 członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Hądziaka i odczytaniu protokołu przez sekret. Duszyńskiego, zebrani przez powstanie uczcili zmarłych członków Kaniewskiego i Ebla, poczem przez zawiadomili zebranie o przyjęciu do Tow. nowego członka Tarasowa. W związku ze sprawami organizacyjnymi prezes zwrócił uwagę na regularne wpłacanie składek, następnie wyraził swe uznanie za wzorowy ostatni apel alarmowy. Ponieważ prezes Hądziak wyjeżdża na kurację, zastępował go będzie wicedyrektor Piekarski. W następną niedzielę odbędzie się ostre strzelanie w strzelniczy wojskowej, poczem będą rozdzielane państwowe odznaki strzeleckie. Odczytawszy rozkaz okręgu podał prezes do wiadomości uchwały zjazdu w Grudziądzu, odczytał przytem najważniejsze zmiany nowego statutu, który będzie ogłoszony w Nadwiślaninie.

— Zakończenie kursu wieczornego w Bledowie odbyło się dnia 30 marca przy licznych udziale uczestników, ich rodziców oraz przedstawicieli miejscowych władz w osobach p. soltysa Kiszki, p. Franciszka Biłowskiego i p. J. Odbierzycy. Zebranie zajął wstępem przemówieniem kierownik kursu p. naucz. T. Pro-nobis, poczem nastąpił egzamin z przedmiotów prowadzonych na kursie. Słuchacze wywiązali się doskonale, 37 otrzymało świadectwo

z ukończenia kursu. Należy zwrócić uwagę, że kurs ten był jednym z najliczniejszych od 5 listopada do 30 marca uczęszczało nań przeciętnie 60 członków, którzy poza pracą w zakresie przedmiotów nauczania urządzali także przedstawienia np. wystawiono sztukę p. n. „Pan Chciwiski”. Kursiści nie zrywają z temkiem pracy oświatowej, zamierzają urządzić przedstawienie, dają również do założenia kółka śpiewackiego.

### Starogard

— Święconka dla bezrobotnych w Skórczu. Dnia 4 bm. staraniem komitetu pod przewodnictwem p. Eugenji Grzankowskiej odbyła się w lokalu p. Wł. Kreji święconka dla 80 bezrobotnych nie pobierających zasiłku z Funduszu bezrobocia. Święconka poświęcona została przez ks. wikarego Grützmachera, a następnie rozdana między bezrobotnych przez panie z Komitetu.

Wszystkim ofiarodawcom za hojne ofiary oraz paniom i panom, którzy zajęli się zbierką i urządzeniem święconki składa komitet z tego miejsca szczerze podziękowanie słowami Bóg zapłać!

### Kościierzyna

— Koniec roku w Szkole rolniczej. W dniu 31 marca br. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w szkole rolniczej w Kościerczynie przy licznych udziale miejscowych przedstawicieli władz państwowych, komunalnych i społecznych oraz okolicznych rolników Z ramienia Pom. Izby Rolniczej był obecny p. nacz. J. Głębowicz. Przeprowadzony egzamin konkursowy wykazał całkowicie opanowanie materiału wykładanego przez uczniów ku zadowoleniu wszystkich obecnych. Po egzaminie wygłosili przemówienia do uczniów — p. nacz. Głębowicz oraz p. dyr. Różański zachęcając ich do dalszej owocnej pracy przez zastosowanie nabytych wiadomości teoretycznych na niwie ojczyznej.

### Podgórz

— Z Związku Strzeleckiego. W ub. środę odbyło się w Domu Polskim zebranie zarządu Zw. Strzeleckiego koła podgórskiego. Zebranie zajął prezes obywatel Szpica, protokołował obyw. Kobędza. Następnie przedstawił obyw. Szpica historię Związku Strzeleckiego oraz program organizacji nowego koła. Organizacja jest apolityczna i stoi na gruncie wychowania hufców przedpoborowych przy moralnym i materialnym poparciu szerokich kół społeczeństwa dla dobra Państwa Polskiego. Salus reipublicae suprema lex! Dobro państwa najwyższe prawo! Związek Strzelecki powinien skupiać jaknajszersze rzesze starszeństwa i młodzieży. Z kolei ustalono wysokość składek, które wynoszą dla wspierających 50 gr. dla ćwiczących i młodzieży 25 gr. miesięcznie. Zarząd zajmie się w najbliższym czasie ustaleniem statutu, w projekcie jest utworzenie własnej biblioteki, do której zadeklarowane już 100 tomów książek. Dla jej uruchomienia utworzony będzie własny lokal klubowy, w którym wyłożone będą najróżniejsze czasopisma. Po zebraniu hufca przedpoborowego rozpoczęła się regularne ćwiczenia P. W., uprawniające do skrócenia czasu obowiązkowej służby wojskowej. W dyskusji przemawiali obyw. B. Rutkowski, M. Deutsch, dr. Białopolski, Cz. Deutsch, Szpica, Orzeł, Laskowski i Kobędza. Na tem zebranie zakończono. Nowych członków przyjmuje się w składzie obyw. M. Deutscha w godzinach od 13—14 oraz 18—19.

— Zabawa Og. Podofic. Rez. odbędzie się w sobotę w lokalu p. Rzepkiewicza. Czysty zysk przeznacza się na fundusz budowy pomnika żołnierza polskiego.

— Kim jest tajemniczy wisielec? W związku z podaną przez nas informacją o znalezieniu w lesie pod Cierpicami zwłok wisielca dowiadujemy się, że zdołano już odczytać numer na legitymacji Sokolej — 92.300 i nazwisko sekretarza — Kapela, a nie Kapale jak początkowo mylnie podano. Wczoraj przybyła na miejsce wypadku komisja sądowo-lekarska w osobach pp. sędziego Schusta, dr. Świniarskiego i kom. posterunku policji Podgórz — Kędziora. W wyniku badań komisja wykluczyła możliwość morderstwa. Zwłoki pochowane w Cierpicach.

### Działdowo

— Przytrzymanie dezertera. Dnia 8 kwietnia Straż Graniczna przytrzymała kaprala z 11 pułku ułanów z Ciechanowa, który prawdopodobnie starał się zbiec poza granicę. Dla czyśszego ulotnienia się dezertier zabrał konia wojskowego w pełnym wyekwipowaniu i opuścił koszarę w dniu 7 bm. w godzinach popołudniowych, udając się w kierunku granicy niemieckiej, zachowując się przytem tak beczelnie, że w Działdowie po rynku i ulicach jechał w pełnym galopie. Z Działdowa udał się do Kisin. Tu zgłosił swoje przybycie u sołtysa, by ten mu dał zakwaterowanie. Przybycie, które wszystkim zdawało się podejrzliwe, tłumaczył poszukiwaniem za dezertierem z tego samego pułku, co oczywiście, że nie jest prawdą. Biały ptaszek nad ranem przyniósł swój noceleg razem z koniem do Brodowa, położonego o 2 km. od granicy obierając miejsce i chwilowego odpoczynku u gospodarza (Niemca), a ten rano w tym dniu wyjechał do Niemiec. Podejrzanego ptaka Straż Graniczna przytrzymała i odstawiła do garnizonu III/32 p. p., którego osadzono w areszcie; za „przejażdżkę” samowolną czeka kara przyspieszalnie do 3-ch lat.

— Został uruchomiony Sekretariat Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, który znajduje się w Rynku nr. 21, I p. — Sekretariat jest otwarty we wtorki i piątki od godz. 3 po południu do 5 i załatwia wszelkie sprawy. W tych samych godzinach przyjmuje kierownik Sekretariatu.

— Zebranie Warmjaków i Mazurów. Dnia 12 kwietnia br. o godz. 16,30 w Hotelu Polskim odbędzie się nadzwyczajne zebranie Zarządu Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej, na które zaprasza członków i wszystkich uchodźców z terytorium plebiscytowego Zarząd.

— Wybory do Rady Miejskiej. Wybory do Rady Miejskiej odbędą się na początku maja. W związku z tem już nastąpiły pewne przygotowania. Wpłynęło 7 list na ręce przewodniczącego komisji wyborczej sędziego p. Węgnera. Lista nr. 1 przypadła BBWR. Całkowity skład członków listy nr. 1 jak i innych podamy w następnym numerze.

### Chojnice

— Zgon dr. Lniskiego. W środę o godz. 6-tej rano zmarł w Chojnicach znany lekarz i obywatel szambelan dr. Lniski. 8. p. zmarły obchodził przed kilku miesiącami 50-letnie pracy lekarskiej.



Selegramy

## Z ostatniej chwili

### Drugi dzień procesu

#### O bombę w kominie poselstwa sowieckiego

Warszawa, 11. 4. (PAT). W drugim dniu procesu Jana Polańskiego zeznawał jako świadek komisarz Gaczyński udzielając dalszych wyjaśnień w sprawie wykrycia przyczyn wybuchu oraz charakteryzując osobę oskarżonego.

Obronca adwokat Wilhelm Hofmökler-Ostrowski wnosi o dokonanie wizji lokalnej przy ul. Poznańskiej, w którym wykryto przyczynę wybuchu. Prokurator Nisenson nie sprzeciwia się wnioskowi obrony, prosi jednak sąd o przesłuchanie przedtem szeregu świadków.

Przewodniczący sędzia Kozakowski oświadczył, że sąd wyda decyzję w sprawie wizji lokalnej później. Następnie przesłuchano szereg świadków, po zeznaniach których przewodniczący zarządził przerwę.

W rozprawie przeciwko Polańskiemu po przerwie rzeczoznawca pirotechnik ppłk. Cybulski zeznał, iż instalacja, przeprowadzona przez Polańskiego przy zakładaniu bomby przy odpowiednich warunkach i połączeniu mogła spowodować wybuch. Następnie rzeczoznawca kpt. Zosel stwierdził, iż wnętrze bomby było wypełnione prochem dymnym strzelniczym. Proch ten jest łatwy do nabycia. Następnie kpt. Zosel zeznał, że chociaż proch nie był pierwszorzędnej jakości, jednak po ekspertyzie okazało się, że utracił zaledwie kilka procent ze swej wartości. Rzeczoznawca elektrotechnik inż. major Gaberle daje obszernie wyjaśnienia, dotyczące instalacji elektrycznej, przeprowa-

dzonej przez Polańskiego. Materiały, użyte do przeprowadzonej instalacji nie były pierwszorzędnej jakości. Sznur nie był dobrze izolowany, lecz nie wyklucza to, że przewodnik ten mógł prąd elektryczny przeprowadzić.

Przy końcu wczorajszej rozprawy sąd odrzucił wniosek obrony o wizję lokalną. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się dziś o godz. 11-tej przed południem.

### Serb i Polak dwa bratanki

#### Wielki kongres polsko-jugosłowiański

W dniach od 26-go kwietnia do dnia 3-go maja r. b. odbędzie się w Poznaniu, a potem w Gdyni, Warszawie i Krakowie wielka manifestacja przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej w formie kongresu polsko-jugosłowiańskiego.

Wiadomości napływające z Jugosławii zapowiadają niezwykle liczny przyjazd gości jugosłowiańskich na ten kongres. W szeregu miast, a mianowicie w Białogro-

dzie, Zagrzebju, Lublanie, Skoplie, Nowym Sadzie, Dubrowniku, Splicie i Mariborze, gdzie pracują stowarzyszenia jugosłowiańsko-polskie odbyły się specjalne zebrania przedkongresowe, na których wystąpił z referatem przybyły w tym celu specjalnie do Jugosławii prezes Ligi Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich, ks. red. W. Knebiwski.

Kongres budzi szczególnie wielkie zainteresowanie w jugosłowiańskich kręgach gospodarczych. W akcji przygotowawczej żywy udział biorą wszystkie przemysłowo-handlowe organizacje państwowe i społeczne, jak zby handlowo-przemysłowe i instytuty eksportowe. Delegatów na kongres wysłał pozaatem dziesięć miast jugosłowiańskich, w łącznej liczbie 65-ciu osób.

Kongres polsko-jugosłowiański rozpocznie się w Poznaniu podczas trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Godnem szczególnego uznania jest poparcie, jakie dla kongresu okazuje rząd jugosłowiański, czego dowodem jest decyzja wysłania na kongres w celach sprawozdawczych na koszt rządu kilkunastu najwybitniejszych dzennikarzy jugosłowiańskich.

Warszawa, 11. 4. (PAT). W piątek w wydziale prasowym Min. Spr. Zagr. odbyła się konferencja w sprawie mającego się odbyć w dniach 26 kwietnia i 3 maja br. kongresu polsko-jugosłowiańskiego. Konferencję przewodniczył p. radca Woytkowski. Obecni byli prezes ligi stowarzyszenia jugosłowiańskiego w Polsce ks. Knebiwski, dyrektor Targów Poznańskich Krzyżankiewicz, przedstawiciele M. S. Zagr. Min. Przem. i Handlu, Związku Izby Przemysłowo-Handl. oraz Izby Handlowej polsko-jugosłowiańskiej w Warszawie. Na zebraniu dokonano uzgodnienia programu kongresu. W najbliższych dniach będzie powołany do życia obywatelski komitet recepcyjny, który zajmie się przyjęciem mających przybyć do Warszawy delegatów w liczbie około 100.

### Kartoteka hitlerowców

#### Listy proskrybowanych i zasłużonych

(s) Warszawa, 11. 4. (PAT.). Królewiecki organ demokratyczny „Königsberger Hartungsche Zeitung” podaje sensacyjne rewelacje o tajnej działalności partii narodowo-socjalistycznej.

Według wiadomości organu królewieckiego hitlerowcy prowadzą we wszystkich swych oddziałach specjalne kartoteki personalne, które mają na celu stwierdzenie, jacy urzędnicy pa-

stwowi przychylnie ustosunkowani są do Hitlera, a którzy są przeciw niemu. Kartoteka ta ma odegrać rolę biura przydziału posad po objęciu przez Hitlera panowania w Niemczech.

Dziennik dodaje, że kartoteka hitlerowców obejmuje również doniesienia adwokatów hitlerowskich, którzy są zobowiązani do składania sprawozdań z przebiegu rozpraw sądowych, a zwłaszcza o zachowaniu się sądów.

### Lotnicy polscy z nad czarnego ładu przylecą za siedem dni do Warszawy

Casablanca, 11. 4. (PAT). Lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz wylądowali szczęśliwie w dniu wczorajszym o godz. 8 w Casablance.

W dn. od 7 do 9 bm. lotnicy przebyli 3 etapy, a mianowicie Dakar, Port Etien, Ga-

d'r, Casablanca, wynoszące ogółem 2.600 km. w linii powietrznej.

Od brzegów Europy lotnicy znajdują się w odległości 350 km. Za 7 dni spodziewać się ich można już w Warszawie.

### Przed trybunałem sprawiedliwości międzynarodowej

Warszawa 11. 4. (PAT). Dnia 15 bm rozpoczyna się w Hadze sesja stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej. Na sesji tej rozpatrywana będzie sprawa „avis consultatif” dla Rady Ligi Narodów, dotyczących szkolnictwa niemieckiej mniejszości na Górnym Śląsku.

Z ramienia rządu polskiego wyjeżdża do Hagi agent rządu polskiego p. Józef Mrozowski oraz radca ministerjalny M. S. Z. dr. Władysław Zaleski i przedstawiciel śląskiego urzędu wojewódzkiego dr. Marek Korowicz. Rząd niemiecki reprezentować będzie przed trybunałem haskim prof. dr. Kaufman.

### Germanizują Śląsk

Katowice, 11. 4. (PAT). Od dłuższego czasu prowadzona jest na Śląsku Opolskim akcja w kierunku znfemczenia polskich nazw miejscowości.

Ostatnio, jak donosi prasa, władze niemieckie w Opolu zatwierdziły wniosek grupy mieszkańców miejscowości Przyszczka o zmianę polskiej nazwy tej wsi na Lichtenfeld. Procedura zmiany nazw miejscowości jest bardzo prosta. Wystarczy bowiem wniosek gminy, skierowany do regencji w Opolu.

### Studenci polscy w Londynie

Londyn, 11. 4. (PAT). Przybyła tu dziś wycieczka studentów polskich z Warszawy licząca 20 osób. Wycieczka zamierza zwiedzić tutejsze zakłady fabryki itd.

### Dość mają Rosji Sowietkiej

Wilno, 11. 4. (PAT). Na terenie odcinka granicznego Dzisna zbiegło do Polski 6 włościan oraz nauczyciel Polak z Gródka Koszyńskiego Wacław Komorecki.

Zbiegowie zwrócili się do władz polskich z prośbą o udzielenie im prawa przebywania na terytorjum Polski.

### Lawina ziemi

Genewa 11. 4. (PAT). U podnóża górskich szczytów Stockberg w okolicy Lintenu widać miejsce obsunęte się wielkich mas ziemi długość 800 metrów, szerokości 250 m. i objętości 500.000 m. kub. Skutkiem katastrofy zawałiło się kilka domów górskich. Blizszych szczytów w razie br-

### Rewolucja na Maderze w oficjalnym oświeceniu rządu portugalskiego

Warszawa, 11. 4. (PAT). Poselstwo portugalskie w Warszawie podaje następujące informacje o przebiegu wypadków na Maderze:

Rząd portugalski otrzymał z Funchalu depesze, podpisaną przez jednego z poruczników, występujących w imieniu zbuntowanych oficerów garnizonu wojskowego na Maderze. Depesza zawiadamia, że oficerowie złożyli z urzędu delegata specjalnego rządu i inne władze oraz, że wypowiadają posłuszeństwo rządowi centralnemu. Wobec tego faktu i wobec niemożności wykonywania swych obowiązków

przez delegata specjalnego pułk. Silva Leal, rząd powierzył pułkownikowi sztabu głównego Fernando Borges obowiązki delegata specjalnego i dowódcy sił zbrojnych, kierowanych obecnie do Funchalu celem przywrócenia tam porządku. Rząd otrzymał od kilku garnizonów na prowincji depesze, wyrażające życzenie wyruszenia na Funchal, co świadczy o duchu, panującym w armji. Spokój jest całkowity zarówno w samej Portugalji i na Azorach, jak i w kolonjach. Rząd posiada wszelkie środki dla zapewnienia porządku.

### Za 75 milionów złotych

#### Sowiety kupią w Polsce wyrobów hutniczych

(s) Warszawa, 11. 4. (Tel. wł.). Sowiecka misja handlowa w Warszawie zawarła w imieniu sowieckich organizacji gospodarczych z katowicką Spółką dla górnictwa i hutnictwa umowę, na mocy której zakłady hutnicze, wchodzące w skład spółki, t. j. huta Bismarcka,

Królewska i Laura oraz koncern hut Pokoju otrzymały zamówienie na dostawę około 300 tysięcy ton wyrobów hutniczych. Zamówienie to, wartości około 75 milionów złotych, dokonane ma być do końca roku.

### „Zamach” na kanclerza Rzeszy

Berlin, 11. 4. (PAT). Wczoraj wieczorem kanclerz Rzeszy Brüning otrzymał przesyłkę, zawierającą oprócz listu materiały łatwopalne. Podczas otwierania paczki przez sekretarkę materiały te nie zapaliły się. Przesyłka wraz

z listem przekazana została władzom policyjnym i oddana do zbadania rzeczoznawcom rusznikarskim. Listy podobnej treści otrzymał w ostatnich czasach szereg osobistości ze świata politycznego.

### Skandaliczne zajście w magistracie Bytomskim przed sądem

Katowice, 11. 4. (PAT). Przed sądem w Bytomiu stał radny komunistyczny Flak, oskarżony o obrazę i opór władzy. Na jednym z posiedzeń bytomskiej rady miejskiej Flak rzucił się na prezesa rady Zawadzkiego, wderając go teczka w twarz a usiłującemu go obezwładnić policjantowi

stawił czynny opór. Sąd wydał wyrok, mocą którego oskarżony skazany został na 5 miesięcy więzienia. W czasie rozprawy przewodniczący wykluczył z sali dwóch radnych komunistycznych, zachowujących się w sposób nieodpowiedni.

### Własne monety państwa papieskiego

Citta del Vaticano 11. 4. (PAT). Gubernator miasta Watykanu wraz z rytownikiem prof. Mistruzzim przedstawił Ojcu św. pierwszy egzemplarz nowej monety watykańskiej wykonanej w mennicy rzymskiej według wzoru prof. Mistruz-

zimięgo, zaakceptowany przez papieża Piusa XI. W końcu tygodnia nastąpi emisja nowych monet.

Biuro gubernatora otrzymało cały szereg zgłoszeń od kolekcjonerów i numizmatyków amerykańskich.

### Dyrektor upadłego banku w Łodzi aresztowany

Łódź 11. 4. (PAT). W godzinach popołudniowych na zlecenie prokuratora sądu okręgowego Markowskiego został aresztowany naczelny dyrektor upadłego Banku Handlowego w Łodzi Gordowski.

### 40 komunistów przed sądem

Wilno, 11. 4. (PAT). Na terenie odcinka granicznego Domaniwo ujawniono jacejkę komunistyczną. Władze aresztowały całą jacejkę w ilości 40 osób ze znanym komunistą Michałem Dornimem na czele, w mieszkaniu którego komuniści urządzali konspiracyjne zebrania.

### „Zeppelin” w Egipcie

Aleksandria, 11. 4. (PAT). Sterowiec „Hr. Zeppelin” dostreżony został nad Aleksandrią o godz. 13.45. Sterowiec wśród owacyj tłumów w ciągu jednego kwadransa krążył nad miastem, a następnie odleciał w kierunku na Abukir.

Kair, 11. 4. (PAT.). Sterowiec „Zeppelin” przeleciał nad miastem o godz. 16.

### Burze nad słoneczną Helladą

Ateny, 11. 4. (PAT). Zła pogoda objęła cały kraj. Nad Peloponezem spadł śnieg. Okolice Larissy znajdują się pod wodą. Bydło jest potopione, a mieszkańcy musieli szukać schronienia na dachach zabudowań. Wielu z nich zginęło bez wieści. W okolicy pomiędzy Ghida a Werria woda sięga wysokości jednego metra. Szkody są bardzo znaczne. Kilka pociągów zostało unieruchomionych.

### Nowy rekord

Port Darwin, 11. 4. (PAT). Lotnik brytyjski Scott wylądował tu wczoraj o godz. 17.50, bijąc w ten sposób o prawie 18 godzin rekord Kingswortha Smitha w locie z Anglii do Australji, przebyłym przez niego w 9 dniach i 21 godz.



### Giełdy

#### Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parwet Poznań, handel hurtowy  
za 100 kg. z dn 10 IV 1931 r.

Zyto	25,50—26,50
Pszennica	31,50—32,00
Jęczmień przem.	22,60—23,50
Jęczmień browarowy	26,00—27,00
Owies	25,00—26,00
Mąka żytnia 65 proc.	38,00—39,00
Mąka pszenna 65 proc.	48,00—51,00
Ospa żytnia	20,50—21,50
Ospa pszenna	21,00—22,00
Groch polny	26,00—27,00
Groch Wiktorja	27,00—30,00
Groch Folgera	—
Wyka	45,00—47,00
Seradela	85,00—92,00
Lubin niebieski	22,00—24,00
Lubin żółty	34,00—38,00
Peluszka	47,00—50,00

#### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 10 IV 1931 r.  
Tranzakcje

St. Złedn.	8,92/
Franki franc.	—
Dewizy.	—
Paryż	34,90—

Praga	—
Szwajcaria	171,85—
Sztokholm	—
Wiedeń	125,46—
Włochy	—
Berlin	212,50

#### Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R. M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 10. IV. 1931.

żyto od stacji załad.	188,00—190,00
jęczmień browarowy	231,00—242,00
jęczmień pastewny i przemiałowy	212,00—230,00
owies	169,00—173,00
kukurydza rum wagon Berlin	—
mąka pszenna	34,75—40,50
mąka żytnia	27,00—29,50
otręby pszenne	13,30—13,6
otręby żytnie	13,25—13,50
groch Wiktorja	24,00—29,00
groch drobn. ładalny	23,00—26,00
groch pastewny	19,00—21,00
peluszka	25,00—29,00
bób	18,00—20,00
wytloki suche	7,70—8,00
wytloki soya	14,30—14,9
plaki ziemniaczane	14,90—15,90
ziemniaki ładalne białe	—
wyka	23,00—26,00
lubin niebieski	13,50—15,50
lubin żółty	22,00—26,00
makucho rzepakowe	9,80—10,20
makucho lniane	14,40—14,60

#### Gdańska giełda zbożowa.

z 10. 4. 1931 r.  
(No owanie nieurzędowe).  
Pszennica 130 funt. 16,50—16,75 128 funt  
16 żyto 13,50, jęczmień browar. 14,50—16,30  
jęczmień pastewny 14—15,50, owies 14—15  
otręby żytnie 11,75—12 otręby pszenne 12,10.  
Ceny hurt w guld gd. za 100 kg. franko wagon Gdańsk.

#### Programy radiowe.

Niedziela 12 kwietnia.  
Warszawa 12,15 Poranek symf. z Filharm.  
Warsz. 19,25 „Dziela nieznanych budowniczych“ wygl. p. Jadwiga Puciata-Pawłowska.  
20,30 koncert popularny. 22,00 „Do Holandji“ wygl. p. Maciej Wierzbński. 22,15 recital fortepianowy Romana Jasińskiego.  
Poznań 18,45 koncert solistów.  
Kraków 16,00 Uroczyste zebranie plenarne kongresu Sodalicyj Marjańskich. Transm. z Domu Katolickiego. 20,00 występ p. Leona Wyrwicza.  
Katowice 12,15 koncert chóru „Jedność“ — Transm. z Teatru Polskiego.  
Lwów 17,30 Pieśni polskie w wyk. p. Luizy

Lewelliu-Jareckiej.  
Wiedeń 11,05 koncert symfoniczny.  
Stockholm 14,00 koncert symfoniczny.  
Rzym 17,00 Tr. koncertu symf. z „Augusteo“.  
Królewiec 19,25 „Die Frau ohne Kuss“ — operetka Waltera Kollo.  
Medjolan 20,30 Transm. opery.  
Poniedziałek, 13 kwietnia.

Warszawa 20,30 koncert na dwa fortepiany 21,20 Muzyka lekka. 22,00 „W zamku św. Aniola“ — wygl. p. Maciej Gruszczyński. — 22,15 Tr. z „Wesołego Wieczoru“ rewji pt. „Idźcie wiosna“.  
Poznań 17,45 koncert popularny.  
Katowice 19,15 „Malborscy rycerze“ wygl. prof. Wł. Dziegiel.  
Kraków 16,45 Konkurs śpiewaczy.  
Lwów 17,15 „Rola filmu w życiu społeczeństwa“ wygl. prof. Adam Lenkiewicz.  
Budapeszt 19,30 koncert symfoniczny.  
Wrocław 20,30 „Drobne ogłoszenia“ słuch. Antona Schnaka.  
Medjolan 21,00 koncert symfoniczny.  
Paryż 21,00 Już nie jesteśmy dziećmi! — słuch. Leopolda Marchand.  
Berlin 21,10 koncert symfoniczny z udziałem Gaspara Cassado.

## BIELSKIE MATERJAŁY

z własnych fabryk

poleca

### GUSTAW MOLENDĄ I SYN FABRYKA SUKNA W BIELSKU

Toruń, Łazienna Nr. 26  
Grudziądz, Toruńska 21  
Bydgoszcz, Gdańska 8  
Poznań, Pl. Św. Krzyski 1

7628

**Przetarg przymusowy.** Nieruchomość położona w Czarnowie p. Toruń przy młynie wodnym rola i lasy o powierzchni 9,96,20 ha i 35,50 talarów czyst. dochodu grunt. Dom mieszkalny z podwórzem i ogrod. domowym. młyn wodny z przybudowanym budynkiem do maszyn, opichlerz, chlew, stodoła i drewniak. o rocznej wartości użytkowej 490 mk i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Czarnowo k. 32 na imię Jana Kleina z Bydgoszczy zostanie dnia 16 czerwca 1931 r. o godz. 11 przed poł. wystawioną na przetarg przymusowy w drodze postępow. egzekuc. w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 grudnia 1929 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wzwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdził, gdyby wierzytel. im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wzwania, prawa te przy oznaczeniu najmniejszej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem: podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo którego się żąda.  
Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybita targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (7617)  
Toruń dnia 31 marca 1931 r.  
5 K. 62/29. Sąd Grodzki.  
36

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek dnia 13. 4. b. r. o godzinie 11 sprzedawca będzie za gotówkę więcej dającym przy ulicy Lipowej 96: 1 fortepian; o godzinie 12 przy ulicy Ogrodowej: 23: maszynę do pisania, 100 kawalków mydła, 100 paczek kawy zbożowej, 12 słoje, 12 łyżek, 6 noży, 6 łyżeczek i nakrycie na leżankę; o godzinie 14-tej w Łasinie: 2 szafy do książek i głośnik do radja, zbiórka reflektantów na rynku. 7639

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

## RESTAURACJA „WANDA“

Grudziądz Lipowa 3  
POLECA: 7057  
śniadania, obiady, kolacje na czystym masle.  
Wszystkie napoje alkoholowe. Billard.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

13. 4. 31 o godz. 12 w poł. licytować będą w Lubiance za natychmiastową zapłatą gotówką: stadnik, 7 wieprzów, 2 jalowice, 2 żarłoki.

Kozak, komornik sądowy w Toruniu.

## Spekulujecie dobrze!

Jeżeli zakupicie za 5 guld. 1/5 losu lub za 25 guld. 1/1 los loterii Ang. Derby 1931.

Na mocy naszego planu loterii wygrać można za tylko 5 guld. w razie szczęścia

### 500.000 Guld.

Ostatni termin podziału losów: 21 maja; ciągnięcie: 26 maja; Miejsca podziału losów oznaczone afiszami.

## Brooms

International Sports Association  
Handels A. S. Zoppot, Südstr. 1-5.

## ANTYKWARNIA

„STAŁA OKAZJA“  
Bydgoszcz, Gdańska 152

poleca różne antyczne stylowe meble, jak to - biurka męskie, damskie, biblioteki, lustra, szafy, komody w stylach: Barokowym, Empir, Ludwik, Bidermajery - obrazy, sztychy, stare monety, a także inne okazjne przedmioty jak: biżuterja, plater, fortepiany, szpiety, maszyny do pisania, gramofony, radjo-aparaty, szkło, porcelane i t. p. 7102

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 kwietnia 1931 o godz. 12,30 sprzedawca będzie w Wielkiej Kloni najwięcej dającym za gotówkę: 10 ałowic, 20 macior, 36 warchlaków, 4 konie, 1 fortepian, 1 bufet i różne inne rzeczy. Zbiórka licytantów przed szkołą w Wielkiej Kloni. (7627)  
Gaca, kom. sąd. w Tucholi, Pl. Zamkowy 4.

Polecamy nasz bogato zaopatrzony skład we wszystkich  
**TOWARY ŻELAZNE, NARZĘDZIA**  
oraz  
**SPRZĘTY KUCHENNE**  
**F-a. JULI. MUSOLFF**  
Tow z ogr. poręką  
ul. Gdańska 6 **BYDGOSZCZ** Tel. 26 1650  
6043

## PLAC BUDOWLANY

w Gdyni, ul. Świętojańska, Kamienna Góra (na rogu ulicy) jest do wydzierżawienia na krótszy lub dłuższy czas dla prowizorycznych celów budowlanych. Obszar wielkości 750 metrów kwadratowych. Zapytania skierować pod adresem: 213

**P. Marja Wasilewska**  
Grudziądz, Toruńska 24.

#### OD KWIETNIA 1931 R.

osiedliłem się w Grudziądzu jako  
**ADWOKAT**

i prowadzę kancelarię przy ul. Mickiewicza 28 II p.

Fr. Roszak,

b. Sędzia Sądu Okr.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 13 kwietnia br. o godzinie 11-tej sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającym w Radymie pow. Grudziądz: 10 prosiaków, biurko, leżankę, 2 imadła, 2 byczki i 2 krowy. Zbiórka reflektantów przed hotelem.  
Maćkowiak, komornik sądowy w Grudziądzu.

#### POŁĄCZYLIŚMY nasze KANCELARJE ADWOKACKIE

i prowadzimy w Grudziądzu  
przy ul. Mickiewicza 28 II p.

Foegel,  
adwokat.

Roszak,  
adwokat.

#### Spółdzielczy

## BANK BYDGOSKI

Sp. z ogr. odp.

w Bydgoszczy, Mostowa 6.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe za korzystnym oprocentowaniem, Wypożycza skarbanki dla drobnych oszczędności, Urządza rachunki bieżące i czekowe, Inkasuje weksle i wszelkie inne dokumenty. Wykonuje przekazy na wszelkie miejscowości w kraju i zagranicą.  
Załatwia wsze inne sprawy bankowe.  
7498

#### Poszukuje

Ekspedjentki branży rzeczniczej zaraz — Jan Trybus, Gdynia Starowiejska Nr. 4.

Największy wybór  
Najnowsze fasony  
Najniższe ceny  
Kapeluszy damskich  
Parasolek  
Podróżoch

5—6000. zł

pożyczki poszukuję na I. hipotekę 1/2 w/g umowy, ewentl. dalbym pracę wiadomość w Administracji.

**Salon Mód**  
Toruń, Grudziądz,  
Żeglarska 27 Plac 23 stycznia 23/26

#### Święte

**Nasiona**  
kwiatowe,  
jarzynowe, i t. d.

— nadeszły —  
**CENNIK** 7010

**GŁÓWNY**  
na rok 1931  
**BEZPŁATNIE.**

**ERNST RAYMANN**

Gdańsk-Langfuhr  
Telefon nr. 416-31.

## Szkoła Zawodowa

od r. 1898

Kurs handlowy, stenografii, maszyn biurowych, nowoczesnej księgowości rolniczej, przemysłowej, reko-dzielniczej, współdzielczej i komunalnej i t. p. Czesne dla wojsk. tylko zł. 20.—, dla dojeżdżających zł. 25.— miesięcznie. 1540  
Dyrekcja Toruń, Żeglarska nr. 25, II p., telefon 897.

## Tapicer

Wykonuje nowe i przerabia materace, otamany, kanapy oraz wózki dziecięce 7630  
Kuchowski Rabińska 6 II p.

#### Chemiczna

## „Łęcza“

Toruń, ul. Mickiewicza 108  
chemicznie czysty siemka i damską garderobę, szybko i dokładnie, tanio. 7629

## Fabryka Mebli

„Jesion“ ma na składzie bardzo tanio, własnej fabrykacji sypialnie mahoniowe i brzożowe, gabinety meskie i jadalnie. Bydgoszcz, Dworcowa, 77. Tel. 394. 7445

## Meble

Najtańsze źródło zakupu kompletnych urządzeń mieszkaniowych i biurowych z własnych warsztatów.

#### Ign. Grajner

Bydgoszcz, Dworcowa 8  
Tel. 1921 3836

## Parcelacyjne

osady tanio sprzedaje: Pawelec, generalny pełnomocnik, Grudziądz, Groblowa 11. 6247



Rok założenia 1846.  
Adr. Telogr. „Komunalna”  
Konto czek.: Poznań Nr. 204.108.

# Komunalna Kasa Oszczędności

Rok założenia 1846.  
Adr. Telogr. „Komunalna”  
Konto czek.: Poznań Nr. 204.108.

powiatu grudziądzkiego w Grudziądzu ul. Wybickiego 39. Tel. 220 i 284.

1514

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe za wysokim oprocentowaniem i załatwia wszelkie transakcje bankowe.  
Stan wkładów oszczędnościowych w Kasie wynosi według ostatniego bilansu ca. 3, mil. zł na 17.500 książeczek.

## FILJA

większego przedsiębiorstwa położona w Toruniu przy głównej ulicy, jest do oddania. Reflektanci, którzy dysponują gotówką przynajmniej 10.000 zł. zechcą się zgłosić. Oferty pod nr. 7506 do administracji niniejszego pisma.

### Kandydatów na szoferów

przyjmuje każdego czasu na najdogodniejszych warunkach i przy najkrótszym czasie nauki

### Szkoła Szoferów

Grudziądz

Franc. Lipińskiego.

Mickiewicza 19. - telef. 494 i 94

3918 (naprzeciw Gazowni).



1000-ciu szoferów otrzymało paszporty po ukończeniu kursu na kierowców samochodowych.

### DOSTARCZAMY

## WSZELKIE ARTYKUŁY BUDOWLANE

Cement portlandzki  
Wapno palone i hydrauliczne  
Gips  
Trzcinę  
Kredę spławianą  
Cegłę paloną i białą  
Dachówkę i pustaki  
Papę dachową  
Smolę węgl. i drzewną  
Gudron  
Lepnik  
Carbolineum

Okucia budowlane  
Siatka rabcowa  
Taczki budowlane  
Parkiet  
TerraKotę w różn. kolorach  
Glazurę w różn. kolorach  
Kafle w różn. kolorach  
Wyroby szamotowe  
Rury kamionkowe  
Gwoździe  
Armatury do pieców

## WĘGIEL - KOKS - ŻELAZO - PASZE

z naszych składów wzgl. wprost z fabryk na dogodnych warunkach i po cenach konkurencyjnych

7583

## Towarzystwo Handlowe „CENTROHURT”

z ogr. odp.

G D Y N I A, Szosa Gdańska. - - - Telefon 1029.

Farby  
Lakiery  
Pokosty  
Kredy  
Pendzie

najtaniej  
L. E. Hanczewski  
Hurt. Detal.  
Grudziądz  
Toruńska 10.

6839

Mundury 7322  
Szasery  
Płaszczki  
Bluzki

letnie

dla P. P. Wojskowych  
na dogodnych warunkach  
wykonuje

B. Doliwa  
Toruń

Stary Rynek 6, tel. 43,  
obok Dworu Artusa

Materiały cywilne i woj-  
skowe stale na składzie

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

## RESTAURACJA

GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19 - Telef. 735

Obiady z 3 dań 1,20. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już  
od 80 gr. począwszy 7056

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

## Browar Pomorski

Józefa Chronowskiego

Tel. 195 Podgórz-Toruń Tel. 195

poleca

owo za wymienione uznane piwa pod nazwą

„ŚMIETANKA POMORSKA”  
SŁODOWE,  
„KARAMEL POMORSKI”  
KOZŁAK (BOCK)

## Osiedliłem

się jako adwokat

w Bydgoszczy, Nowy Rynek 12

Wacław Switalski

adwokat

Połączyliśmy nasze kancelarie i prowadzimy je wspólnie

w Bydgoszczy przy Nowym Rynku 12

wjeście z ulicy Melchiora Wierzbickiego

Dr. Jan Sypniewski Wacław Switalski

adwokat

adwokat

„Własna osada”



Udzielamy bezprocentowych

POŻYCZEK

na budowę i na spłatę hipoteki

Potrzebny własny kapitał 10-15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach miesięcznych, amortyzacja 6-8%

„HACEGE” Sp. z z. o. o. Gdańsk

(a.G. m. b. H.)

Hansaplatz 2 b.

7412

Prospekty na życzenie bezpłatnie.

## 50% taniej

płaszczki damskie i męskie, kapelusze damskie, ubrania męskie i chłopięce, towary na ubrania, płaszczki damskich i męskich, firany białe, kolejarzom udzielamy kredytu.

S. Dorożyńska, Długa 32

Firma chrześcijańska

7334

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 kwietnia 1931 r. o godz. 9 sprzedawac będę w Pile największej dającemu za gotówkę: kilka tysięcy sztuk cegły, rurek, 1 motor elektr., 1 kanapę, 2 fotele i różne inne rzeczy. Zbiórka licytantów na moście w Pile. (7626)

Gaca, kom. sąd. w Tucholi, Pl. Zamkowy 4.

### HURTOWNIA

## TAPET

i artykułów malarskich

J. KAPCZYŃSKI

Szczytna 13.

7454

### Parcela

budowlana na sprzedaż Adr. poda Dwie Pomorski 7236

## PRZETARG.

na roboty związane z budową domu dla Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu.

Dyrekcja Robót Publicznych w Toruniu ogłasza niniejszym przetarg na roboty: a) tynkarskie, b) stolarskie, c) ślusarskie, d) zdunskie, e) szklarskie, f) malarskie i g) brukarskie przy budowie domu dla Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu.

Oferty opiewające z napisem „Oferta na roboty związane z budową Dyrekcji Dróg Wodnych” należy składać wraz z dowodem złożenia wadium w wysokości 5 proc. od oferowanej kwoty w Dyrekcji Robót Publicznych (Urząd Wojewódzki pokój nr. 49). Termin składania ofert upływa dnia 25 kwietnia br. o godz. 10 rano, po czym nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów. Słup kosztorysowy można otrzymać w godzinach służbowych za zapłatą ad a), b) i f) po 5 zł, ad c), d) i e) po 3 zł w Dyrekcji Robót Publicznych pokój nr. 49, gdzie są również wyłożone do przejrzania rysunki.

Szczegółowe warunki przetargu ujęte są w przepisach Min. Robót Publicznych o oddawaniu robót L. XVI-1333/30.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu. (7619)

Toruń, dnia 7. 4. 1931 r.

Za Wojewodę:

Dyrektor Robót Publicznych

w z.

(-) Inż. K. Maćkowski.

## HOTEL

Naprzeciwko dworca głównego  
Tel. 250-51 i 263-06.

# CONTINENTAL

wl. Bałtyckie Tow. Terenowe z o. o.

3100

Przeszło 100 łóżek  
Łazienki, pływająca woda  
Telefony w pokojach

## GDANŃSK



**SWIATOWID**

**„Tyrania Miłości“**

dramat życiowy podług powieści H. Sudermanna „Zona Stefana Tromholta“. W rolach głównych: **Lewis Stone i Leslie Hyams.**

Ostatnie dwa dni!

**DZWIĘKOWE KINO**

**PALACE**

**Dzisiaj w sobotę PREMIERA!**  
Film milionów! Najgłośniejszy dźwiękowiec doby obecnej!  
**„Na Zachodzie bez zmian“**  
pł. powieści Remarque'a.  
Początek o godz. 5, 7, 9, w niedzielę o godz. 1, 3, 5, 7 i 9tej.

**Sztandary chorągwie dla towarzyszy** Liczne oznania i podziękowania

**M. DALKOWSKA TORUŃ,** Szeroka 25.

Robótki ręczne, welny, rysunki, hafty, Art. Kuly D. M. C. Zamówienia namieszczone uskuteczamy odwrotnie.

**Szanownej Publiczności** 7025  
podajemy do wiadomości, że przyjmujemy

**wkłady oszczędnościowe (depozyta)**

w złotych obiegowych, w złotych w złocie i w walutach obcych począwszy od 1,— zł. do każdej wysokości od których płacimy:

za wypowiedzeniem 1/2 rocznie	9 1/2 %
„ „ „ „ kwartalnym	9 %
„ „ „ „ miesięcznym	8 %
„ „ „ „ 14-to dniowym	7 %
„ „ „ „ dziennym	6 %
„ „ „ „ rocznie i większe sumy podług umowy.	

Zielamy wszelkie czynności bankowe a mianowicie:

Otwieramy rachunki bieżące i czekowe, uskuteczniamy przekazy do wszelkich miejscowości w Polsce i zagranicą, zakupujemy i sprzedajemy obce waluty, dykontujemy weksle inkasujemy czeki, weksle i inne dowody, udzielamy pożyczek na przystępnych warunkach.

Wszelkie zlecenia zielamy szybko i akuracie.

Za zobowiązania Kasy ręczy powiat gnieński całym swoim majątkiem i siłą podatkową.

Konto żyrowe:  
Bank Polski, oddział Tczew.  
P. K. O. Poznań Nr. 206.003.  
Komunalny Bank Kredytowy Poznań.

Zastępstwo Banku Polskiego dla inkasowania weksli.  
**Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności**  
w Gnieźnie, Telefon nr. 11, 13, 52.

**Ubranie na miarę po 50 zł.**

miesięcznej spłaty w 5 ratach.

Dajemy dowód o niezrównanej twórczości i solidności naszej firmy. Ubranie w tej cenie i po dogodnych warunkach wykonane jest z najlepszych materiałów Bielskich i pierwszorzędnych podszepek pod gwarancją dobrego kroju i eleganckiego fasonu. Przy gotówce 10 % zniżki. Jedna próba w zupełności zadowoli, przyczem zaoszczędzi się pieniądze.

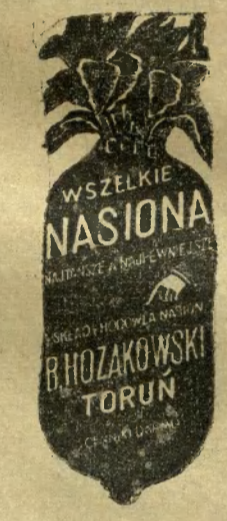
**Szendel & Sandelowski**

właśc. Jabłoński, Toruń, ul. Szeroka 29.  
Specjalny Dom Eleganckiej Konfekcji Męskiej.  
plaszczy damskich i artykułów męskich. Wielki wybór!

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 13 kwietnia 1931 o godz. 10 sprzedawac będą przy Nowym Rynku 16-17 najwięcej dającym za gotówkę: kredens, obudowanie do zegara; o godz. 12 u spedytora Sadeckiego: szafę ogniotrwałą, większą ilość plaszczy i sukienek letnich, 49 mtr. pluszu, 62 sztuk kolder wełnianych. (7615)  
Piechowiak, komornik sądowy.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
Dnia 13 kwietnia o godz. 11 sprzedaje przymusowym przetargiem za gotówkę: 12 pokali, 23 kieliszków, 20 szklanek, 7 butelek koniaku i soków, — zbiórka licytantów w restauracji ratuszowej; o godz. 11.30 przy Prostej 18-20: 2 biurka, liczydło, szafę do akt; o godz. 12.30 w Podgórzu przy Kościuszkowskiej 31a: harmonium. (7614)  
Bartkowiak, komornik sądowy.

W sprawie odroczenia wypłat firmie Młyn Motorowy Szymon Czech z synami w Działdowie zarządono uchwałą sądową z dnia 28 marca 1931 otwarcie postępowania układowego. (7618)  
Działdowo, dnia 31 marca 1931 r. Sąd Grodzki.  
3 N. 4/30.



**OGŁOSZENIE PRZETARGU**

8. Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu ogłasza przetarg publiczny ofertowy na roboty 1) przebudowy bud. nr. ew. 3018 na kasyno oficerskie w 11 DAK w Bydgoszczy, 2) remontu bud. nr. ew. 1515 i 1533 pomieszczeń 3. Szwadronu w 18 p. ul. w Grudziądzu, 3) II. serii odbudowy spalonego bud. nr. ew. 241 w CSS w Toruniu na Rudaka.  
Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach należy składać do Kancelarii 8. Okr. Szef. Budownictwa w Toruniu, Toruń, ul. Łazienna nr. 11 do godz. 12 dnia 20 kwietnia 1931 r.  
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.30.  
Do ofert należy dołączyć wadium wynoszące 3 proc. od oferowanej sumy w postaci kwitu na opłacone w Kasie Skarbowej kwotę względnie w postaci książeczki oszczędnościowej lub papierów wartościowych.  
Wszelkich informacji udziela Ref. Bud. 8. Okr. Szef. Budownictwa w godzinach od 12-13.  
p. o. Szefa Budownictwa O. K. VIII.  
(—) Inż. L. Jarosławski, kapitan. (7616)

**Włoskie lody**  
Stary Rynek 27.

Otwarcie nastąpi 7620  
dnia 11-go kwietnia  
Soravia & Toscani.

**SPRZEDAŻ**

**Sprzedam**  
korzystnie dom piętrowy za 25,000 zł. dochód 372 zł. wolne mieszkanie, skład. Wiadomość Bydgoszcz, Bocianova 6, gospodarz. 7568

**Motocykl**

Rudge Wittwarth 500 cjm. z elektrycznym światłem, w dobrym stanie natychmiast sprzedam. Zgłoszenia do „Dnia Kaszubskiego“ Wejherowo, 7625

**Dom**

czteropiętrowy, dwa składy restauracja, ogród, dochód 24,000, cena 175,000.  
Dwupiętrowy 11,000  
cena 10,000  
większe mieszkanie sprzeda Biuro „Emeryt“ Bydgoszcz, Marszałka Focha 43. 7624

**Dom**

dwupiętrowy, ogród, mieszkanie, z łazienkami, pięciopokojowe wolne. Dochód 9,000 cena 75,000. Dom dwupiętrowy wolne pięciopokojowe mieszkanie. Dochód 4,200 cena 40,000. Biuro „Emeryt“ Bydgoszcz, Marszałka Focha 43.

**Pluskwy**

z ich zarodkami i tępą „Wanzen-Greif“ tak radykalnie, że nawet podłuższym czasie żadna z nich nie odżyje. Do nabycia w butelkach po 2, 4 i 7 zł. jedynie tylko w Drogerji „Minerwa“ Cz. Kopczyński, Bydgoszcz Śniadeckich 42. 7623

**Wózki dziecięce**

marki Kon-Kon poleca natanie  
**B. Peltowska i Syn**  
Toruń, św. Ducha 3 róg Rabińskiej. Grudziądz, Maja 41 róg Klasztornej. 7374

**Węgiel**

brykiety koks drzewo opałowe wagonowo jak i w mniejszych loco piwnica po bezkonkurencyjnych cenach dostarczamy — rzetelną obsługą!  
**„TRANZYT“**  
Spółka Węglowa z ogr. odp. Wielkie Garbary 33/35 tel. 242. 2780

**SIATKĘ** 7590

na płoty z drutu ocynkowanego po wyjątkowo niskich cenach poleca  
**Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe**  
Toruń, Prosta 18-20

**Nadeszły świeżo doskonale czekoladki BRANKA**

**E. Szumański**  
Szeroka 42. Tel. 27. 7016

**Motocykl**

3 1/2 k. m. tanio sprzedam Kochanowskiego 20. 7592

**Pierze-Puch**

polecam po cenach wyjątkowych za 1/2 kg. Gęś: podskub od zł 5.25 do 6.50 Kacze niedarte 3.— do 3.90 darte pierze już od 2.50 Puch najlepší koldrowy zł. 18. **Również** przyjmuję pierze do czyszczenia, cena wyjątkowa za 1/2 kg. od 0.40 zł. Na życzenie odbieram z domu i odsyłam z powrotem. Już tego samego dnia można pierze otrzymać z powrotem. 7478  
**W. Sobkowski**  
Toruń św. Ducha 16.

**KUPNO**

**Kupię**  
plac budowlany wielkości około 600 mtr. kwadratów. Oferta, z podaniem ceny i planu sytuacyjnego proszę skierować do  
**Fr. Podgórski**  
Tuchola 7589

**POSADY poszukują**

Egzaminowany  
**technik dentystyczny**  
poszukuje posady. Oferty składać w Administracji „Dnia Pom.“ pod l. 777. 7575

**Kuchmistrz**

znający kuchnię warszawską francuską, poszukuje posady. Zgłoszenia: Jabłoński Toruń Łukowa 7. 7636  
**Nauczycielka**  
34 lat, poszukuje posady: konwersacja francuska, niemiecka, angielska — muzyka. Oferty Bydgoszcz, „Dzień Bydgoski“ pod „nauczycielce“. 7567

**BLACHY**

cynekowe żelazne pocynkowane, miedziane, mosiężne, aluminiowe, białe angielskie, żelazne cienkie, ołowiane, jak również cynę angielską „BANKA“ do lutowania, ołów i aluminium hutnicze, rury ołowiane wodociągowe, druty i pręty mosiężne i miedziane, miedz kwadratowa na kołby, profile i blachy ryflowane, aluminiowe do karoserji samochodowych i t. p. artykuły oferuje korzystnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości: 7278

**WACŁAW MILLNER, BYDGOSZCZ,**  
ul. Mazowiecka 28/29 - Telefon 1428 i 789  
**FABRYKA WYROBÓW METALOWO-MASOWYCH**  
SPECJALNOŚĆ: Okucia do mebli, zawiasy taśmowe oraz wszelkie artykuły sztanecowane i tłoczone. Zakłady Galwanizacyjne.

**RÓŻNE**

**Kapelusze**

damskie, męskie, słomkowe, filcowe czysci, prasuje, fasonuje, farbuję E. Królikiewicz, mistrz kapelusznicy Mostowa 20. 7542

**Przeprowadzki**

każdego rodzaju miejscowe i zamiejscowe uskutecznia wozami meblowymi pod gwarancją  
**Władysław Poczekaj**  
Pomorska 38. Tel. 65. 7023

**Pierwszorzędną gabinet kosmetyczny „Mimosa“**

dyplom Université de beauté Paris stosuje metodą **Cedib** usuwa wszelkie wady cery i włosów. Trwale przyćmienia brwi i rzęsy Toruń, Piekary 43 i p. obok bramy Bydgoskiej. 7273

**Interes**

dobrze zaprowadzony, w najlep. położ. miasta pow. (wojsko, gimnazjum), wyroby skórzanego, galanterja i papier, zarazem jedyna Kolektura Loterji Państwowej na miasto i okolicę, z powodu stosunków rodzinnych natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia do Dnia Bydg. pod „Interes“. Do objęcia 15,000 zł. 7489

**Torebki damskie,**

parasolki, parasole, teczki, walizki, piłki gumowe, manikury, necesery, laski, portmonetki, proszę przekonać się ceny najtańsze towary dobrej jakości.  
**W. Szymański,**  
Toruń, Król. Jadwigi 12/14. 6759

**Kresowianka**

Salon Mód, wykonuje podług francuskich żurnali suknie, kostjumy, kapelusze oraz okrycia damskie. Strussowa, Toruń, Jęczmienina 16. I piętro. 7600

**Gabinet Kosmetyczny „Markiza“**

przy ul. Łazienniej nr. 28, 11. pr. masaże lecznicze, kosmetyczne, maski odmładzające, upiększające. Długotrwałe przyćmianie brwi i rzęs. 7033

**Pierwszorzędną kursa**

kroju szycia i modelowania — koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego przyznaje uczenie od lat 15. Dla Pań specjalny kurs wieczorny na własnych materiałach. A. Ejmowa, mistrzyni, Toruń, Prosta 25. 7140

**Gimnazjum Żeńskie Humanistyczne**

**G. Winogrodzkiego** w Wejherowie przyjmuje od 15 maja zapisy uczenia do klas I, II, III, IV, V, VI i VII-jej. 7585

**Spólnika**

z kapitałem od 10-20000 zł. albo z własnym budynkiem lub placem dla przedsiębiorstwa przemysłowego w Gdyni do Fabrykacji Wyalazków Opatentowanych poszukuje.  
Oferty do „Gazety Gdańskiej“ Gdańsk pod nr. 832 7584

**Ziola lecznicze**

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upłazom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki-Apteka 6599

**Okazyjnie**

tylko tak długo jak zapas starczy  
**CZAPKI**  
chłopięce . . . od 1 zł  
męskie . . . do 3 zł  
w najlepszych gatunkach

**B. Wilamowski**

Toruń  
28 ul. Żeglarska 28

**Repertuar Teatru Toruńskiego**

W sobotę, dnia 11 bm. o godz. 16-tej występ gościnnie Teatru Warszawskiego dla Dzieci „**Królowa Śnieżka**“  
Baśń w 4 obrazach ze śpiewami i tańcami T. Ortyma.

**W sobotę, dnia 11 bm. o godz. 20-tej PREMIERA „Sarajewo 1914“**

Sztuka w 5 aktach St. Brandowskiego.

**W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 16-ej Ostatni raz! „Miss Europa“**

Operetka w 3 aktach A. Wilińskiego z wyat. gośc. M. Kaluskiej.

**W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 20-tej „Sarajewo 1914“**

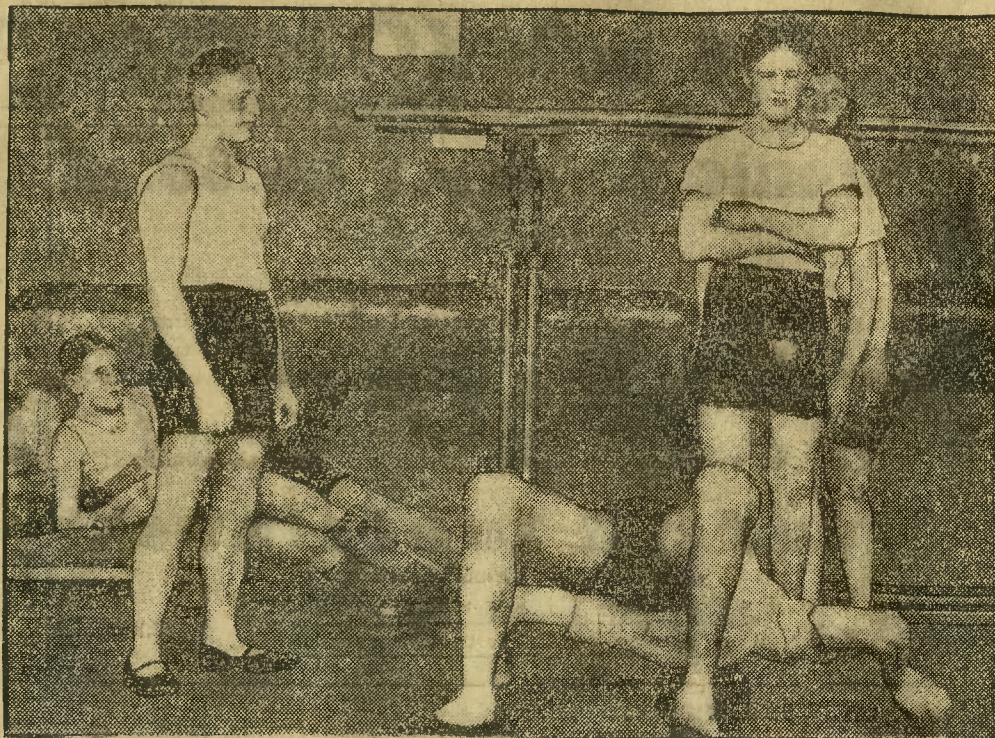
Sztuka w 5 aktach St. Brandowskiego.

**W poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 20-tej „ROXY“**

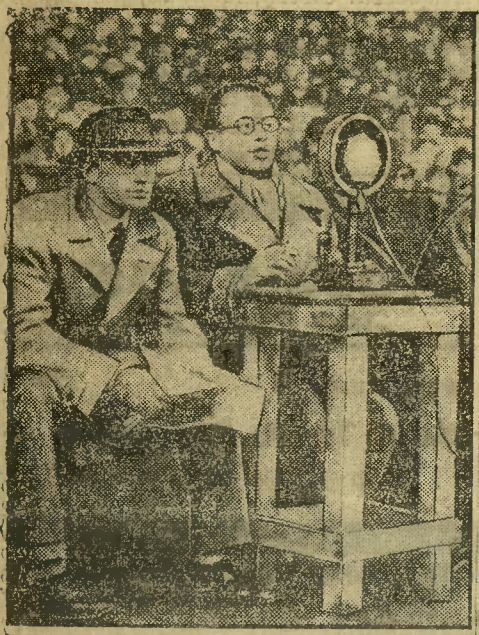
Komedja w 3 aktach Barry Connera.



# Sport na arenie wiosny



Z chwilą rozpoczęcia wiosny następuje nagle i gwałtowne ożywienie w sporcie. — Areny i boiska sportowe zaludniają się licznymi zastępami młodzieży, szukającej w teżyż nie fizycznej zdrowia i pogody ducha i sił do walki z życiem. Dzięki swym cennym walorom sport stał się dzisiaj jednym z najważniejszych czynników życia i znaczenie jego sięga daleko w inne dziedziny, polityczne i kulturalne. — Myliłby się jednak, kto by sądził, że sport jest przywilejem tylko zdrowych. Oddają mu się z zapalem nawet kalecy, jak to dowodzi powyższa rycina, przedstawiająca pokaz gimnastyczny ociemniałych.



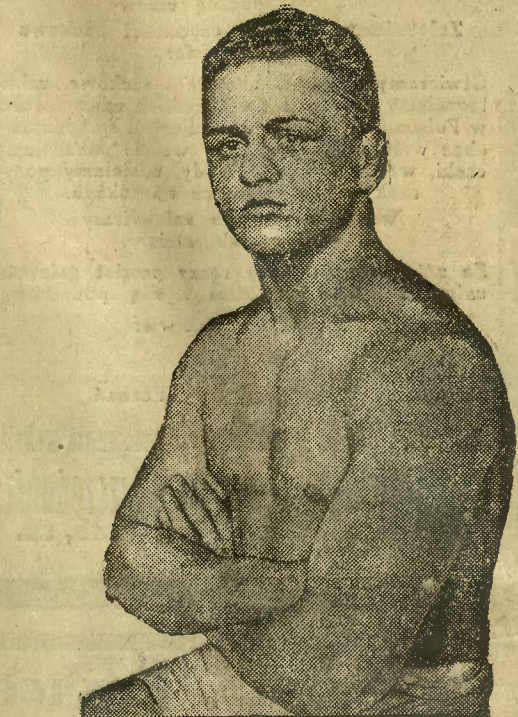
RADJO NA USŁUGACH SPORTU.

Zadnie większe igrzyska sportowe nie mogą się już odbyć bez mikrofonu. Dzięki cudownemu wynalazkowi, jakim jest radio, uczestniczą w wielkich meczach i zawodach poza widzami także setki tysięcy słuchaczy.



„ZEPPELIN” ZNOWU NA WIDOWNI

Obceny lot do Egiptu zwrócił znowu uwagę na sterowiec „Hr. Zeppelin”, który już odbył kilka lotów przez Atlantyk i lot dokola świata. Powyżej widzimy Dr. Eckenera, który niedawno bawił w Ameryce w rozmowie z prezydentem amerykańskich zakładów budowy sterowców „Goodyear Zeppelin” w Lichtfield, podczas dyskusji nad projektem utworzenia regularnej komunikacji powietrznej transatlantycznej przy pomocy sterowców typu Zeppelina.



MISTRZOSTWO EUROPY WAGI PÓŁCIĘŻKIEJ.

zdobył ostatnio bokser niemiecki Ernest Pustulla w Valencji w walce z mistrzem hiszpańskim Martinezem.



BEZ OJCZYZNY.

Leopold Woolfling, b. arcyksiążę Leopold Ferdynand, został po swoim powrocie z Ameryki wydany z Austrii, ponieważ nie chce uznać ustawy austriackiej z r. 1919 na podstawie której uchwalona została detronizacja wszystkich Habsburgów.

## „NOWOCZESNA KOBIETA”

Taki był temat konferencji w Berlinie, na której w imieniu Niemiec przemawiała znana artystka filmowa Henny Porten, a w imieniu Francji znana adwokatka paryska Madeleine Misard.



BURMISTRZ NOWEGO JORKU

Jimmy Walker, wmieszany został w skandaliczną aferę korupcyjną, jaka w ostatnim czasie w Nowym Jorku jest sensacją dnia i która zatacza coraz szersze kręgi. Zarzucają mu niedbalstwo, iż mógł dopuścić do tak skandalicznych stosunków w administracji miejskiej.

## SŁAWNY PISARZ MANN

Znany pisarz niemiecki Henryk Mann, brat Tomasza Manna, ukończył w tych dniach 60 lat. Henryk Mann znany jest także szeroko w Polsce. Ostatnio ukazała się w tłumaczeniu polskim jego świetna trylogja „Księżniczka d'Assy”

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . . . 0,25 zł  
 w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,50 zł  
 na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,60 zł  
 Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
 W Gdąnsku za wiersze mm na stronie 7-lamowej . . . . . 15 fen.  
 Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 50 fen.  
 Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 70  
 Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michał Stefan Młostowa 6  
 Redaktor odpowiedzialny na sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,  
 Gdańsk Stadtgraben 6  
 Redaktor odpowiad. na Welberowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64  
 Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Cyprian Karpiński  
 Inowrocław ul. Toruńska 9,  
 Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Grobłowa 6  
 Za ogłoszenia odpowiada administracja  
 Właścicielstwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Gdańska”,  
 „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,  
 „Dzień Kujawski”  
 Czcionkami Pom. Druk. „otn. S. A. w Toruniu Bydgoska 56

Abonament miesięczny wynosi

weksendycji miejscowych agencjach . . . . .	3,40 zł
z odnośzeniem do domu w Toruniu . . . . .	3,— zł
przez pocztę z odnośzeniem . . . . .	3,36 zł
po opaski . . . . .	4,50 zł
w Gdąnsku przez pocztę . . . . .	2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . . .	7,— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma	
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięczna w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośzeniem kwartalnie 9,27 zł	3,09 zł